BBC

TURYSTYKA OGRODOWA: NEVADA I REPUBLIKA POŁUDNIOWEJ AFRYKI

Czerwiec 6 (87)/2026

Gardeners' World

EDYCJA POLSKA

ROZMNAŻANIE ZIÓŁ

ŻĄDŁA *pod lupą*

ZAPACHY LATA

Niezawodne duety *z roślin pnących*

Najlepsze warzywa na letnie sałatki

Czerwiec 6/2026
cena 19,90 zł (w tym 8% VAT)
ISSN 2391-8381 Indeks 403636

JADALNE CHWASTY
Małgorzata zachęca do skosztowania rosnącej nad wodą pałki

RÓŻE
Monty poleca sprawdzone odmiany ze swojego ogrodu

PODWYŻSZONE GRZĄDKI
Bożka przedstawia różne pomysły na ich budowę i aranżację

pamiętaj o nawożeniu roślin
PLANTON
sprawdzone nawozy

Róża
Sugar Candy

Romantyczny akcent w odcieniach różu i pomarańczy.

- Idealna na rabaty i tarasy.
- Wyjątkowo odporna.
- Wysokość: 80–100 cm

Słodycz, która przyciąga spojrzenia.

Plantpol ZABORZE

poradnikogrodnika.pl /Plantpol /Plantpol

eprasa.pl 5f27e56d4a

Prenumerata

Gardeners' World. Edycja Polska to wydanie licencyjne największego brytyjskiego magazynu ogrodniczego BBC *Gardeners' World Magazine*. W polskiej edycji dzielimy się z wami naszymi odkryciami – od inspirujących ogrodów (angielskich i polskich) i zachwycających roślin, po zakupowe wskazówki i podpowiedzi, co zrobić, by ogród był zawsze w kwitnącej formie.

Zamów prenumeratę *Gardeners' World. Edycja Polska* w wersji drukowanej lub elektronicznej na

www.UlubionyKiosk.pl

Welcome

Nie miałabym nic przeciwko temu, by czerwiec trwał co najmniej dwa razy dłużej niż każdy inny miesiąc; oczywiście z zachowaniem wszystkimi swoich najlepszych cech. Mija kapryśna wiosna i zaczyna się lato, dni są najdłuższe w roku i wkraczamy w beztroski okres wakacji. Ciepło otula nas z każdej strony, ziemia pachnie, a pełen kolorów ogród to idealne miejsce do spędzania wolnego czasu. Na rabatach nie powinno być już pustych miejsc; kwitną krzewy i byliny, zioła kuszą aromatami, a na grządkach dojrzewają soczyste owoce i chrupiące warzywa.

Nic więc dziwnego, że głównym tematem tego wydania są letnie sałatki – w czerwcu można już je przyrządzać z tego, co wyrosło w ogrodzie, ale jest jeszcze czas na uzupełnianie nasadzeń, które będą wydawać plony przez kolejne tygodnie. Na dwudziestu trzech stronach bloku tematycznego podpowiadamy, jakie warzywa warto wybrać i które spośród nich są nie tylko łatwe w uprawie, ale i smaczne (str. 58) – Rich przedstawia wyniki testu najpopularniejszych gatunków. Lucy dzieli się swoimi pomysłami na obsadzenie donic roślinami jadalnymi i dekoracyjnymi (str. 66) oraz wyjaśnia, jak uprawiać warzywa sałatkowe na małej przestrzeni (str. 71). Publikujemy również poradnik rozmnażania ziół (str. 74) i listę prac, które należy wykonać w ogrodzie użytkowym w tym miesiącu (str. 76).

Poza powyższymi praktycznymi informacjami w tym numerze zamieściliśmy jeszcze wiele inspiracji przydatnych przy projektowaniu ogrodu – Sue kusi swoimi ulubionymi pachnącymi roślinami (str. 34), Carol zachęca do sadzenia odmian o różowych kwiatach (str. 46), a Bożka prezentuje przykłady podwyższonych grządek w różnych stylach (str. 81), nadających się zarówno do uprawy roślin ozdobnych, jak i jadalnych.

Niech czerwcowy nastrój trwa w nas jak najdłużej! Życzę udanego początku lata i pięknych chwil spędzonych wśród roślin.

Małgorzata Wójcik
Redaktor naczelna
malgorzata.wojcik@avt.pl

Eksperci Gardeners' World

Monty Don
Ogrodnik-samouk, główny prowadzący Gardeners` World. Entuzjasta psów i upraw ekologicznych, z czytelnikami spotyka się w swoim ogrodzie w Longmeadow.

Carol Klein
Ogrodniczka, łączy występy w telewizji z pisaniem i obowiązkami w jej własnym ogrodzie w Glebe Cottage. Inspiruje nas niezwykłą energią i bogatym doświadczeniem.

Alan Titchmarsh
Autor poczytnych poradników i kilku programów telewizyjnych. Dzieli się bogactwem wiedzy o uprawie roślin, dba o swoje grządki w Hampshire.

Frances Tophill
Ogrodniczka, specjalistka od roślin, prezenterka programu Gardeners' World i autorka książek. Frances promuje działania na rzecz ochrony środowiska i uczy jak pielęgnować rośliny.

Adam Frost
Utytułowany architekt krajobrazu, zdobywca wielu nagród na Chelsea Flower Show. Pokazuje, że pielęgnacja ogrodu wcale nie musi być skomplikowana.

eprasa.pl 5f27e56d4a

SPIS TREŚCI

Czerwiec 2026

LUBIMY

8 **Gwiazdy czerwca**
18 **Rabaty na pełne słońce**
20 **Zakątki z małą architekturą**
24 **Groszki pachnące**

INSPIRACJE

26 **Ogrodowa mapa Polski**
Labirynty
28 **Zamiłowanie do róż**
Monty prezentuje odmiany z Longmeadow
34 **Niech żyje radość**
Gatunki pachnące
40 **Mistrzowskie kompozycje**
Pnącza w ogrodzie
44 **Namiętność do różu**
10 roślin polecanych przez Carol
50 **Rabata metr na metr**
Ogród pokazowy Nicka
52 **Ogród czytelniczki**
Azyl dla dzikiej przyrody
81 **Podwyższone grządki**
Budowa i inspiracje
86 **Jadalne chwasty**
Przepisy na dania z pałką wodną
92 **Podróże**
Inspiracje z Nevady i Południowej Afryki

letnie sałatki

58 **Warzywa na sałatki**
66 **Donice z roślinami jadalnymi**
71 **Letnia grządka**
74 **Rozmnażanie ziół**
76 **Tam, gdzie rośnie szczęście**

FAUNA W OGRODZIE

16 **Niedźwiedziówka kaja**
88 **Żądła pod lupą**

FELIETON

23 **Cały Monty**
49 **Nasze korzenie**
121 **Opowieści Titchmarsha**

58
Poznaj przetestowane przez Richa najbardziej plenne i najłatwiejsze w uprawie warzywa na sałatki

24
Groszki pachnące są kolorowe, łatwe w uprawie i wydzielają rozmaite aromaty. Graham prezentuje 5 najlepszych odmian

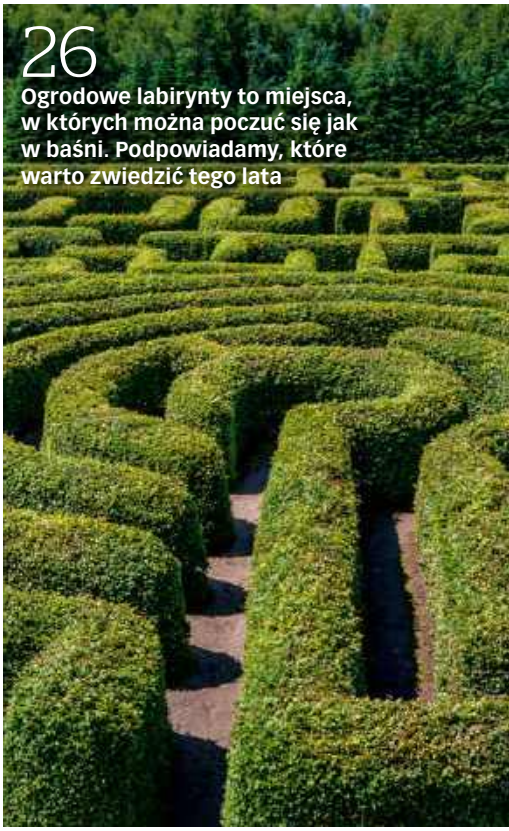

26
Ogrodowe labirynty to miejsca, w których można poczuć się jak w baśni. Podpowiadamy, które warto zwiedzić tego lata

eprasa.pl 5f27e56d4a

TEMATY Z OKŁADKI

88
24, 34
40
92
74
58-80
86, 28, 81

Zdjęcie: valya82/ADOBESTOCK

34
Sue podpowiada, gdzie najlepiej sadzić pachnące gatunki i pokazuje swoje ulubione aromatyczne rośliny

40
Uprawa pnączy w parach pozwala lepiej wykorzystać przestrzeń, wydłużyć kwiatowy sezon i przyciągnąć szeroką gamę zapylaczy, mówi Nick

86
Pałka bywa nazywana „dzikim supermarketem". Dowiedz się, jak ją przyrządzić

74
Uzyskaj więcej ziół za darmo dzięki prostym metodom rozmnażania – przez sadzonki, podział kęp i wysiew własnoręcznie zebranych nasion

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE, JASON INGRAM, PAUL DEBOIS, NEIL HEPWORTH, DR MAŁGORZATA KALEMBA-DROŻDŻ

Plan działań

99 Posadź roślinę egzotyczną w donicy
100 Uważaj na ćmę bukszpanową
101 Posadź dalie
102 Przytnij kalinę
103 Ogławiaj róże
104 Przygotuj sadzonki penstemonów
105 Obserwuj dzikie zwierzęta
106 Wysiej buraki liściowe
107 Wysiej nasiona jastruna
108 Przytnij werbeny
109 Podwiąż powojniki
110 Nawieź rośliny
111 Podwiąż ogórki
112 Przewietrz szklarnię
113 Usuń chwasty
114 Przesadź kaktusy
115 Posadź pory
116 Zadbaj o cebulę

PRENUMERATA s. 39

pytania i odpowiedzi

117 Eksperci radzą czytelnikom

eprasa.pl 5f27e56d4a

Lista zakupów

▶ Nawóz do roślin zielonych i palm COMPO

Specjalistyczny nawóz COMPO do roślin zielonych i palm jest idealnie dostosowany do specyficznych potrzeb roślin zielonych. Płynny nawóz wzmacnia odporność i stymuluje wzrost roślin. Jak przystało na nawóz do roślin zielonych, zapewnia piękne, bujne zielone liście, dzięki szczególnie wysokiej zawartości potasu i żelaza. Działa natychmiast po zastosowaniu. Dostępny w opakowaniach 500 ml i 1000 ml.

www.compo.pl

▶ Ozdoba Ogrodowa Elf Ogrodu Aranel

To niezwykła dekoracja z duszą, która jest odporna na warunki atmosferyczne i będzie cieszyć oko przez długie lata. Elf wykonany jest ze stali węglowej poddanej naturalnemu procesowi korozji. Ta ogrodowa dekoracja reprezentuje pasję, miłość do ogrodów, zaangażowanie i jest prawdziwą elfią duszyczką mieszkającą w zaprojektowanej i wykonanej z dbałością ozdobie ogrodowej.

www.aurora-garden.pl

◀ Wielofunkcyjny klęcznik ogrodowy

Klęcznik ogrodowy, który łączy trzy funkcje w jednym urządzeniu – może służyć jako klęcznik, siedzisko oraz organizer na narzędzia. To niezastąpiony pomocnik dla każdego ogrodnika; sprawia, że prace w ogrodzie stają się wygodniejsze i bardziej efektywne. Lekka, składana konstrukcja ułatwia przenoszenie i przechowywanie.

www.homeandgarden24.pl

▲ Kapelusz przeciwsłoneczny karminowy

Stylowy kapelusz z kokardą i specjalnym przedłużanym rondem chroni głowę i szyję przed promieniami słonecznymi oraz owadami. Praktyczny podczas prac ogrodowych, szykowny po pracy podczas przyjęcia w ogrodzie. Napy umożliwiają przyczepienie ronda do główki.

www.elegancka-ogrodniczka.pl

▲ Ultradźwiękowy solarny odstraszacz zwierząt

Ultradźwiękowy odstraszacz jest przyjazny dla środowiska – emitowane ultradźwięki i światło flesz nie zabijają i nie szkodzą zwierzętom. Dźwięki i silne światło drażniają jedynie intruzów co powoduje, że unikają obszaru chronionego przez odstraszasz. Działanie urządzenia jest całkowicie bezpieczne dla ludzi. Urządzenie posiada trzy detektory ruchu, które monitorują obszar 150 m².

www.allvo.pl

▶ Nożyczki do ziół

Poręczne nożyczki do ziół WMF umożliwiają szybkie i łatwe szatkowanie ziół. Nożyczki świetnie poradzą sobie z pietruszką, lubczykiem, koperkiem, szczypiorkiem i wieloma innymi ziołami, które na co dzień wykorzystujesz do swoich ulubionych potraw.

www.wmf.pl

eprasa.pl 5f27e56d4a

▲ HUNTER SUPER na ślimaki

Hunter SUPER na ślimaki to skuteczny, granulowany środek do zwalczania ślimaków, który jednocześnie jest bezpieczny dla zwierząt domowych, ptaków i jeży. Substancją czynną jest fosforan żelaza, który redukuje wydzielanie śluzu. Po spożyciu granul ślimaki zwykle chowają się w glebie/podłożu gdzie obumierają. Hunter Super na ślimaki ogranicza straty upraw zarówno amatorskich, jak i profesjonalnych.
www.planta.pl

▶ Rozrzutnik kompostu

Koniec z nierównym nawożeniem – ten metalowy rozrzutnik kompostu rozprowadza nawóz równomiernie na całej powierzchni trawnika. Duża pojemność zbiornika pozwala pracować bez przerw, a dwustronna blokada zaciskowa skutecznie zapobiega wyciekom. Ergonomiczny uchwyt w kształcie litery „U" ułatwia pracę i umożliwia wygodne zawieszenie na ścianie po skończeniu. Czarna powłoka ochronna sprawia, że konstrukcja jest odporna na rdzę i służy przez lata.
www.costway.pl

◀ Supertunia® VISTA®

Niespotykany wigor, ogromna siła wzrostu i nieprzerwane kwitnienie sprawiły, że Supertunia® VISTA® stała się jedną z najbardziej rozpoznawalnych roślin balkonowo-rabatowych na świecie. Supertunia® VISTA® oraz Supertunia® MINI VISTA® doskonale sprawdzają się na balkonach, tarasach, rabatach oraz w zieleni miejskiej. To rośliny, które zapewniają spektakularny efekt wizualny przy stosunkowo prostej pielęgnacji.
www.plantpol.com.pl

◀ Notes wodoodporny

Notes wodoodporny Tactical Memo Book z linii produktów amerykańskiej firmy Rite in the Rain. Umożliwia zapisywanie i późniejsze odczytanie notatek w każdych warunkach pogodowych, podczas deszczu, śnieżycy, a nawet pod wodą. Dzięki niewielkim rozmiarom i zaokrąglonym rogom mieści się w kieszeni bluzy lub spodni.
www.militaria.pl

◀ Wąż kroplujący

Wąż nawadniający AQUA-DROP BRADAS to idealne rozwiązanie do precyzyjnego i oszczędnego podlewania roślin. Wykonany w 100% z przetworzonej gumy wysokiej jakości, równomiernie przepuszcza wodę na całej swojej długości, ograniczając jej zużycie nawet o 70%. Może być przysypany korą lub zakopany na głębokości do 20 cm, co sprawia, że jest niewidoczny, a jednocześnie skuteczny.
www.bradas.pl

▲ Deszczomierz

Deszczomierz Rain Fold firmy Bott to kompletny miernik opadu deszczu z sumatorem opadów, wykonany z polistyrenu z plastikową obejmą. Pozwala rejestrować sumaryczny opad do 250 mm z dokładnością pomiaru do 0,5 mm. Idealny do monitorowania opadów.
www.wpolu.pl

eprasa.pl 5f27e56d4a

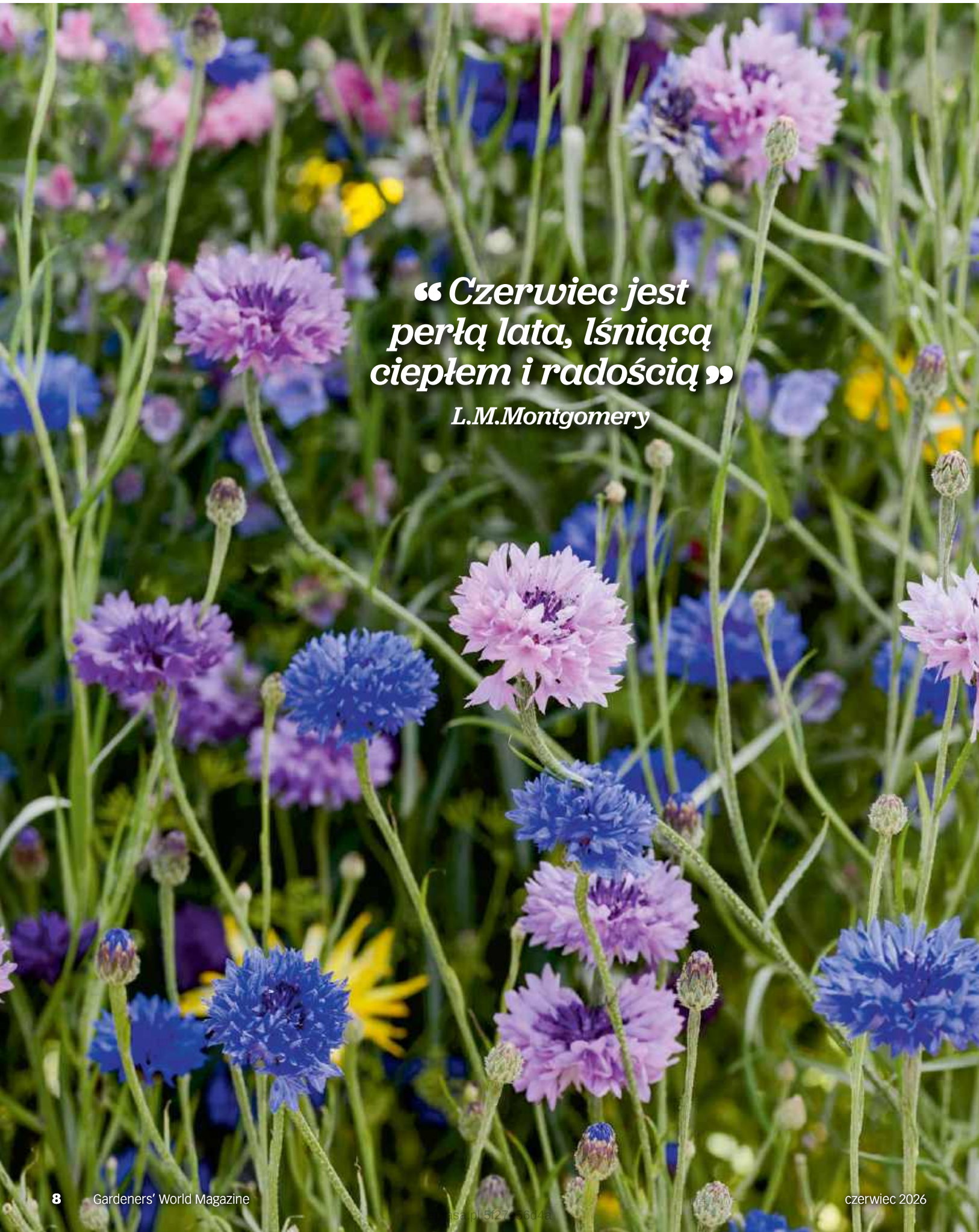

„Czerwiec jest perłą lata, lśniącą ciepłem i radością"

L.M.Montgomery

Lubimy czerwiec

O takich dniach marzyliśmy w czasie ponurych zimowych wieczorów. Czas, jak Wielki Uzdrowiciel, zrobił swoje, a styczniowy chłód, lutowy deszcz i zbyt mocno przypieczony świąteczny indyk przeniosły się do krainy wspomnień. Czerwiec jest miesiącem kwiatów, drżących świeżych liści, dojrzewających do zbioru sałat i długich weekendów spędzanych na pracy w ogrodzie oraz piciu wina w świetlistym cieniu drzew. Niezależnie od tego, czy zrobimy to w publicznych parkach, czy – jeśli mamy szczęście – we własnych ogrodach, jak najwięcej czasu powinniśmy spędzać na zewnątrz i delektować się każdą minutą każdej godziny.

TEKST JAMES ALEXANDER-SINCLAIR

GWIAZDA MIESIĄCA

Chaber bławatek (*Centaurea cyanus*) 'Polka Dot Mixed'

Wyobraź sobie samego siebie w wieku około ośmiu lat. To twoje urodziny, więc zaplanowano przyjęcie. Poranek jest pełen napięcia – jak podczas każdych urodzin, ekscytacja rośnie coraz bardziej, aż osiąga punkt krytyczny, kiedy wszystko zaczyna się sypać i pojawiają się łzy oraz zmęczenie. Cała sztuka polega na tym, by przetrwać przyjęcie, zanim nadejdzie ten moment. Dlaczego właściwie o tym wszystkim opowiadam? Ponieważ te chabry przypominają mi Iced Gems – małe ciasteczka z pastelowymi kleksami lukru, które były nieodłącznym elementem dziecięcych przyjęć, kiedy byłem dzieckiem.

Siej bezpośrednio do gruntu od marca do maja albo późnym latem – od sierpnia do października – aby rośliny mogły przezimować.
Wysokość x Szerokość 45 cm x 30 cm

ZDJĘCIA: JASON INGRAM

eprasa.pl 5f27e56d4a

LILIOWA NIESPODZIANKA

Wszyscy kochamy ogrodowe niespodzianki: krzew posadzony kiedyś w pośpiechu, o którym całkowicie zapomnieliśmy, aż pewnego poranka nagle odkrywamy, że właśnie pięknie kwitnie i od razu poprawia nam humor. Być może to kwestia wieku, ale nieustannie zapominam o tych liliach, dopóki nie pojawią się na rabacie. Są jak niespodziewana wizyta dawno niewidzianego, ukochanego przyjaciela.

Lilia (*Lilium*) 'Claude Shride'
Cebule sadź jesienią. Jeśli dobrze poczuje się w danym miejscu, będzie się sama rozsiewać. Najlepiej rośnie w rozproszonym cieniu. **W x S** 1,2 m x 25 cm

TRUSKAWKOWE LOVE

To właśnie czerwiec: Wimbledon, pikniki, mecze krykieta i ciepłe popołudnia. I najlepszy czas na truskawki – ze śmietaną, lodami albo, jeśli dbacie o serce i zdrowie, po prostu sauté. Te, które pojawiają się na sklepowych półkach poza sezonem, właściwie nigdy nie mają smaku i mocno rozczarowują. Truskawka najlepiej smakuje wtedy, gdy jest jeszcze ciepła od słońca i zerwana we własnym ogrodzie. Jest łatwa w uprawie i doskonale nadaje się do posadzenia w donicy albo balkonowej skrzynce.

Truskawka (*Fragaria* x *ananassa*)
Ściółka ze słomy rozłożona pod roślinami może pomóc w odstraszaniu ślimaków. Wymieniaj sadzonki co kilka lat. Łatwo rozmnaża się z rozłogów. **W x S** 20 cm x 30 cm

ZDJĘCIA: NEIL HEPWORTH; JASON INGRAM

eprasa.pl 5f27e56d4a

PSZCZELI BUFET

Gdybyś chciał przygotować prawdziwy bufet w stylu „jesz, ile chcesz" dla pszczół, motyli i całego towarzystwa zapylaczy, to żmijowiec byłby całkiem dobrym miejscem na początek. Każdy kwiat jest wypełniony nektarem – gdybyś był pszczołą, byłoby to równie kuszące, jak podwójna porcja lodów z sosem czekoladowym, wafelkiem i garścią pianek. Na szczęście pszczoły nie mają problemów z wagą, więc mogą ucztować bez żadnych ograniczeń.

Żmijowiec zwyczajny (*Echium vulgare*)

Doskonały na kwiat cięty. Nasiona wysiewaj bezpośrednio do przygotowanej gleby w marcu lub kwietniu. **W x S** 90 cm x 30 cm

ZDJĘCIA: JASON INGRAM

eprasa.pl 5f27e56d4a

ZDJĘCIA: JASON INGRAM

eprasa.pl 5127656d4a

KOMPOZYCJA W DONICY
Błyszcząca o zmroku

Zacznij spędzać letnie wieczory na zewnątrz wspólnie z roślinami, które najpiękniej prezentują się o zmroku. Jasne kwiaty nabierają wyjątkowego uroku, gdy zapada wieczór, zyskując niemal świetlisty blask – a niewiele roślin robi to lepiej niż wyjątkowo długo kwitnące zawilce. Białe płatki zawilca 'Wild Swan' mają od spodu liliowy odcień i połyskują niczym masa perłowa, sprawiając wrażenie, jakby zaczynały świecić, gdy światła jest coraz mniej. W towarzystwie tytoniu Langsdorfa (*Nicotiana langsdorffii*) 'Lemon Tree', ostrzenia powabnego (*Cynoglossum amabile*) 'Mystic Pink' oraz hakonechloi smukłej (*Hakonechloa macra*) równie dobrze poradzi sobie także w półcieniu.

Niemal każdy pojemnik z otworami odpływowymi (pod warunkiem, że jest odpowiednio duży) może posłużyć jako donica, a kolor tej ocynkowanej metalowej balii pięknie współgra z barwami roślin. Gdy rośliny jednoroczne zakończą kwitnienie, usuń przekwitłe egzemplarze, pozostawiając zawilca i hakonechloę, by nadal rosły w pojemniku.

Wskazówki

- Raz w tygodniu zasilaj rośliny płynnym nawozem z alg morskich lub nawozem do pomidorów, aby zapewnić sobie długie kwitnienie.
- Podłoże powinno być stale lekko wilgotne. Kieruj strumień wody na ziemię i korzenie, a nie na liście ani kwiaty.

TEKST LUCY BELLAMY

Ostrzeń powabny (*Cynoglossum amabile*) 'Mystic Pink'

eprasa.pl 5f27e56d4a

KRÓLOWE DISCO

Cokolwiek, co nazwa się Disco Mix, musi mieć w sobie ogrom charakteru. Takie kwiaty można wyobrażać sobie jako nadąsane, wirujące, popisujące się i dominujące na parkiecie na wysokich, niemal unoszących je nad ziemią obcasach. Te aksamitki właśnie takie są – bardzo dalekie od dość statecznych rzędów tradycyjnych rabatowych aksamitek, ale za to pulsujące rytmem i kolorem.

Aksamitka rozpierzchła (*Tagetes patula*) Disco Mixed

Nasiona wysiej wiosną. Regularnie usuwaj przekwitłe kwiaty, aby pobudzić roślinę do ponownego kwitnienia. Podlewaj w czasie suszy. **W x S** 30 cm x 30 cm

ZDJĘCIE: JAMES ALEXANDER-SINCLAIR PHOTO: JASON INGRAM

STOP ZIEMIÓRKOM!

INNOWACJA W PIELĘGNACJI ROŚLIN

GRANUPLANT – JEDEN PRODUKT, WIELE MOŻLIWOŚCI

4w1 - idealny do sadzenia, drenażu, jako dodatek i dekoracja.

- Nie rozwijają się w nim ziemiórki
- Doskonały do upraw hydroponicznych
- W 100% naturalny i antyalergiczny!

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ NA COMPO.PL

eprasa.pl 5f27e56d4a

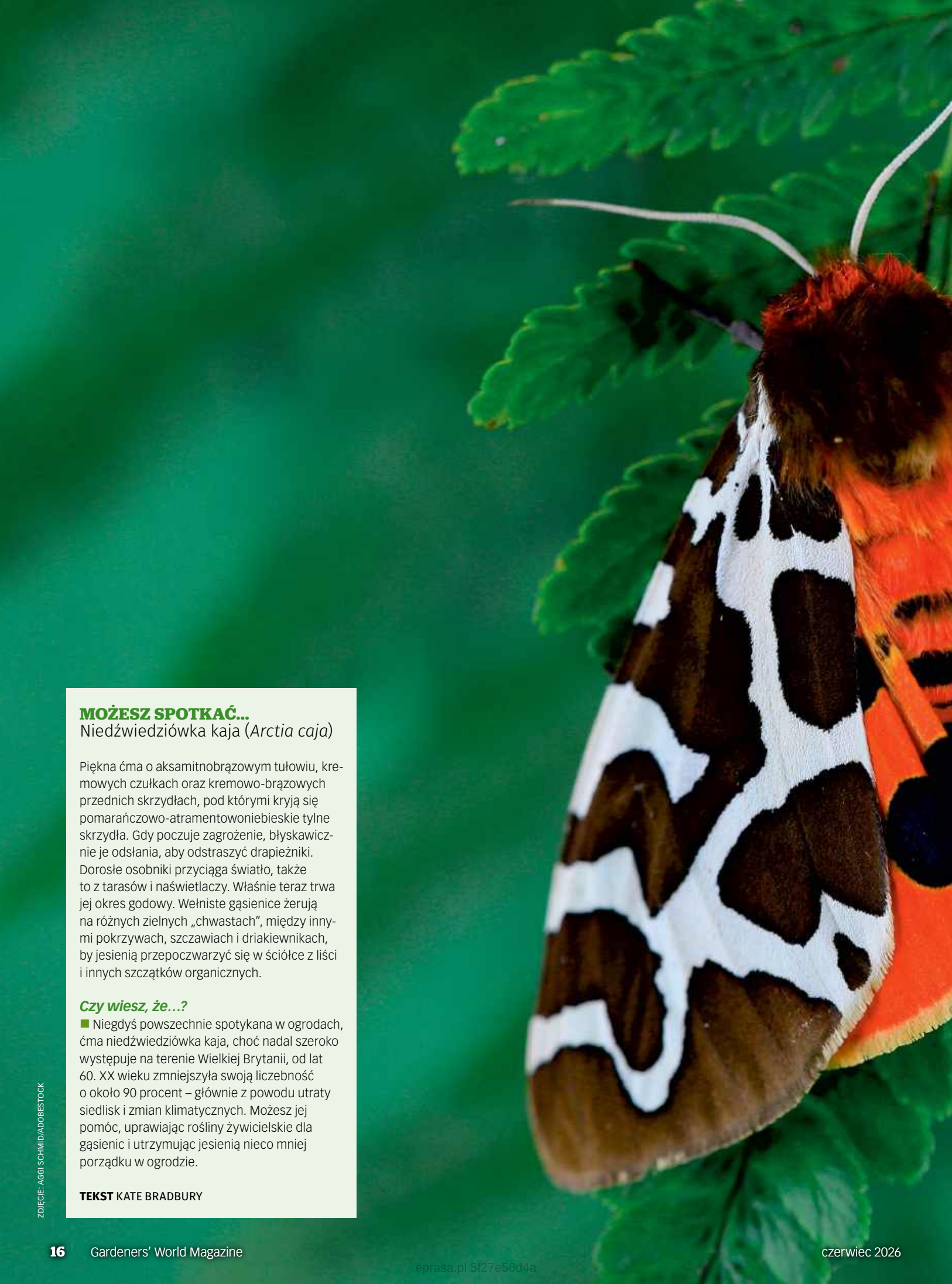

MOŻESZ SPOTKAĆ...
Niedźwiedziówka kaja (*Arctia caja*)

Piękna ćma o aksamitnobrązowym tułowiu, kremowych czułkach oraz kremowo-brązowych przednich skrzydłach, pod którymi kryją się pomarańczowo-atramentowoniebieskie tylne skrzydła. Gdy poczuje zagrożenie, błyskawicznie je odsłania, aby odstraszyć drapieżniki. Dorosłe osobniki przyciąga światło, także to z tarasów i naświetlaczy. Właśnie teraz trwa jej okres godowy. Wełniste gąsienice żerują na różnych zielnych „chwastach", między innymi pokrzywach, szczawiach i driakiewnikach, by jesienią przepoczwarzyć się w ściółce z liści i innych szczątków organicznych.

Czy wiesz, że...?

■ Niegdyś powszechnie spotykana w ogrodach, ćma niedźwiedziówka kaja, choć nadal szeroko występuje na terenie Wielkiej Brytanii, od lat 60. XX wieku zmniejszyła swoją liczebność o około 90 procent – głównie z powodu utraty siedlisk i zmian klimatycznych. Możesz jej pomóc, uprawiając rośliny żywicielskie dla gąsienic i utrzymując jesienią nieco mniej porządku w ogrodzie.

TEKST KATE BRADBURY

ZDJĘCIE: AGGI SCHMID/ADOBESTOCK

eprasa.pl 5f27e56d4a

eprasa.pl 5f27e56d4a

Pomysł na rabatę

eprasa.pl 5f27e56d4a

PROJEKT RABATY: FREDDIE STRICKLAND

Na pełne słońce

Ta czerwcowa rabata z błękitnymi i fioletowymi kwiatami wygląda świeżo nawet podczas największych upałów

TEKST ŁUKASZ SKOP **ZDJĘCIE** BOŻKA PIOTROWSKA
PROJEKT RABATY: FREDDIE STRICKLAND

Oto rabata, która pokazuje, że ogród inspirowany nasadzeniami naturalistycznymi wcale nie musi być dziki czy chaotyczny. Chociaż tworzące ją rośliny swobodnie przenikają się i tworzą miękkie, falujące kępy, całość pozostaje wyjątkowo harmonijna dzięki bardzo konsekwentnej kolorystyce. Dominują tu chłodne błękity i fiolety zestawione z jasną, niemal limonkową zielenią liści oraz srebrzystymi tonami. Dzięki temu duża różnorodność gatunków wcale nie wydaje się przytłaczająca.

Rabata otoczona jest jasnymi żwirowymi ścieżkami, które dodatkowo rozświetlają nasadzenia i podkreślają ich swobodny charakter. Żwir nie tylko dobrze komponuje się z naturalistyczną stylistyką, ale też wzmacnia śródziemnomorski klimat rabaty. Na tle jasnej nawierzchni ścieżek unoszą się delikatne kwiatostany traw i smukłe kwiatostany kłosowców, dla których kontrastem pod względem formy i kształtu są przysadziste poduchy bodziszka, a warstwę przejściową buduje elegancka róża czerwonawa, której główną atrakcją są nie kwiaty, lecz interesująco wybarwione liście.

Rabata została zaprojektowana tak, aby pozostawała atrakcyjna przez cały sezon, nawet wtedy, gdy część roślin przestaje kwitnąć. Ważne są tu bowiem nie tylko kwiaty, ale też kształty i faktury liści oraz dekoracyjne trawy poruszające się na wietrze. Dzięki temu kompozycja nie jest statyczna – zmienia się wraz z pogodą i porą dnia.

Największą rolę odgrywają tu rośliny odporne na trudne warunki pogodowe – zwłaszcza suszę, upały i silne nasłonecznienie. Mimo bardzo romantycznego wyglądu rabata składa się z gatunków wyjątkowo wytrzymałych i mało wymagających. Większość z nich dobrze radzi sobie na przepuszczalnych glebach i nie wymaga intensywnego podlewania. Dzięki temu podobne nasadzenie może być nie tylko efektowne, ale również stosunkowo łatwe w utrzymaniu. To żwirowy ogród zamknięty w formie jednej rabaty, którą można odtworzyć w ciasnym, słonecznym przedogródku, przy podjeździe lub drzwiach wejściowych.

Rosną na tej rabacie:

1. Ostnica cieniutka (*Nassella tenuissima*)
2. Róża czerwonawa (*Rosa glauca*)
3. Kocimiętka Faassena (*Nepeta faassenii*) 'Junior Walker'
4. Lawenda (*Lavandula*)
5. Kłosowiec (*Agastache*) 'Blue Fortune'
6. Krwawnik kichawiec (*Achillea ptarmica*)
7. Bodziszek (*Geranium*) 'Johnson's Blue'
8. Trzcinnik ostrokwiatowy (*Calamagrostis acutiflora*) 'Karl Foerster'

eprasa.pl 5f27e56d4a

Zachwycający zakątek

eprasa.pl 5f27e56d4a

Natura i architektura

W tym zakątku geometryczne formy i stalowe konstrukcje spotykają się z lekką roślinnością, a efekt tego mariażu jest zaskakująco przyjemny dla oka

TEKST ŁUKASZ SKOP **ZDJĘCIA** BOŻKA PIOTROWSKA

Czerwiec sprzyja krótkim odpoczynkom – słońce przyjemnie rozgrzewa skórę, i chociaż może być już naprawdę gorąco, to nie jest to jeszcze męczący upał na miarę lipca czy sierpnia. Ten zakątek jest wręcz stworzony do krótkich odpoczynków na słońcu w ciągu dnia, a wieczorami – do spotkań przy cieple bijącym ze stylowego paleniska zawieszonego pod lekką pergolą, która porządkuje przestrzeń i nadaje jej wyrazisty, nowoczesny charakter. Surowe materiały: czarna stal, falista blacha i ceramiczne płytki zostały zestawione z lekką, swobodnie rozrastającą się roślinnością. Dzięki temu zakątek nie wydaje się ani chłodny, ani przesadnie formalny.

Ciemne, proste linie stalowej pergoli tworzą uporządkowaną ramę dla roślin, a tłem dla nich jest ściana wykonana z połączenia falistej blachy z odzysku i ceramicznych płytek ułożonych w jodełkę. Takie kontrastowe połączenie materiałów (stary i nowy, falowany i kanciasty, brązowy i zielony, w linie proste i ukośne) nadaje ogrodowi industrialny sznyt. Rdzawe odcienie blachy dobrze współgrają z trawami i bylinami, a powtarzalny rytm płytek dodaje wizualnego porządku.

Wśród roślin dominują gatunki o lekkiej formie i delikatnych kwiatostanach, które poruszają się przy każdym podmuchu wiatru. Koper włoski, trawy i trybula leśna tworzą półprzezroczyste warstwy, przez które miejscami prześwitują stalowe elementy konstrukcji. Pomiędzy nimi pojawiają się mocniejsze akcenty kolorystyczne, takie jak fioletowe kwiaty szałwii 'Caradonna' i białe firletki 'Petit Henri'. Rośliny częściowo nachodzą na ścieżki i miękko otulają miejsce wypoczynku, dzięki czemu ogród wygląda tak, jakby rozwijał się tu naturalnie od wielu lat.

Pergola osłania miejsce wypoczynku, ale nie zamyka go całkowicie – przestrzeń pozostaje otwarta na otaczającą roślinność i niebo. Dwa proste leżaki ustawione przy kominku zachęcają, by zatrzymać się tu na dłużej, usiąść z filiżanką kawy albo spędzić wieczór przy ogniu. To zakątek zaprojektowany nie tylko do oglądania, lecz przede wszystkim do przebywania w nim i złapania oddechu od codziennego pośpiechu. To dobry wstęp do zbliżającego się dłuższego wakacyjnego wypoczynku.

eprasa.pl 5f27e56d4a

Tworzą ten zakątek:

❶ Ściana turkusowych płytek
Ściana wykonana z ceramicznych płytek ułożonych w jodełkę przyciąga uwagę rytmem i wyraźną fakturą. Turkusowy kolor ciekawie kontrastuje z rdzawymi odcieniami falistej blachy oraz lekką roślinnością porastającą rabaty. To właśnie takie detale sprawiają, że ogród mimo nowoczesnej formy nie wydaje się chłodny ani monotonny. Na pierwszym planie na biało rozkwitła trybula leśna (*Anthriscus sylvestris*).

❷ Kontrast materiałów
Jednym z najciekawszych elementów tego zakątka jest zestawienie surowych materiałów z delikatną roślinnością. Falista blacha z odzysku, czarna stal i jasna nawierzchnia tworzą nowoczesną, lekko industrialną oprawę dla traw i bylin. Rośliny częściowo zasłaniają konstrukcję, miękko nachodzą na ścieżki i stopniowo łagodzą ostre linie materiałów.

❸ Koper włoski i irys 'Immortality'
Koper włoski jest jedną z najważniejszych roślin w tym zakątku. Jego delikatne, pierzaste liście tworzą lekkie, puszyste kształty, przez które miejscami prześwitują inne byliny i elementy konstrukcji. Wśród nich pojawiają się białe kwiaty irysa 'Immortality', które rozjaśniają rabaty i tworzą wyrazisty kontrast dla czarnej pergoli i paleniska.

❹ Firletka poszarpana 'Petit Henri' i kuklik 'Totally Tangerine'
W nasadzeniach dominują stonowane zielenie i delikatne trawy, wśród których wyraziste kwiaty pojawiają się oszczędnie. Biała firletka poszarpana (*Lychnis flos-cuculi*) 'Petit Henri' i morelowy kuklik (*Geum*) 'Totally Tangerine' ożywiają kompozycję i podbijają tony kolorystyczne tła oraz twardych nawierzchni.

Felieton

Cały Monty

Monty poprzysiągł sobie, że już nigdy nie da się namówić na zaprojektowanie ogrodu pokazowego, ale gdy poproszono go, aby zrealizował projekt łączący jego dwie największe pasje, naprawdę nie mógł się oprzeć

Być może nie uszło waszej uwadze, że w tym roku na wystawie RHS Chelsea można było oglądać zaprojektowany przez mnie ogród [dotyczy 2025 r. – red]. Do lipca ubiegłego roku konsekwentnie powtarzałem, że nie dam się namówić na zaprojektowanie ogrodu pokazowego na żadną wystawę ogrodniczą – a już na pewno nie na Chelsea. Przez te lata zaprojektowałem wiele ogrodów: dla siebie i dla innych, ale zawsze robiłem to na własny sposób, łącząc staranną pracę nad projektem z metodą prób i błędów. To proces powolnej, pełnej sprzeczności ewolucji. Ogrody pokazowe muszą być dopięte na ostatni guzik do godziny ósmej rano w Dniu Prasowym – musiałem się nauczyć, że chodzi nie tylko o każdy najdrobniejszy detal, ale nawet detal detalu. Niemniej, gdy RHS zwróciło się do mnie z pytaniem, czy nie zechciałbym zaprojektować na wystawę Chelsea 2025 ogrodu dla osób posiadających psy, zgodziłem się.

Na mojej decyzji zaważyły dwa czynniki. Po pierwsze, zaangażowanie psów. Nie wyobrażam sobie Longmeadow bez wychodzącego ze mną co rano do ogrodu i towarzyszącego mi przez cały dzień psa. Psy są częścią ogrodu na równi z roślinami i całą moją rodziną. Drugą inspiracją był zaprojektowany przez Alvaro Sampedro podmadrycki ogród, który odwiedziłem, kręcąc materiał do serialu *Hiszpańskie ogrody*. Projektant otrzymał zlecenie stworzenia wokół nowego, bardzo nowoczesnego budynku ogrodu idealnie nadającego się „dla psów". Podziwiałem jego dzieło: wijące się między roślinami żwirowe ścieżki, odzwierciedlające sposób, w jaki psy węszą, meandrując nosem wśród roślin; tu i ówdzie ze żwiru wynurzały się młode samosiejki. Ogród wymagał niewiele pielęgnacji i świetnie wyglądał podczas obydwu moich wizyt.

Zainspirowałem się tym pomysłem, tworząc część mojego ogrodu – wykorzystałem oczywiście rośliny dostosowane do brytyjskiego klimatu. Chciałem, aby wszystkie rośliny: od największego drzewa po najmniejszy gatunek jednoroczny, były proste i znajome – w moim ogrodzie nie ma nic nawet odrobinę niezwykłego czy rzadkiego – są za to trawy, naparstnice, werbeny, maki, kozłek lekarski i przywrotnik, mnóstwo czosnków oraz różnej wielkości i różnego rodzaju topiarowe kule. Ten ogród jest z założenia miejscem poddającym się ciągłym zmianom, poprzetykanym tymczasowymi ścieżkami.

Na początku kwietnia razem z Jamiem Butterworthem – który wyhodował wszystkie rośliny i pracował ze mną prawie codziennie, urzeczywistniając moje nieco niejasne i niepraktyczne pomysły – przeprowadziliśmy eksperyment: ustawiliśmy rośliny na rabatach i schowaliśmy wśród nich psie smaczki, a potem obserwowaliśmy, jak mój pies Ned stara się dotrzeć do zdobyczy. Wydeptał ścieżki przypominające ażurowy ornament – wyglądały bardziej jak gałęzie drzewa niż przypadkowe zawijasy. Pod tym względem śmiało może uważać się za współprojektanta.

Trawnik to najzwyklejszy i najpowszechniejszy element ogrodów, ale na Chelsea to prawdziwa rzadkość. Tymczasem, gdy mamy psy, niezbędna jest trawa, na której będą się przeciągać, turlać, spać, drapać i, co najważniejsze, gonić piłeczki. Dlatego pośrodku tego ogrodu jest niezbyt porządny trawnik. Trawa rośnie też swobodnie, niekoszona, w cieniu pod drzewami i krzewami, a w niej rośliny cebulowe przechodzące w gatunki skraju lasu; jest też strumyk, w którym spocone od biegania psy mogą się ochłodzić.

> *„Jeśli masz psy, niezbędna jest trawa, na której będą mogły się turlać, spać i gonić piłeczki"*

ZDJĘCIE: MARSHA ARNOLD

Ceglane ścieżki mają szerokość taczki i towarzyszących jej czterech psich łap; w cegle wyryto imiona ulubionych psów. Nie uwierzylibyście, ile tygodni zabrały nam dyskusje o wyborze cegieł, a potem działania mające je odpowiednio postarzyć. Budynek z materiałów z recyklingu – jak nasze szopy w Longmeadow – to półaltanka i półluksusowa buda dla psów ze starą skórzaną kanapą służącą za psie legowisko, muzyką wybraną dla psów przez słuchaczy radia BBC 2 i ekranem, na którym wyświetlane są najlepsze psie kadry z materiałów kręconych w Longmeadow.

W charakterze przysmaków dla psów mamy tu doniczki z pysznym perzem, a owoce rosnących w donicach pomarańczy wyglądają jak idealne pomarańczowe piłeczki. Donice z psim motywem zostały oczywiście wykonane specjalnie dla potrzeb tego ogrodu.

Od początku chciałem, żeby w tym ogrodzie rządziła zabawa. Niczego nie sprzedajemy i nie mamy do przekazania żadnego przesłania. To po prostu wyraz naszej głębokiej miłości do psów i dzielonych z nimi ogrodów. Po zakończeniu wystawy Psi Ogród zostanie przeniesiony na swoje wieczyste miejsce spoczynku – do schroniska dla psów i kotów Battersea Dogs and Cats Home. Jeśli chodzi o mnie, to sam przeniosę się do Longmeadow – to było świetne doświadczenie, ale już nigdy go nie powtórzę!

Monty

eprasa.pl 5f27e56d4a

Eksperci polecają

Groszki pachnące o wyjątkowym zapachu

Są kolorowe i proste w uprawie, ale ich największym walorem jest niebiański zapach – zachwyca się **Graham Rice**

Każdy ogrodnik powie, że groszek pachnący to przede wszystkim zapach. Ale które odmiany pachną najpiękniej?

Sprzedawcy nasion posługują się tak niejasnymi terminami, jak „silny zapach" czy „prawdziwa moc zapachu", albo symbolami, np. ikonką buteleczki perfum z atomizerem. Jeszcze inni stosują skalę zapachów: jedynka to brak zapachu, a szóstka najintensywniejszy zapach.

Firma English Sweet Peas – nowy opiekun narodowej kolekcji groszków pachnących [Plant Heritage National Collection] również posługuje się skalą, przy czym – co ciekawe – w kilku przypadkach przyznała sześć gwiazdek na pięć możliwych! Odmiany, które rozbijają skalę mają często kolor kremowy lub niebieskawy i to właśnie ich najlepiej szukać na rynku. Niektóre z nich wyglądają podobnie, ale mają odmienny zapach.

Narodowa kolekcja podzieliła zapachy groszków pachnących na pięć grup: aromaty słodkie, cytrusowe, piżmowe i korzenne oraz wyjątkowe, wymykające się kategoryzacjom. To pomocne.

Pamiętajmy, że najmocniej pachną otwierające się kwiaty groszków, a zapachowi sprzyja ciepła, słoneczna pogoda. Im jesteśmy starsi, tym słabiej czujemy zapachy. Najłatwiej wybrać najpiękniej pachnące groszki, kierując się oceną – a czy może być lepsza, niż sześć w pięciostopniowej skali?

- **Siew** Siejemy do doniczek lub głębokich multiplatów od końca jesieni do wczesnej wiosny.
- **Stanowisko** Otwarte, słoneczne miejsce; do gleby dodajemy dodatkową porcję materii organicznej; sadzimy wiosną. Przed sadzeniem zapewniamy podpórki. Rozwijające się pędy odpowiednio nakierowujemy lub podwiązujemy.
- **Pielęgnacja** Aby rośliny dłużej kwitły, zrywamy świeże lub przekwitłe kwiaty.
- **Gdzie kupić** www.chilternseeds.co.uk, www.englishsweetpeas.co.uk, www.kingsseeds.com, www.mr-fothergills.co.uk.

'Kingfisher'
Długie pędy, a na nich niebieskawofioletowe kwiaty. Intensywny cytrusowy zapach.
Wysokość x szerokość 1,8 m x 45 cm

eprasa.pl 5f27e56d4a

'Cathy'
Białawe, prawie żółte płatki; zapach korzenno-różano-jaśminowy.
W x S 2 m x 50 cm

'Cream Eggs'
Kremowe płatki z delikatną purpurową smugą; zapach z nutami cytryny i pomarańczy. **W x S** 1,8 m x 30 cm

'Albutt Blue'
Białe kwiaty z niebieskim obrzeżem. Pachną chyba najpiękniej: czuć wyraźne nuty gorzkiej pomarańczy i jaśminu.
W x S 1,8 m x 50 cm

'High Scent'
Kremowe kwiaty z fioletowym brzegiem pachną cytrusami i plumerią. Bardzo produktywna odmiana o długich pędach.
W x S 1,8 m x 50 cm

Groszki pachnące o wyjątkowym zapachu

	I	II	III	IV	V	VI	VII	VIII	IX	X	XI	XII
Siew												
Kwitnienie												

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; PAUL DEBOIS

eprasa.pl 5f27e56d4a

Ogrodowa Mapa Polski

Część 9: Zielone labirynty

Zielone ściany z grabów, tui i bukszpanów potrafią skutecznie zakręcić w głowie. Ogrodowe labirynty to miejsca, w których można poczuć się jak w baśni, sprawdzić orientację w terenie i spojrzeć na ogrody z zupełnie innej perspektywy.

Labirynty od wieków pojawiały się w parkach i ogrodach jako element zabawy, symbol tajemnicy albo miejsce do spacerów. Dziś można je znaleźć zarówno przy pałacach i ogrodach botanicznych, jak i w nowoczesnych parkach rozrywki. Na naszej mapie zaznaczyliśmy najciekawsze zielone labirynty w Polsce – od historycznych założeń parkowych po rodzinne atrakcje pełne zagadek i ślepych uliczek. Sprawdź, czy w twojej okolicy znajdziesz labirynt, w którym łatwo zgubić drogę, ale trudno się nudzić.

❶ Labirynt w Ogrodach Hortulus

Największy grabowy labirynt na świecie znajduje się w Ogrodach Hortulus Spectabilis w Dobrzycy. Powstał w kwietniu 2003 roku z 18 tys. dwuletnich sadzonek grabu. Labirynt zajmuje powierzchnię około 1 ha, a długość wszystkich jego ścieżek przekracza 3,2 km. Ściany żywopłotu osiągają około 2 metrów wysokości. W centrum labiryntu stoi niemal 20-metrowa wieża widokowa inspirowana strukturą nici DNA. Ogrody są atrakcją biletowaną i działają sezonowo.
Adres: Smolne 6A, 76-038 Smolne

❷ Labirynt Park Łeba

Labirynt Park w Łebie należy do największych naturalnych labiryntów w Polsce. Kompleks obejmuje kilka tras o różnym stopniu trudności oraz dodatkowe atrakcje rodzinne i gry terenowe. Labirynt działa sezonowo i jest atrakcją biletowaną chętnie odwiedzaną przez turystów wypoczywających nad Bałtykiem.
Adres: ul. Wspólna, 84-360 Łeba

❸ Świat Labiryntów Bliziny

Kompleks w Blizinach łączy kilka różnych typów labiryntów i terenowych gier plenerowych. Odwiedzający mogą przejść m.in. labirynt kukurydziany oraz labirynty drewniane i linowe. Obiekt działa sezonowo i jest atrakcją skierowaną głównie do rodzin z dziećmi oraz grup szkolnych.
Adres: ul. Zwierzyniecka 10, 83-047 Bliziny

❹ Zielony labirynt w Czerwonaku

Labirynt przy Centrum Rozwoju Kultury Fizycznej AKWEN w Czerwonaku został utworzony z żywopłotów i ścieżek spacerowych jako atrakcja rekreacyjna dla mieszkańców. Zielony labirynt działa sezonowo i jest częścią terenów rekreacyjnych centrum sportowego.
Adres: ul. Leśna 6, 62-004 Czerwonak

❺ Labirynt na Wzgórzu Winnym

Na szczycie Wzgórza Winnego w Zielonej Górze znajduje się spacerowy labirynt będący częścią rewitalizacji parku. Zielone alejki poprowadzono na wzgórzu z widokiem na miasto. Labirynt jest ogólnodostępny i można go odwiedzać bezpłatnie przez cały rok.
Adres: ul. Wrocławska 12 a, 65-427 Zielona Góra

❻ Labirynt w Ogrodach Zmysłów

W Ogrodach Zmysłów na Wzgórzach Dalkowskich znajduje się zielony labirynt będący częścią ogrodu hortiterapeutycznego. Labirynt otaczają nasadzenia roślin ozdobnych oraz punkty widokowe na Wzgórza Dalkowskie. Całe założenie powstało jako przestrzeń edukacyjna i terapeutyczna związana z hortiterapią oraz kontaktem z naturą.
Adres: Dalków 54, 59-180 Dalków

eprasa.pl 5f27e56d4a

❼ Labirynt grabowy w Łodzi

Grabowy labirynt w Ogrodzie Botanicznym w Łodzi powstał w ramach Budżetu Obywatelskiego. Został otwarty dla odwiedzających w 2021 roku i szybko stał się jedną z najpopularniejszych atrakcji ogrodu. Labirynt tworzą wysokie grabowe żywopłoty poprowadzone w geometrycznym układzie ścieżek. Ogród Botaniczny jest obiektem biletowanym i działa sezonowo od wiosny do jesieni.
Adres: ul. Krzemieniecka 36/38, 94-303 Łódź

❽ Labirynt przy Zamku Królewskim w Warszawie

W Ogrodzie Dolnym Zamku Królewskiego w Warszawie znajduje się niewielki labirynt grabowy nawiązujący do historycznych ogrodów barokowych. Labirynt wpisano w geometryczny układ odtworzonych ogrodów zamkowych położonych poniżej skarpy wiślanej. Ogród jest dostępny dla zwiedzających sezonowo.
Adres: pl. Zamkowy 4, 00-277 Warszawa

Labirynt przy Zamku Królewskim w Warszawie

❾ Park Labiryntów i Miniatur w Rąblowie

Park Labiryntów i Miniatur w Rąblowie to rodzinna atrakcja położona na Lubelszczyźnie, niedaleko Kazimierza Dolnego i Nałęczowa. Kompleks powstał wśród lessowych wąwozów i obejmuje kilka różnych labiryntów oraz park miniatur przedstawiający charakterystyczne budowle regionu. Odwiedzający mogą przejść m.in. zielony labirynt z żywopłotów, labirynt luster oraz ścieżki zagadek przygotowane dla dzieci i dorosłych. Obiekt działa sezonowo i jest atrakcją biletowaną.
Adres: 24-160 Rąblów

Labirynt w Parku Brochowskim (Wrocław)

❿ Labirynt grabowy we Wrocławiu

Grabowy labirynt w Parku Brochowskim we Wrocławiu powstał w latach 90. XX wieku podczas rewitalizacji zabytkowego parku. Założono go na powierzchni około 2 tys. m² z wykorzystaniem około 13 tys. grabów. Długość żywopłotu sięga niemal 1 km. W centrum labiryntu rośnie dąb szypułkowy odmiany ‘Fastigiata’. Labirynt można zwiedzać bezpłatnie przez cały rok.
Adres: ul. Konduktorska, 52-443 Wrocław

⓫ Labirynt w Ogrodach Kapias

W Ogrodach Kapias w Goczałkowicach-Zdroju znajduje się zielony labirynt utworzony z żywotników zachodnich odmiany ‘Aureospicata’. Labirynt powstał około 2010 roku i został zaprojektowany jako atrakcja zarówno dla dzieci, jak i dorosłych. Gęste ściany żywopłotu tworzą sieć ścieżek i ślepych zaułków, a przy wyjściu znajduje się niewielkie wzgórze widokowe, z którego można obserwować cały układ labiryntu. Ogrody Kapias są dostępne dla zwiedzających bezpłatnie.
Adres: ul. Zimowa 24, 43-230 Goczałkowice-Zdrój

⓬ Labirynt w Lusławicach

Na terenie Europejskiego Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego w Lusławicach znajduje się park-arboretum zaprojektowany przez Krzysztofa Pendereckiego. Jednym z elementów założenia ogrodowego jest geometryczny labirynt wpisany w układ alej i żywopłotów. Ogród otacza nowoczesny kompleks centrum muzycznego i jest częścią rozległego parku dendrologicznego tworzonego przez kompozytora przez kilkadziesiąt lat. Zwiedzanie ogrodów odbywa się podczas organizowanych wydarzeń oraz wybranych terminów udostępniania arboretum.
Adres: Lusławice 250, 32-840 Zakliczyn

ZDJĘCIA: ADOBESTOCK/CEGLI, ANDRZEJ, DAMIAN

eprasa.pl 5f27e56d4a

Monty zawsze miał w Longmeadow róże – w sumie przez te lata pozyskał setki różnych odmian

ZDJĘCIA: JASON INGRAM

Zamiłowanie do róż

Róże są w Longmeadow wręcz uwielbiane. **Monty** opowiada o ulubionych odmianach i radzi, co robić, aby kwitły przez całe lato

“Te niebywałe kwiaty okazały się dla mnie światłem w ciemności.. Zasadziłem je wszystkie i ponad ćwierć wieku później niektóre z nich nadal mi towarzyszą”

Moja miłość do róż jako roślin nie wybuchła od razu. Zawsze podziwiałem ich kwiaty niejako automatycznie: tak, jak podziwia się zachody słońca czy trele kosów, ale nie ciągnęło mnie do nich i na ogół uprawiałem je, bo miałem poczucie, że powinien to robić każdy właściciel „prawdziwego" ogrodu. Potem przeprowadziłem się do hrabstwa Herefordshire i założyłem swój pierwszy duży ogród (o czym opowiadam w swojej od dawna już niedostępnej książce *The Prickotty Bush*).

Kupiłem teściowej na urodziny kilka róż i uwiodły mnie nazwy tych roślin w katalogu lokalnej szkółki. Były to róże „klasyczne", „stare" – francuskie, alby, damasceńskie, mchowe, stulistne, burbońskie – wówczas, w latach 80. XX w. jeszcze niemodne, a ich nazwy spływały mi z ust jak kwietne zaklęcia wyczarowujące aksamitny przepych i wręcz nadmierną zmysłowość, do której nigdy nie pretendowały floribundy i mieszańce herbatnie z czasów moje młodości.

Połknąłem haczyk. Pojechałem do szkółki – Acton Beauchamp Roses – i zamówiłem z pięćdziesiąt odmian, po trzy sztuki – w absurdalnie niskiej, hurtowej cenie jednego funta za różę. Tamtego lata niewielkie jeszcze krzaczki wyprodukowały pierwsze kwiaty, a ja delektowałem się nimi jak kiper smakujący nowy rocznik wina. Nie byłem specem od róż, ale tak zaczęła się moja miłość do tej grupy roślin. Pochłonąłem cudowną książkę Petera Bealesa *Classic Roses* – to nadal najlepsza pozycja o różach – jej autor był aż do swojej przedwczesnej śmierci moim guru i duchowym przewodnikiem od róż.

Gdy przeprowadziliśmy się do Longmeadow, wykopałem kilka tuzinów tych róż i zabrałem je ze sobą. Potem popadłem w głęboką depresję i przez jakiś rok nie byłem w stanie prawie nic robić. Tamte dni były spowite ciemnością. Moja żona zbierała bukieciki róż z doniczek, z których nie zdążyłem ich jeszcze przesadzić i stawiała je przede mną w wazonie: 'Tuscany Superb', 'Charles de Mills', 'Alba Semiplena', 'Celestial', 'Chapeau de Napoléon', 'Rose de Rescht' – te niebywałe kwiaty były dla mnie jak światło w ciemności. Ostatecznie zasadziłem je wszystkie w Longmeadow i ponad ćwierć wieku później niektóre z nich nadal mi towarzyszą i dalej kwitną.

Od tamtej pory pozyskałem parę setek różnych róż (nigdy nie policzyłem) i uwielbiam je wszystkie. Pierwsze zakwitają żółte róże gatunkowe w Ogrodzie Wiosennym: *Rosa xanthina hugonis*, *R.* 'Cantabrigiensis' i *R. primula*. Każda z nich ma własny charakter, ale wszystkie produkują pojedyncze, bladożółte kwiaty.

Dziesięć lat temu zasadziłem w Ogrodzie Wiejskim trzydzieści dwie ulubione róże krzaczaste – po jednej w każdym rogu każdej z ośmiu kwadratowych rabat. Tworzą wspaniałe zestawienie wszystkich odcieni różu. Przez rok czy dwa trzeba różom po prostu zaufać. Przy sadzeniu trzeba je mocno przyciąć, co wymaga żelaznych nerwów i przez pierwszy rok, czasem dwa, nowe gałązki są jeszcze za małe lub niewystarczająco zdrewniałe, aby móc unieść kwiaty, które oczywiście, jak w przypadku jabłek na młodych jabłonkach, od początku są normalnej wielkości. Od trzeciego roku pędy są już wystarczająco mocne, aby z dumą prezentować kwiaty.

Mam też kilka rabat róż żółtomorelowych: to 'Agnes', The Pilgrim, Crown Princess Margareta i Charles Darwin. To angielskie bujnie kwitnące róże Davida Austina, podczas gdy większość starych róż kwitnie raz, przez około miesiąc, a okazjonalnie powtarza kwitnienie późnym latem.

Dajmy im żyć

Uwielbiam prostotę i czystość róż gatunkowych i mam ich kilka tuzinów w różnych częściach ogrodu – większość na Rabatach w Sadzie, gdzie uzupełniają prostotę kwiatów jabłoni. Niektóre z nich

Monty cieszy się dwukrotnym kwitnieniem czerwonych jak krew róż Moyesa

„Ręka człowieka nigdy ich nie udoskonaliła. Jeśli się plączą i skręcają, to ich sprawa"

ZDJĘCIA: RHS/WILF HALLIDAY; ADOBESTOCK/ NICOLETTE WOLLENTIN, TSURUKO, JAMES NATURE PICS, AUSRA, CHRIS BOSWORTH, FOTO-ZONE; PAUL DEBOIS; JASON INGRAM

eprasa.pl 5f27e56d4a

W czerwcu Ogród Wiejski dekorują różowe girlandy atrakcyjnych dla oka odmian takich jak 'Complicata'

Ulubione róże Monty'ego

Szukasz różanych inspiracji? Monty poleca sześć ulubionych, starych, sprawdzonych odmian róż

'Comte de Chambord'
Niezawodna stara róża o głębokim zapachu róży damasceńskiej. Bardzo odporna na choroby; powtarza kwitnienie przez całe lato.
Wysokość x szerokość 1,2 m x 90 cm
Kwiaty VII-IX

'William Lobb'
Pełne, ciemnokarmazynowe kwiaty na długich, łukowato wyginających się pędach; idealna róża na tył słonecznej rabaty.
W x S 1,8 m x 1,8 m
K VI-VII

'Complicata'
Róża francuska: silna, energiczna i często odporna na choroby. Kwitnie raz, latem; kwiaty intensywnie różowe.
W x S 3 m x 2 m
K VI-VII

'Chapeau de Napoléon'
Pąki tej róży wyglądają jak trójgraniasty kapelusz – stąd nazwa. Kwiaty są pełne, różowe i mocno pachną.
W x S 1,25 m x 1,25 m
K VII

'Madame Hardy'
To chyba moja ulubiona róża: 'Madame Hardy'. Ma białe kwiaty z zielonym środkiem – pachną mocno, ale nie natarczywie.
W x S 1,5 m x 1,2 m
K VII

'Céleste'
To odmiana róży typu alba; ma półpełne, jasnoróżowe kwiaty, a w środku kilka żółtych pręcików.
W x S 1,2 m x 1,2 m
K VI-VII

eprasa.pl 5f27e56d4a

> *Ich kwitnienie ani trochę nie słabnie*

są świetnie znane i popularne, inne nieco mniej, ale wszystkie są całkowicie sobą, nietknięte pomysłami hodowców. Ręka człowieka nigdy ich nie udoskonaliła. Jeśli się plączą i skręcają, to ich sprawa. Jeśli kwitną tylko przez kilka dni, nie da się tego zmienić. Są dzięki temu pełne świeżości i dzikości, co uwielbiam.

Róże gatunkowe są atrakcyjne dla ogrodników obawiających się chorób róż – od czarnej plamistości i mączniaka prawdziwego po rdzę, bo są niebywale odporne, i dobrze rosną prawie w każdej glebie i na każdym stanowisku. Prawie nigdy nie padają ofiarą bolączek trapiących ich powstałe w wyniku hodowli kuzynostwo. Na tyłach Trawiastych Rabat mam kilka krzaków róży Moyesa (*R. moyesii*) – szczerze mówiąc, dwie grupy zebrane po trzy sztuki; posadziłem je w 1997 r. Co kilka lat wycinam najbardziej zdrewniałe pędy, a one wciąż równie intensywnie produkują kwiaty, pokrywające równomiernie duże krzewy jak krwistoczerwona gwiaździsta kompozycja. Te same krzewy dają drugie przedstawienie, gdy ich kwiaty przeobrażają się w spektakularne, butelkowate, pomarańczowe owoce, wiszące na gałązkach jak starannie rozmieszczone ordery.

Również inne róże gatunkowe produkują piękne, zaokrąglone owoce. Owoce róży pomarszczonej (*R. rugosa*) przypominają pomidory, róży gęstokolczastej (*R. spinosissima*) są ciemnobrązowe, a róży czerwonawej (*R. glauca*) zebrane w grona jak winogrona. Jeśli chcesz maksymalnie uwydatnić owoce, tnij róże dopiero pod koniec zimy – usuń tylko martwe i uszkodzone pędy lub przytnij krzewy do odpowiednich rozmiarów.

Jeśli jednak chcesz postawić na kwiaty, tnij tuż po kwitnieniu. Ale nie przesadzaj.

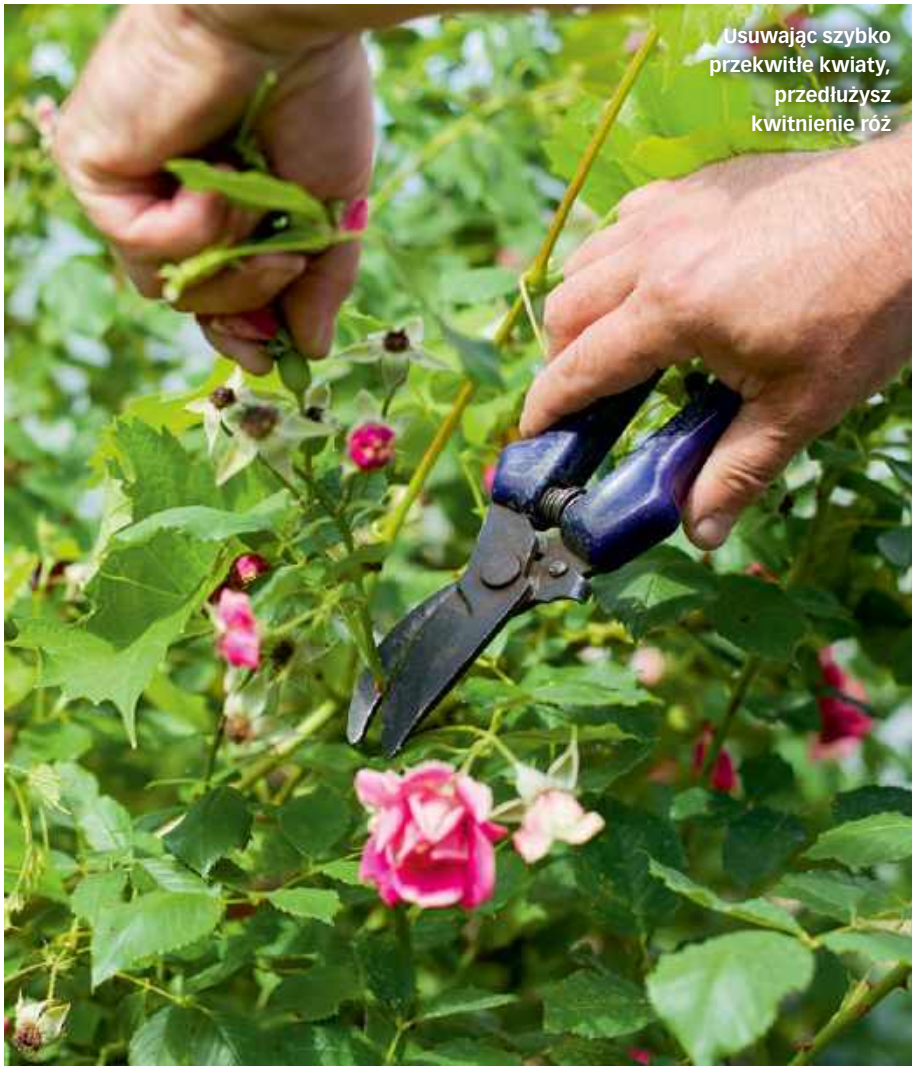

Usuwając szybko przekwitłe kwiaty, przedłużysz kwitnienie róż

Wytnij jedynie bardzo stare, krzyżujące się i uszkodzone pędy – tnij do samej ziemi – i pozwól, aby krzew dalej radził sobie sam – nie potrzeba mu nawet najlepszego ogrodnika.

Podwiąż lub puść wolno

Zasadziłem róże pnące i ramblery przy większości jabłoni – również w Ogrodzie Pisarza – i podobnie jak róże w Ogrodzie Wiejskim, one także potrzebują trochę czasu. Będą wyglądać coraz lepiej i przeżyją mnie, nawet jeśli dociągnę do setki – zamierzam to zrobić i działać w ogrodzie do końca!

Mamy dwa rodzaje pnących róż: klimbery i ramblery. Różnią się terminem i sposobem kwitnienia. Klimbery – podobnie jak mieszańce herbatnie i większość róż krzaczastych – produkują kwiaty wiosną na nowych pędach, zaś ramblery – jak większość róż gatunkowych – na pędach ubiegłorocznych.

Ramblery, np. 'Paul's Himalayan Musk', 'Wedding Day' czy 'Rambling Rector', tworzą jedną wielką, przecudowną chmurę niewielkich kwiatów pojawiających się w skupiskach. Kwitną tylko przez 4-6 tygodni, latem. Tymczasem klimbery, takie jak 'Madame Alfred Carrière', 'Zéphirine Drouhin' czy 'Souvenir du Docteur Jamain', mają zwykle większe i dłużej utrzymujące się kwiaty. Wiele z nich powtarza kwitnienie przez całe lato. Ogólnie rzecz biorąc, klimbery łatwiej jest prowadzić po ogrodzeniu czy murze, a większość ramblerów czuje się najlepiej, gdy mogą swobodnie wspinać się po drzewie.

Usuwajmy przekwitłe kwiaty

Gdy pierwsze kwiaty róż zaczną przekwitać, koniecznie trzeba je usunąć. Zabieg należy traktować jak przycinanie, bo pobudza rośliny do wytworzenia nowych pędów bocznych, na których pojawią się pąki kwiatowe – przeprowadzamy go sekatorem. Usuwamy nie sam kwiat, ale pęd do miejsca tuż nad liściem czy pędem bocznym.

ZDJĘCIA: JASON INGRAM, ADOBESTOCK/VALERII HONCHARUK

eprasa.pl 5f27e56d4a

Bezpieczny ogród
Jak chronić rośliny nie narażając zdrowia naszych pupili?

Ogród stworzony z myślą, aby był bezpieczny dla naszych czworonogów i jednocześnie zachwycał bujną roślinnością może okazać się wyzwaniem dla niejednego ogrodnika. Przemyślane ustawienie płotków, przez które nasze psy czy koty nie przedostaną się do grządek, jest o tyle proste, że są mechaniczną barierą zapewniającą bezpieczeństwo przed zniszczeniem roślin, o które tak bardzo dbamy i pielęgnujemy. Ale co w sytuacji, kiedy nasza roślina wymaga użycia środka na szkodniki czy choroby, a my boimy się, że nasz czworonożny przyjaciel otruje się po przypadkowym zjedzeniu czy polizaniu preparatu znajdującego się na roślinie? Rozwiązaniem jest korzystanie ze środków oznaczonych etykietą „bezpieczny dla zwierząt", które są przebadane pod kątem toksyczności i szkodliwości. **Produkty oparte na naturalnych składnikach, które łączą skuteczność z bezpieczeństwem to rozwiązanie, którego szukamy na półkach sklepowych.**

Kod promocyjny „WIOSNA2026" ważny do 30.06.2026 r., minimalna wartość zamówienia 50,00 zł
Dostępny tylko na stronie www.agropak.pl

Co robią nasze pupile w ogrodzie?

- Podgryzają liście i pędy,
- tarzają się w trawie,
- wąchają i liżą rośliny,
- bawią się w pobliżu grządek.

Dlaczego naturalne środki są najlepszym wyborem?

W ogrodach, które są przyjazne zwierzętom **potrzeba produktów, które nie pozostawiają toksycznych pozostałości, są bezpieczne i przede wszystkim skutecznie dbają o rośliny.** Środki naturalne to produkty, które:

- oparte są na naturalnych olejach roślinnych, ekstraktach, mikroorganizmach i minerałach,
- nie zawierają syntetycznych pestycydów,
- nie stwarzają zagrożenia zatrucia.

Jak dbać o ogród z myślą o naszych czworonogach?

- Wybieraj produkty naturalne,
- unikaj toksycznych granulatów i syntetycznych pestycydów,
- zabezpieczaj rośliny np. siatką, osłoną, ściółkowaniem,
- dbaj o bioróżnorodność ogrodu,
- regularnie obserwuj ogród – wczesne wykrycie problemu pozwala działać łagodnymi metodami zanim konieczne będą intensywne zabiegi.

Poznaj produkty, które pomogą Ci bezpiecznie zadbać o rośliny

LIMOCIDE 3W1

mączliki – wciornastki – przędziorki – szpeciele – miodówki – mszyce – roztocza – skoczki – przędziorek chmielowiec – pilśniowiec – winoroślowy – mączniak prawdziwy – mączniak rzekomy – mączniak rzekomy winorośli – amerykański mączniak agrestu – bielik krzyżowych – szara pleśń – rdza

- naturalny **środek ochrony roślin** na bazie olejku pomarańczowego, który uszkadza zewnętrzne struktury szkodników o miękkiej budowie ciała i patogenów grzybowych, prowadząc do ich szybkiego obumarcia
- zwalcza owady, roztocza i choroby grzybowe
- produkt do stosowania w formie oprysku liści, pędów i miejsc żerowania szkodników, kluczowe jest pełne pokrycie rośliny dla lepszej skuteczności

BIOFUNGI

pleśń – mączniak prawdziwy – parch jabłoni

- tworzy na roślinie barierę ochronną przed chorobami grzybowymi
- zmienia pH powierzchni rośliny, uniemożliwiając rozwój grzybów i ogranicza rozprzestrzenianie się infekcji
- produkt biodegradowalny i bezpieczny dla środowiska

BIOSAP

mszyce – przędziorki – miseczniki – mączliki

- intensywnie ogranicza szkodniki – skuteczność potwierdzona badaniami
- zaburza atrakcyjność smakową rośliny dla szkodników
- produkt gotowy do użycia w butelce z poręcznym atomizerem

AGROPAR®

przędziorki – miseczniki – ochojniki – mszyce

- naturalny olej rydzowy
- tworzy cienką, lepką powłokę na powierzchni rośliny blokując ruch owadów
- odporny na zmywanie przez deszcz
- produkt gotowy do użycia w butelce z poręcznym atomizerem

NEEMAZAL® – T/S

ziemiórki – ćma bukszpanowa – mszyce – mączliki

- na bazie ekstraktu z nasion drzewa neem
- preparat wnika do rośliny tworząc barierę ochronną
- nie wykazuje ostrej toksyczności wobec pszczół, trzmieli i wielu innych pożytecznych organizmów

LEPINOX® PLUS

ćma bukszpanowa – gąsienice motyli – zwójki

- wysoka skuteczność – **eliminuje szkodniki w 72h**
- preparat tworzy barierę ochronną na powierzchni rośliny
- produkt biodegradowalny i bezpieczny dla środowiska

SLUGOO®

ślimaki nagie i oskorupione np. pomrowik plamisty, ślinik luzytański, wstężyk ogrodowy

- ogranicza szkody wyrządzane przez ślimaki, oddziałując na narząd smaku szkodników, przez co roślina staje się dla nich niesmaczna
- produkt do stosowania w formie oprysku liści i łodyg rośliny

Agropak 1984 r.

Środki ochrony roślin mogą nabywać wyłącznie osoby pełnoletnie, nieobjęte pod wpływem alkoholu ani środków odurzających. Środki ochrony roślin przeznaczone do użytku profesjonalnego mogą nabywać i stosować wyłącznie osoby posiadające odpowiednie przeszkolenie potwierdzone ważnym certyfikatem (określone w art. 28. Ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o środkach ochrony roślin Dz. U. 2024 poz. 630, z 2025 r. poz. 1168, 1697, 1709). Korzystając ze środków ochrony roślin, należy zachować szczególną ostrożność. Przed użyciem zawsze zapoznaj się z informacjami zawartymi na etykiecie. Zwróć uwagę na opis zagrożeń i stosuj się do zaleceń dotyczących bezpiecznego użytkowania. Nie przechowuj środków ochrony roślin w opakowaniach zastępczych i nie stosuj ich po upływie terminu ważności. Dbaj o środowisko naturalne. Stosując produkty biobójcze należy zachować szczególną ostrożność. Przed każdym użyciem należy dokładnie przeczytać etykietę i informacje dotyczące produktu.

Masz pytania? Skontaktuj się: +48 (32) 745 11 12 www.facebook.com/agropakspj www.agropak.pl

eprasa.pl 5f27e56d4a

Sue uwielbia czerwiec: właśnie wtedy w ogrodzie unosi się cudowny zapach róż

Niech żyje radość

Część 2 Zapach

Szukacie prostych w uprawie roślin, które pachną latem, dając mnóstwo radości? Pozwólcie się poprowadzić Sue Kent

ZDJĘCIA JASON INGRAM

“ Wplatam jak najwięcej pachnących roślin w rabaty, obwódki i do donic ”

Spędzam w ogrodzie sporo czasu, często ciężko pracując, ale staram się pamiętać, że ten wysiłek naprawdę popłaca. Uwielbiam między innymi uprawiać pachnące rośliny strategicznie rozmieszczone w różnych częściach ogrodu.

Zapachy budzą wiele skojarzeń, bo mózg łączy je ze wspomnieniami i dlatego wplatam jak najwięcej pachnących roślin w rabaty, obwódki i do donic.

Z wiekiem u niektórych osób zmysł węchu słabnie, ale można go wzmacniać regularnymi ćwiczeniami, czyli wdychaniem różnych zapachów przez 10-20 sekund. Dzięki temu mój ogród jest dla nosa niczym siłownia – przyjemnie wzmacnia umysł, ciało i ducha.

Gdy dorastałam, zapachy motywowały mnie do przebywania w ogrodzie. Tata zasadził pod oknem mojej dziecięcej sypialni różową różę, która kwitła na moje urodziny; mama i tata robili mi też co roku specjalne tematyczne oprowadzanie po ogrodzie: odwiedzaliśmy wszystkie róże, podziwiając ich piękno i zapach. Na zewnątrz, na usytuowanym od południa tarasie, mama zasadziła pachnący szczodrzeniec wczesny – rozrósł się tak bardzo, że przechodząc, nie dało się go ominąć – był wspaniały! W moim ogrodzie ten gatunek kiepsko rośnie, więc gdy napotykam go gdzie indziej, natychmiast przenoszę się do krainy szczęśliwego dzieciństwa.

Dziś przy moich kuchennych drzwiach, prowadzących prosto do strefy jadalnianej w ogrodzie rośnie inna róża – bezkolco-

wa, odmiany 'Zéphirine Drouhin'. Jej kwiaty mają hipnotyzujący kolor, a ich dynamiczny, owocowy zapach dodaje porankom energii – jest tak nieodparty i radosny, że wręcz zmusza mnie do zatrzymania się i pooddychania nim.

Inna róża, 'Albéric Barbier', pnie się po murze koło szopy, w której mam pracownię artystyczną. Ma delikatny zapach, żółte płatki, zimozielone liście i zapewniła mi już inspirację do niejednego obrazu i niejednego bukietu. Odkąd kupiłam na wystawie ogrodniczej idealny sekator z długimi rączkami (jest trochę jak chwytak dla seniora, ale służy oczywiście do cięcia pędów z większej odległości), udaje mi się uniknąć kontaktu z cierniami pachnących róż – mam bardzo krótkie ramiona, więc zawsze musiałam ich niemal dotykać. Teraz mam już ponad 25 odmian róż – w tym kremowe 'Esme' i 'Summer Memories', i morelową, bujnie kwitnącą oraz pachnącą 'Sweet Honey'. Te róże szczególnie cieszą w czerwcu, gdy ich subtelne aromaty unoszą się w całym ogrodzie – to jeden z moich ulubionych momentów.

W tym samym czasie zaczyna kwitnąć bez – to okres szczytu zapachowych atrakcji w ogrodowym kalendarzu. Jego kwiaty dość szybko przekwitają, ale ich zapach jest wręcz niebiański, a ponieważ są jadalne (innych części tych roślin nie jedzcie), można nimi aromatyzować cukier lub syropy (będą cudownym

POWYŻEJ
Pelargoniom dobrze robi regularne przycinanie

PO PRAWEJ
Wprowadź na rabaty zapach jaśminu gwiazdkowego – świetnie rośnie na ciepłych, południowych murach i ogrodzeniach

eprasa.pl 5f27e56d4a

wspomnieniem lata) oraz dekorować potrawy.

Uczta dla zmysłów

W domu uwielbiam bukiety o lekkim zapachu, a cięższe zapachy bywają dla mnie trudne – zwłaszcza wywołujący ból głowy aromat lilii orientalnych! Jednocześnie intensywne wonie roślin takich jak jaśmin gwiazdkowy (*Trachelospermum jasminoides*) czy kordylina dodają magii letnim popołudniom w ogrodzie.

Zupełnie jak w wypadku perfum, to kwestia indywidualnych preferencji, więc szukając najmilszych zapachów, dajcie się prowadzić intuicji i pamięci. Jeśli chodzi o mnie, najwięcej radości

POWYŻEJ Zbiór gałązek lawendy i oregano, które wypełniają dom swoim aromatem

Sue przedstawia 5 ulubionych pachnących roślin

Mam w ogrodzie wiele pachnących roślin, ale bez niektórych naprawdę nie umiałabym się obejść

Lawenda
Lawenda (*Lavandula* spp.) to absolutna podstawa – jej zapach uspokaja mój nadpobudliwy umysł. Przycinam jej długie pędy do srebrzystych liści i wieszam je do góry nogami, aby wyschły. Wsypuję suche kwiatostany do małych płóciennych woreczków, a pędy wiążę w pęczki i dokładam zimą do rozpałki.

Werbena cytrynowa
Werbena cytrynowa (*Aloysia citrodora*) doskonale rośnie w moim ogrodzie – mróz rzadko tu się zdarza. Uprawiam ją na rabatach w słońcu, a ze świeżych listków robię herbatkę z lodem, dodając też miętę. Listki można też wykorzystywać jako zamienniki trawy cytrynowej w paście curry .

Pelargonia 'Attar of Roses'
Uprawiam ją w glinianych doniczkach na parapecie od południowego wschodu; zimę spędza w szklarni. Jej liście pachną jak rachatłukum. Dorzucam parę listków do garnka, gdy gotuję owoce jagodowe i śliwki – dodają im aromatu.

Pachnące róże
Więcej od pachnących róż (*Rosa* spp.) mam w ogrodzie tylko hortensji. Aby cieszyć się nimi jeszcze dłużej, suszę ich kwiatostany i płatki w dehydratorze. Lubię je łączyć z innymi suszonymi kwiatami – zimą są jak wspomnienie lata.

Jaśmin gwiazdkowy
Trachelospermum jasminoides rośnie u mnie na murze od wschodu, blisko miejsca, w którym jemy posiłki. Liście jaśminu świetnie zakrywają brzydkie powierzchnie, a kwiaty mają zapach zbliżony do miodowej woni prawdziwego jaśminu (*Jasminum officinale*), który też uwielbiam.

eprasa.pl 5f27e56d4a

Zatrzymaj się i powąchaj róże

Maksymalnie wykorzystaj w ogrodzie pachnące rośliny i kwiaty – podrzucam garść podpowiedzi jak to zrobić

- **Pozwól pachnącym roślinom** zmotywować cię do codziennej przechadzki wokół ogrodu
- **Nie zapomnij się zatrzymać**, podejść blisko do rośliny i poczuć jej zapach – warto przy tym zamknąć oczy
- **Zrywaj kwiaty** w ogrodzie, potem wstawiaj je do wazonu i ciesz się ich podnoszącym na duchu zapachem
- **Przyprawiaj potrawy** i napoje pachnącymi roślinami jadalnymi, np. werbeną cytrynową i miętą
- **Umieść pachnące** rośliny blisko stołu i miejsc, w których siadasz, a stworzysz relaksujące otoczenie
- **Uprawiaj wonne** gatunki przy drzwiach i oknach, aby zapach przenikał do domu
- **Sadź aromatyczne** rośliny i kwiaty w całym ogrodzie, aby radość była wszędzie
- **Wykorzystuj donice**, jeśli masz mało miejsca – na każde stanowisko znajdzie się pachnące ziółko
- **Pokryj mury** i ogrodzenia pachnącymi pnączami – powietrze będzie pełne aromatów
- **Przyciągaj zapylacze** – niektóre rośliny swoim zapachem wabią konkretne gatunki zapylaczy – od pszczół po chrząszcze

POWYŻEJ Sue zbiera liście werbeny cytrynowej na odświeżającą herbatkę

PONIŻEJ 'Sweet Honey' to odmiana róży typu floribunda, produkująca bukiety pachnących kwiatów

daje mi aromat nektarodajnego wiciokrzewu, który unosi się przy ścieżce wiodącej do szklarni, a w zasadzie w całym ogrodzie.

Choć dużym, pięknym kwiatom trudno się oprzeć, to aby poczuć bardziej subtelne wonie, często trzeba dotknąć rośliny. Dotyczy to np. oregano, które bujnie u mnie rośnie – pachnące kwiaty i liście tego ziółka wykorzystuję w kuchni i w bukietach. Aromat liści pobudza mój apetyt i inspiruje do wizyty w szklarni, gdzie mogę wdychać zapach pomidorów. Jedząc świeżo zerwane pomidory w sałatce z posiekanymi liśćmi oregano, niezmiennie czuję wielką satysfakcję. Strategiczne umieszczenie lawendy – przy hamaku – pozwala mi zerwać kilka aromatycznych gałązek podczas popołudniowego odpoczynku, a na dodatek przyglądać się pszczołom i słuchać, jak brzęczą, podzielając moje uwielbienie dla tej wspaniałej rośliny.

Nie zapominajmy też o pachnących żywopłotach, które wręcz otulają zapachem – u mnie w ogrodzie taki efekt daje ligustr jajolistny (*Ligustrum ovalifolium*), okalający mój ogródek od frontu. Gdy się tu przeprowadziłam trzydzieści pięć lat temu, przycinaliśmy tę zimozieloną roślinę na początku lata, aż zrozumiałam, że gdy się ją zostawi w spokoju, produkuje małe, ale mocno pachnące, białe kwiaty. Teraz zawsze przycinam ją, dopiero gdy ptaki skończą okres lęgowy – dzięki temu mamy pachnący, kwitnący żywopłot. Zyskują na tym też ptaki i pszczoły.

Pielęgnacja zapachowych radości dla ludzi i dzikich stworzeń to chyba największa przyjemność.

eprasa.pl 5f27e56d4a

PRENUMERATA

Czytaj więcej, płać mniej!

Zyskaj **15%** *rabatu*

W prenumeracie tylko

~~179,10 zł~~

152,20 zł

/roczna prenumerata drukowana

Dlaczego warto?

- Dostawa **gratis** prosto do Twojego domu
- Tylko dla prenumeratorów: **niższe ceny** przy zakupie czasopism na UlubionyKiosk.pl
- Pakiet 2w1 (papier + e-wydania): **–80%** na równoległą e-prenumeratę PDF

Szczegóły na UlubionyKiosk.pl/promocje

Zamów prenumeratę na www.UlubionyKiosk.pl

lub zeskanuj kod QR i zaprenumeruj w 1 minutę

AVT-Korporacja sp. z o.o., ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa
prenumerata@avt.pl | 22 257 84 22 (godz. 10:00–14:00)
rachunek bankowy: ING Bank Śląski 18 1050 1012 1000 0024 3173 1013

eprasa.pl 5f27e56d4a

Mistrzowskie kompozycje

Poradnik Nicka o sztuce łączenia roślin

Uprawa pnączy w parach pozwala lepiej wykorzystać przestrzeń, wydłużyć kwiatowy sezon i przyciągnąć szeroką gamę zapylaczy, mówi **Nick Bailey**

Nick szczególnie ceni zestawienie róży 'Blush Noisette' z powojnikiem tanguckim – ta para tworzy efektowną kompozycję, która jest dekoracyjna aż do jesieni

eprasa.pl 5f27e56d4a

ZDJĘCIE: NEIL HEPWORTH (LOCATION: BARNSDALE GARDENS)

W naturze rośliny pnące bardzo często rosną razem. Wystarczy spojrzeć na brytyjski las, by zobaczyć rodzime wiciokrzewy i powojniki tworzące dziką plątaninę zapachu i kolorów. Podobne połączenia można znaleźć także w innych częściach świata – od lasów tropikalnych po klimat śródziemnomorski – gdzie różne gatunki pnączy naturalnie rosną obok siebie.

My, ogrodnicy, również możemy czerpać inspiracje z natury. Taki sposób uprawy ma wiele zalet. Starannie dobrane zestawienie wcześnie i późno kwitnących pnączy może wydłużyć kwiatowy sezon nawet o trzy miesiące lub więcej, a kolory kwiatów mogą się wzajemnie podkreślać, harmonijnie uzupełniać albo tworzyć efektowny kontrast. Słabsze pnącza mogą zyskać podporę i ochronę dzięki większym, już dobrze ukorzenionym roślinom, natomiast starsze egzemplarze z ogołoconymi dolnymi pędami można osłonić niższymi pnączami maskującymi łyse fragmenty. Na duetach pnączy korzystają również zapylacze – jednoczesne kwitnienie dwóch roślin albo para nektarodajnych roślin tworzy dla nich wyjątkowo atrakcyjne warunki. Choć wszystkie te zalety są bardzo kuszące, stworzenie naprawdę udanych zestawień wymaga odpowiedniego doboru roślin do konkretnych warunków i stanowisk.

Goło i niewesoło

Wiele starszych pnączy z czasem ogałaca się u podstawy i zamiast bujnych liści oraz kwiatów widać jedynie szarobrązowe, bezlistne pędy. Często dotyczy to starszych glicynii oraz róż prowadzonych przy ścianach na drutach lub kratownicach.

Rozwiązanie tego problemu jest proste – wystarczy posadzić niższe pnącze, na przykład powojnik z grupy Viticella, który zasłoni bezlistną nasadę glicynii. Powojnik kwitnie później w sezonie i wymaga corocznego cięcia na wysokości około 30 cm nad ziemią, co zapobiega tworzeniu się splątanej masy pędów. W przypadku róż z ogołoconym dołem najlepiej sprawdzą się nieco niższe pnącza o niewielkich wymaganiach pokarmowych, takie jak jednoroczna nasturcja kanaryjska (*Tropaeolum peregrinum*) o żółtych kwiatach.

Dodaj kwiaty do liści

Niektóre z najbardziej przydatnych pnączy zachwycają liśćmi, ale mają mało efektowne kwiaty. Można to łatwo zmienić, łącząc roślinę o dekoracyjnych liściach z obficie kwitnącym pnączem. Dobrym przykładem jest zestawienie intensywnie złocistych liści bardzo szybko rosnącego chmielu zwyczajnego (*Humulus lupulus*) 'Aureus' z fioletowymi kwiatami jednorocznego wilca purpurowego (*Ipomoea purpurea*) albo jedną z jego jaskraworóżowych odmian. Takie połączenie daje niezwykle efektowny kontrast kolorystyczny. Najlepiej prowadzić oba pnącza przy kratce albo drutach zamocowanych do ściany lub ogrodzenia.

Alternatywnie, jeśli masz już rozrośnięty bluszcz kolchidzki (*Hedera colchica*), samodzielnie wspinający się po ścianie lub ogrodzeniu, możesz dosadzić do niego delikatną kobeę pnącą (*Cobaea scandens*). Jej kwiaty – białe lub fioletowe, przypominające filiżanki ze spodkami – będą rozwijały się pomiędzy pędami bluszczu, dodając całej kompozycji uroku.

Odpowiednie stanowisko Pnącza, takie jak wiciokrzew rosnący za różowymi pelargoniami, dodają kompozycji pionowego wymiaru

Wiciokrzew i powojnik włoski (*Clematis viticella*)

Dobre zestawienie form Kształty kwiatów tworzą ciekawy kontrast dzięki połączeniu roślin z dwóch różnych rodzin

Chmiel zwyczajny (*Humulus lupulus*) 'Aureus' i wilec purpurowy (*Ipomoea purpurea*)

Efektowne tło Limonkowa zieleń tworzy wyraziste tło w tej kompozycji z chmielem i wilcem

ZDJĘCIA: TORIE CHUGG; SARAH CUTTLE; PAUL DEBOIS; GETTY/PATCHARAMAI VUTIPAPORNKUL; NEIL HEPWORTH (LOCATION: BARNSDALE GARDENS); JASON INGRAM

eprasa.pl 5f27e56d4a

Jednoroczne duety

Ciekawym pomysłem jest wspólna uprawa różnych jednorocznych pnączy w donicy z podpórką w kształcie wigwamu, przy ścianie albo nad pergolą. Warto wybierać rośliny o podobnej sile wzrostu, aby jedna nie zagłuszała drugiej – wtedy kompozycja będzie dekoracyjna przez całe lato.

Świetnie sprawdzają się tu różne zestawienia wilców. Szczególnie efektownie wygląda połączenie odmian różowych i jasnoniebieskich. Można też zestawić bordowe kwiaty rodohitonu z brzoskwiniowymi tonami tunbergii 'African Sunset'.

Kolor i długie kwitnienie

Jeśli zależy ci na kolorze, dekoracyjności i stałym źródle nektaru dla zapylaczy, trudno o lepsze połączenie niż róża i powojnik. Prowadzone po drutach, pergoli albo kratownicy mogą kwitnąć od maja aż do listopada. Warto wypróbować na przykład powtarzającą kwitnienie różę 'The Generous Gardener' o jasnoróżowych kwiatach, kwitnącą przez całą wiosnę i lato, zestawioną z długo kwitnącym powojnikiem z grupy Viticella, np. 'Étoile Violette'.

Niezależnie od tego, czy sadzisz dwa nowe pnącza jednocześnie, czy dosadzasz nową roślinę do już rosnącej, możesz uzyskać niezwykle efektowne połączenia kolorystyczne i wydłużyć okres kwitnienia. Posadź kremowo kwitnącą holboellię w tym samym miejscu i czasie co jasnofioletową psiankę (*Solanum crispum*) 'Glasnevin', prowadząc oba pnącza po kratce albo poziomych drutach rozpiętych na uchwytach. Innym ciekawym zestawieniem będzie połączenie jasnożółtych kwiatów jaśminu lekarskiego 'Devon Cream' z żółto-pomarańczowo-czerwonymi kwiatami wilca klapowanego (*Ipomoea lobata*). To wyjątkowo efektowna kompozycja, którą pokochają także zapylacze, które będą z niej korzystać nawet przez około pięć miesięcy.

Holbelia (*Holboellia*) i psianka (*Solanum jasminoides*) 'Glasnevin'

Niezawodny klasyk Powojnik (*Clematis*) 'Étoile Violette' zapewnia kolor w ogrodzie, gdy pobliskie rośliny kończą już kwitnienie

Trzy doskonałe duety

Istnieje mnóstwo połączeń, z którymi można eksperymentować, ale wybrałem te trzy zestawienia ze względu na wyjątkowo harmonijne kolory, imponującą siłę wzrostu oraz kwitnienie utrzymujące się aż do jesieni.

■ Róża (*Rosa*) 'New Dawn' i powojnik (*Clematis*) 'Perle d'Azur'
Uwielbiam to zestawienie – podobnie jak Gertrude Jekyll, która jako pierwsza je stworzyła. Jasny, wodnisty błękit powojnika w połączeniu z delikatnym różem róży daje niemal magiczny, niezwykle romantyczny efekt. Obie rośliny doskonale ze sobą współgrają. Żadna nie jest na tyle ekspansywna, by zagłuszyć drugą, a przy tym obie długo kwitną. Róża zaczyna kwitnąć jako pierwsza, ale powojnik szybko do niej dołącza. Przez całe lato i początek jesieni przynajmniej jedna roślina tonie w kwiatach. Jeśli możesz, zapewnij im słoneczne stanowisko przy ścianie o wymiarach około 3 × 3 m.

■ Powojnik tangucki (*Clematis tangutica*) i powojnik (*Clematis*) 'Étoile Violette'
Jeśli lubisz wyraziste kolory, to właśnie ten duet będzie idealnym wyborem. Odcienie tych dwóch powojników znajdują się po przeciwnych stronach koła barw, dzięki czemu – jako kolory kontrastowe – wydają się jeszcze bardziej intensywne i nasycone, gdy oglądasz je razem. Dodatkowy efekt daje kontrast form kwiatów – dużych i drobnych. Uprawiaj ten duet w pełnym słońcu przy pergoli, drzewie albo przy ścianie, gdzie rośliny będą miały dość miejsca do swobodnego rozrastania się, a od lipca do października stworzą niezwykle efektowny widok.

■ Glicynia kwiecista (*Wisteria floribunda*) i pałczatka szorstka (*Eccremocarpus scaber*)
Jedno z największych i najbardziej ekspansywnych pnączy ogrodowych – glicynia – tworzy późną wiosną lub latem spektakularne kaskady zwisających kwiatów. Problem w tym, że utrzymują się one jedynie przez około trzy tygodnie, dlatego warto posadzić obok roślinę towarzyszącą, która przejmie pałeczkę po zakończeniu kwitnienia glicynii. Istnieje kilka gatunków dobrze sprawdzających się w tej roli, ale moim ulubionym jest pałczatka szorstka (*Eccremocarpus scaber*), której delikatne liście nie konkurują wizualnie z glicynią. Pałczatka występuje w wielu kolorach – żółtym, bordowym, pomarańczowym lub białym – i kwitnie od początku lata (dokładnie wtedy, gdy glicynia przekwita) aż do października. W tym czasie potrafi wspiąć się na wysokość trzech metrów lub więcej.

Klasyczne połączenie: róże i powojniki świetnie wyglądają razem i mają podobne wymagania uprawowe

ZDJĘCIA: ADOBESTOCK/HCAST, OLI_OF_THE_VALLEY; JONATHAN BUCKLEY; PAUL DEBOIS; GETTY/EVE LIVESEY

eprasa.pl 5f27e56d4a

Namiętność do różu

Różowe rośliny są bardzo zróżnicowane, uniwersalne, pełne energii, a czasem skromne – i pasują do wszystkich palet kolorystycznych. Carol Klein opowiada o swoim zamiłowaniu do koloru różowego i wymienia swoje ulubione różowe rośliny

W Glebe Cottage Carol stworzyła pełną życia, różową kompozycję, łącząc ze sobą bodziszki, szałwie, naparstnice i inne gatunki

epresa.pl 5f27e56d4a

„Kolor różowy ma mnóstwo konotacji i potrafi stworzyć w ogrodzie różne nastroje i zapewnić różne efekty"

ZDJĘCIA: JONATHAN BUCKLEY

O ile nie jesteś „liściofilem" i nie skupiasz się wyłącznie na chłodnych odcieniach niebieskiego lub czerwieniach, pomarańczach i żółciach zachodzącego słońca, z pewnością masz w ogrodzie roślinę kwitnącą na różowo. Dlaczego ten kolor jest tak popularny na naszych działkach? Przede wszystkim dlatego, że doskonale pasuje do innych barw. To bardzo towarzyski (nie mówię tu o skrajnościach takich jak odcienie neonowe), przyjemny dla oka i wyjątkowo wszechstronny kolor. Naprawdę nie kłóci się z innymi kolorami – do tego stopnia, że bardziej zgrzytają chyba połączenia różnych odcieni różu niż różu z innymi barwami.

Obecnie różowy uważa się za kolor kobiecy, wręcz dziewczęcy. Czy Barbie mogłaby nosić ubrania w innym kolorze? Dopiero w połowie XX wieku zaczęto uważać niebieski za kolor idealny dla chłopców, a różowy dla dziewczynek. Naziści używali różowego trójkąta jako symbolu hańby i znakowali nim osoby homoseksualne; społeczność LGBT+ przyjęła potem ten symbol jako znak dumy.

Romantyczność i teatr

Różowy ma mnóstwo konotacji i potrafi stworzyć w ogrodzie różne nastroje i zapewnić różne efekty. W połączeniu z bielą tchnie romantyzmem, a z dodatkiem karmazynu buduje teatralność. Pewien zakątek Glebe Cottage nazywamy „Ogrodem Alicji" dla uczczenia naszej najmłodszej córki, która uwielbia róż, biel i karmazyn (połączenie koloru karmazynowego z białym daje kolor różowy).

Choć, podobnie jak w większości ogrodów, dominuje tu zieleń, zielone liście są idealnym tłem dla odcieni różu. Rośnie tu mnóstwo jarzmianek; podsadki jarzmianki większej (*Astrantia major*) są zielone i białe, ale u wielu odmian – różowe.

Jest wiele nowszych kultywarów o kwiatach w głębszych odcieniach karmazynu – tworzą bardziej tajemniczy nastrój, a w naszym ogrodzie rośnie cały ich asortyment. Obecnie chyba najbardziej różowa jest odmiana 'Roma' (po prawej) – jedna z jej roślin macierzystych to inny gatunek: pochodząca z Turcji i Bliskiego Wschodu jarzmianka największa (*Astrantia maxima*).

Przy jarzmiankach rośnie dużo bodziszków – przede wszystkim formy bodziszka oksfordzkiego (*Geranium* x *oxonianum*),

> *„Różowy to bardzo towarzyski kolor – chyba że mowa o skrajnościach"*

1

2

3

ZDJĘCIA: ASHWOOD NURSERIES; SARAH CUTTLE; PAUL DEBOIS; GETTY/FRANCISCO LANCHO, ALEX MANDERS; JASON INGRAM , ADOBESTOCK/ALEXANDRA, JOANNA POTOK, JOE

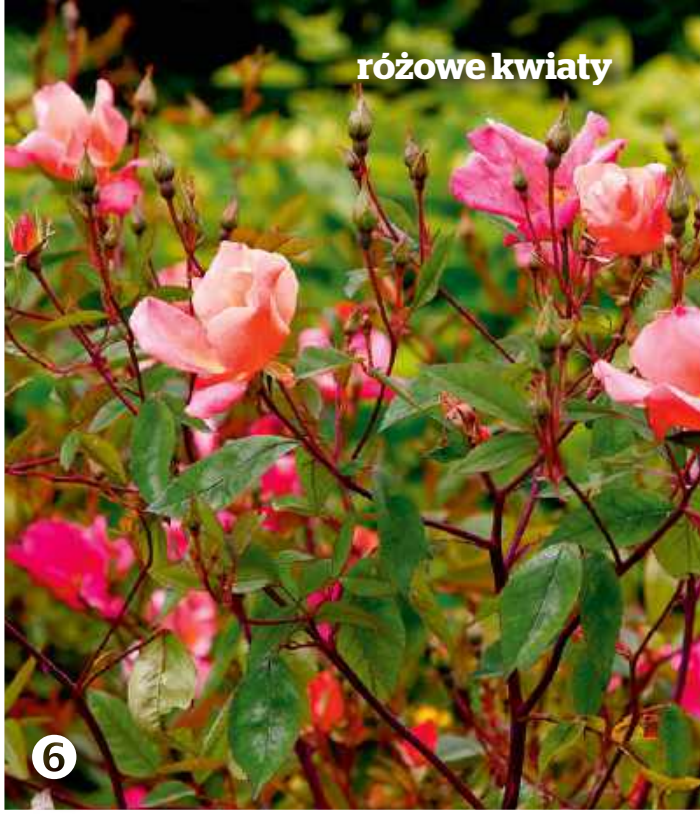

10 ulubionych różowych roślin Carol

❶ Ciemiernik mieszańcowy (*Helleborus* x *hybridus*) grupa Ashwood Evolution
W wyniku realizacji długoterminowego programu obejmującego tysiące krzyżówek, szkółka Ashwood Nurseries uzyskała wspaniałe – m.in. różowe i morelowe – odcienie kwiatów.

❷ Serduszka okazałe (*Lamprocapnos spectabilis*)
Ta roślina z Azji jest u nas uprawiana już od dawna i ma wiele ciekawych nazw – m.in. Anglicy nazywają ją „panią w kąpieli": gdy weźmiemy kwiatek do góry nogami i naciśniemy boczne płatki, z kąpieli wynurzy się pani. Elegancka wiosenna roślina.

❸ Goździk (*Dianthus*) Tickled Pink lub Lily the Pink
Nie mogę tu nie ująć goździków (*Dianthus*). Ten gatunek jest bardzo zróżnicowany i obejmuje m.in. widoczne na zdjęciu goździki rabatowe, maleńkie goździki alpejskie i goździki brodate (*Dianthus barbatus*). Prawie wszystkie mają różowe, pachnące kwiaty.

❹ Piwonia chińska (*Paeonia lactiflora*) 'Sarah Bernhardt''
To chyba najbardziej zmysłowa odmiana piwonii chińskich; ma mnóstwo ślicznych różowych płatków i idealny zapach. Jej wysokie, wyprostowane pędy często potrzebują podparcia. Piwonie sadzimy zawsze zaledwie kilka cali poniżej poziomu gleby.

❺ Bodziszek czerwony odm. paskowana (*Geranium sanguineum* var. *striatum*)
Wcześniej nosił łacińską nazwę *G. lancastriense.* Pochodzi z wyspy Walney, gdzie kiedyś sfilmowaliśmy go dla potrzeb programu Gardeners' World – rósł na wydmach, co wiele mówi o jego odporności na suszę.

❻ Róża chińska (*Rosa* x *odorata*) 'Mutabilis'
Jedna z najpiękniejszych róż. Pochodzi z Chin, a nazwa kultywaru odzwierciedla zmiany koloru jej płatków, które przechodzą z różowego w brzoskwiniowy. Pojedyncze kwiaty sprzyjają zapylaczom, a róża produkuje je praktycznie przez cały rok.

❼ Jarzmianka (*Astrantia*) 'Roma'
Jedna z najbardziej przydatnych i pięknych jarzmianek. Ponieważ nie zawiązuje nasion, jej pergaminowe, różowe podsadki utrzymują się na roślinie przez całe wieki, choć warto je w końcu usunąć, aby pobudzić roślinę do produkcji nowych kwiatów. Rozmnażamy przez podział.

Ciąg dalszy na następnej stronie…

eprasa.pl 5f27e56d4a

8 Nerina Bowdena (*Nerine x bowdenii*)
Południowoafrykańska roślina cebulowa o płatkach w kolorze neonowego różu – co rzuca się w oczy, tym bardziej że roślina kwitnie późno. Jest wiele odmian neriny – niektóre mają kwiaty w jaśniejszym, a inne bardziej świetlistym odcieniu. Wyprodukowano też ameriny: hybrydy amarylisa i neriny, które są jeszcze bardziej widowiskowe i prawie wszystkie kwitną na różowo!

9 Aster nowoangielski (*Symphyotrichum novae-angliae*) 'Harrington's Pink'
Jeden z najładniejszych astrów nowozelandzkich. Większość jego rodzeństwa ma kwiaty z odcieniem niebieskiego, ale ten kwitnie na różowo. Nie ima się go mączniak, ale najlepiej, gdy rośnie z wyższymi roślinami okrywowymi, które zasłonią jego nagie pędy.

10 Hesperanta szkarłatna (*Hesperantha coccinea*) 'Wilfred H. Bryant'
Również pochodzi z RPA i wygląda najlepiej, gdy inne rośliny układają się już do snu. Ma duże, bladoróżowe, gwiaździste kwiaty i proste, szablaste liście. Wymaga żyznej, w miarę wilgotnej gleby.

w tym jeden o ładnych, bladoróżowych kwiatach i brązowych liściach obrębionych zielenią. Są tu też białe i bladoróżowe maki i chmury astrów rozkrzewionych (*Eurybia divaricata*) oraz baldachów – zwłaszcza różowa forma biedrzeńca wielkiego (*Pimpinella major*).

Całość jest harmonijna, wszystkie odcienie różu mieszczą się tu gdzieś między bielą a karmazynem; tu i ówdzie pojawia się nuta dysharmonii: to bodziszek kolankowy (*Geranium nodosum*), który rozsiewa się po ogrodzie i znienacka wynurza tu i ówdzie. Ma kwiaty w odcieniach od magenty po bladawy kolor, których niektórzy nazwaliby różowym.

Neonowe odcienie różu łączą się z energetyzującym pomarańczem w tej robiącej mocne wrażenie mieszance kocanek piaskowych (*Xerochrysum bracteatum*)

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; GETTY/JACKY PARKER; JASON INGRAM

> *Mamy dylemat: czym jest różowy? Uważam, że róż wyklucza barwę niebieską*

Rozpracowujemy róż

Mamy dylemat: czym jest różowy? Uważam, że róż wyklucza barwę niebieską, ale dla wielu ogrodników odcień fioletowaróżowy, zawierający odrobinę niebieskiego, to również róż. Gdy wspomniany powyżej bodziszek kolankowy (*Geranium nodosum*) rozsiewa się po części ogrodu leżącej poniżej Ogrodu Alicji, zwanej Ogrodem Annie na cześć naszej najstarszej córki, wygląda zdecydowanie bardziej u siebie. Rosną tu przetacznikowce oraz niebieskie i fioletowe jesienne astry, a także róża mchowa (*Rosa*) 'William Lobb', której intensywnie pachnące kwiaty mają kolor magenty, a ich płatki z czasem blakną i stają się fioletowe.

Lata temu, gdy każdy prezenter programu *Gardeners' World* był zobowiązany przygotować odcinek specjalny, zrealizowałam materiał o kolorach. Część zdjęć nakręcono w Glebe Cottage, gdzie zgromadziliśmy wszystkie różowe kwiaty, jakie tylko dało się znaleźć. Było ich tam co najmniej dwadzieścia – były bardzo zróżnicowane, ale dało się je podzielić na dwie grupy: kwiaty z pierwszej miały w sobie nutę niebieskiego, z drugiej – nie. Mimo tego rośliny z każdej z tych grup świetnie wyglądają z niebieskimi kwiatami, np. dzwonkami czy bodziszkami.

Miłośnicy pasteli powinni wiedzieć, że im więcej bieli zawiera dany odcień koloru różowego czy niebieskiego, tym lepszy, bardziej „miękki", stworzy efekt, natomiast osobom pragnącym, aby ich nasadzenia nie przeszły niezauważone, podpowiadam, że neonowy róż (nazwę koloru wymyśliła włoska projektantka mody Elsa Schiaparelli) szokuje jeszcze bardziej, gdy połączymy go z jaskrawym pomarańczem – najlepiej w podobnej tonacji. Ważna jest też ilość koloru. Aby efekt był prawdziwie szokujący, zieleni w zasadzie nie powinno być widać: chyba najłatwiej to osiągnąć w donicy, np. zestawiając pomarańczowe begonie z petuniami w kolorze mocnego różu, np. odmiany Supertunia Vista Bubblegum.

Każdy lubi coś innego. Warto eksperymentować z różem, wypróbowywać go w różnych zestawieniach i jak zawsze pamiętać, aby przez cały rok zapewniać owadom pyłek i nektar.

eprasa.pl 5f27e56d4a

Nasze korzenie!

ASHLEY EDWARDS
BECKY SEARLE
HAFSAH HAFEJI
JAMIE WALTON
POLLYANNA WILKINSON
BARBARA SEGALL

„Czy chcesz stworzyć Kolekcję Narodową, aby pomóc zachować różne grupy roślin w uprawie dla przyszłych pokoleń?"

Barbara Segall pisze o ogrodach – jest m.in. autorką książki *The Secret Gardens of the South East*. Więcej informacji: **www.thegardenpost.substack.com** i **@barbarasegall**

W roku 2024, po przejściu na emeryturę, Sarah Cook VMH, pracująca dotąd na stanowisku głównego ogrodnika w Sissinghurst Castle, wróciła do Hadleigh w hrabstwie Suffolk, gdzie dorastała. Na szczęście od razu zaangażowała się w projekt obejmujący poszukiwania irysów bródkowych wyhodowanych przez innego byłego mieszkańca Hadleigh, artystę, Sir Cedrica Morrisa.

Sarah odnalazła około trzydzieści z dziewięćdziesięciu pięciu „zaginionych" irysów posiadających własne nazwy, które Morris wyhodował u siebie w Benton End – wiele z nich nazwał na cześć przyjaciół i zwierząt domowych, np. kota ('Benton Baggage') i papugi ary ('Benton Rubeo'). Ogrodniczka jest obecnie opiekunką historycznej kolekcji irysów (odmian wprowadzonych przez Sir Cedrica Morrisa) prowadzonej pod patronatem organizacji pożytku publicznego Plant Heritage. W maju 2025 Sarah zabrała irysy i zbiór rycin *The Iris Florilegium of Sir Cedric Morris*, stworzony przez nagradzanych artystów portretujących rośliny, na wystawę ogrodniczą RHS w Chelsea.

W międzyczasie irysy rozmnażała z myślą o handlu hurtowym szkółka z Suffolk: Howard Nurseries. Obecnie można je już kupić w kilku sklepach prowadzących sprzedaż detaliczną. Wiele odmian znów rośnie w Benton End, gdzie powstały. Przestrzeń jest w tej chwili remontowana przez Muzeum Ogrodnictwa z myślą o przywróceniu jej charakteru ośrodka sztuki, ogrodnictwa, nauki i przyjaźni, którym była za czasów Morrisa. Coś wspaniałego dla roślin i ludzi!

W tej chwili w Wielkiej Brytanii działa 720 Narodowych Kolekcji Roślin – żywych bibliotek – w ramach których sprawowana jest opieka nad ok. 95000 roślin. Można je odwiedzać w czasie dni otwartych i po umówieniu się. Rosną w ogrodach, szklarniach, na działkach i w domach, ogrodach botanicznych, szkółkach, a nawet w więzieniu dla kobiet i w ogródku przy pubie. To rośliny od A do Z – od agaw po żylistki.

Wszystkie kolekcje wspiera organizacja Plant Heritage (www.plantheritage.org.uk), powołana z myślą o wspieraniu zachowania roślin ogrodowych i ich miejsca w ogrodach dla ogrodników przyszłych pokoleń. Organizacja powstała w 1978 r. jako National Council for the Conservation of Plants and Gardens [Krajowa Rada ds. Zachowania Roślin i Ogrodów – red.]. W czasie, gdy szkółki coraz bardziej redukowały dostępny asortyment, a wiele instytucji botanicznych również ograniczało swoje kolekcje i skupiało się na materiale pozyskiwanym z natury, misją Plant Heritage pozostało odkrywanie na nowo i ponowne wprowadzanie zaginionych odmian, a także ich rozmnażanie i dystrybucja z myślą o jak najszerszej uprawie. Ogrody i ogrodnicy odgrywają w tym zadaniu kluczową rolę.

> *W tej chwili działa ponad 720 Narodowych Kolekcji Roślin – to żywe biblioteki, w ramach których sprawowana jest opieka nad ok. 95000 roślin – od agaw po żylistki*

Choć rośliny ogrodowe pojawiają się i znikają – na skutek działania takich czynników jak trendy, mody, szkodniki, choroby i zmiany klimatyczne – wiedza o ich historii, powstaniu i proweniencji pozwala nam zrozumieć, co sprawiło, że stały się popularne, dlaczego potem wypadły z łask ogrodników i co sprawiło, że ich miejsce zajęły inne rośliny.

Kolekcje roślin są niezbędne, aby zachować tę wiedzę, ale co sprawia, że ktoś zakłada kolekcję? Zupełnie jak w przypadku znaczków, czasem w grę wchodzi pragnienie posiadania całego zestawu, ale rośliny to żywe istoty i przed podjęciem decyzji o przystąpieniu do programu należy poważnie przemyśleć wyzwania związane z ich pielęgnacją i utrzymaniem. Kluczowa jest miłość do roślin, ale ponieważ program opiera się na oficjalnej akredytacji, trzeba też spełnić pewne podstawowe wymogi, takie jak posiadanie przestrzeni pozwalającej na uprawę co najmniej trzech egzemplarzy danej rośliny, podstawowej wiedzy i umiejętności prowadzenia dokładnych zapisków. Wyróżnia się też różne rodzaje kolekcji i poziomy ich prowadzenia, odpowiadające doświadczeniu zarówno profesjonalnych ogrodników, jak i entuzjastów roślin będących amatorami.

Można być na przykład Opiekunem Roślin, chroniącym zaledwie jedną czy dwie rzadkie lub zagrożone rośliny albo odmiany dostępne tylko w jednej, czy dwóch szkółkach. Plant Heritage czyni starania, aby takie rośliny rozmnażać i rozprowadzać wśród członków w ramach dorocznej Wymiany Roślin. Na liście Roślin Chronionych przez Opiekuna (dostępnej online) figuruje obecnie ok. 2675 roślin i liczba ta stale rośnie.

Jeśli chodzi o mnie, angażuję się w działania oddziału Plant Heritage z Suffolk od czasu jego założenia, czyli od 45 lat i często zastanawiam się nad założeniem kolekcji roślin dotychczas nieobjętych programem – opcje na ten rok obejmują *Osteospermum* (stokrotkę afrykańską), *Erysimum* (lak), *Ligularia* (języczkę) i *Argyranthemum* (srebrzeń) – wszystkie one są stosunkowo popularne w ogrodach i wspierają zapylacze.

Niepokoję się też nieco o pewną piękną różę – Munstead Wood – którą mam w ogrodzie od lat. Została wyhodowana przez Davida Austina, a obecnie w katalogu figuruje jako „odmiana emerytowana". Na stronie RHS widnieje informacja, że można ją kupić w czterech szkółkach, więc nie kwalifikuje się raczej do statusu Rośliny Chronionej przez Opiekuna, ale może mogłaby być Zagrożoną Rośliną Roku? Pobrałam już z niej sadzonki i próbuję ją rozmnożyć. Radosnym elementem całego przedsięwzięcia jest też przynależność do wspólnoty i działanie dla dobra roślin, ludzi i planety.

eprasa.pl 5f27e56d4a

Każdy Metr Ma Znaczenie

Nick Bailey opowiada o swoim ogrodzie pokazowym „The Plant-Based Garden" prezentowanym na BBC Gardeners' World Live w 2025 roku, promującym zrównoważone ogrodnictwo i powiązanym z naszą kampanią Każdy Metr Ma Znaczenie.

Aby nadać kampanii Każdy Metr Ma Znaczenie realny wymiar, zaprojektowałem ogród w duchu zrównoważonego rozwoju, z którego można czerpać inspiracje i łatwo przenieść je do własnego ogrodu. Choć całość została podzielona na serię niewielkich aranżacji, ogród pozostaje spójną kompozycją. Na przykład w części ozdobnej znajdują się cztery oczka wodne, z czego trzy mają dokładnie po jednym metrze kwadratowym, aby pokazać, jak wiele gatunków może z powodzeniem żyć nawet na tak małej przestrzeni. Wprowadzenie wody do ogrodu może zrobić ogromną różnicę, niezależnie od jego wielkości.

W moim ogrodzie są również jednogatunkowe nasadzenia na powierzchni jednego metra kwadratowego, pokazujące, jak dużo można zmieścić na tak niewielkiej przestrzeni i które zestawienia roślin najlepiej współgrają pod względem kolorów oraz faktury liści. Gdy spojrzy się na projekt z góry, przypomina trochę grę w Tetris©, złożoną z połączonych ze sobą kwadratów w różnych wariacjach.

W użytkowej części ogrodu znajduje się seria podwyższonych grządek pokazujących różne sposoby wykorzystania jednego metra kwadratowego. Na przykład na jednej z grządek pokazuję, jak jedna cukinia może dostarczyć od 20 do 30 owoców w ciągu sezonu. Inną grządkę poświęciłem zapylaczom – znajdują się tam rośliny i inne elementy wspierające około 30-40 różnych gatunków zapylaczy przez cały rok. Mam też dwa jednometrowe stanowiska z kompostownikami, które bez problemu obsłużą ogród o powierzchni od 100 do 150 metrów kwadratowych. Każdy wyraźnie wydzielony metr mojego ogrodu pokazuje, jak wiele można z niego uzyskać.

Jeśli chodzi o estetykę ogrodu, nasadzenia z przodu mają łąkowy charakter, z bylinami powtarzającymi się rytmicznie w całej kompozycji – to jedna z moich obsesji. Po drugiej stronie ogrodu, za zabudowaniami, znajduje się część użytkowa, gdzie rosną wierzby i leszczyny oraz rozmieszczone są rabaty przeznaczone na kwiaty cięte, warzywa, zioła i pryzmy kompostowe. Posadziłem tam także żywokost i pokrzywy, które dostarczają glebie cennych składników odżywczych.

Motyw kolorystyczny całego ogrodu opiera się na jasnych błękitach, burgundach i morelowych odcieniach. Jedną z moich ulubionych roślin jest kuklik 'Mai Tai', który ma piękny, delikatnie brzoskwiniowy kolor i bardzo długo kwitnie. Jest tam także roślina, bez której chyba nigdy nie zaprojektowałem żadnego ogrodu – dzwonek skupiony (*Campanula lactiflora*). To odmiana dorastająca do około 90 cm wysokości; kwitnie przez dobre dwa lub trzy miesiące. Nie wymaga podpór, świetnie radzi sobie sama i jest po prostu niezawodną rośliną, którą po kilku latach można łatwo podzielić.

Posadziłem także kosaćce bródkowe 'Kent Pride', które są całkowitym przeciwieństwem wszystkiego, o czym przed chwilą mówiłem. Nie kwitną długo, ale kiedy już zakwitną, wyglądają spektakularnie – ich kolor zdaje się rozpływać od krawędzi płatków ku środkowi. Większa część płatka tej odmiany ma przełamany biały kolor, ale od brzegów rozlewa się karmelowo-imbirowy odcień. Doskonale podbija kolorystykę zabudowań i powtarza się rytmicznie we wszystkich nasadzeniach. Jako tło dla kompozycji wykorzystuję również szeroką gamę krzewów. Z estetyką stodół i innych budynków dobrze współgrają gatunki o ciemnych liściach, na przykład bez czarny 'Black Lace' czy judaszowiec kanadyjski 'Forest Pansy' o ciemnobordowych liściach.

Chciałbym, aby następstwem tego projektu była zmiana sposobu myślenia o ogrodach – pokazanie, że można je tworzyć niemal wyłącznie z roślin, bez konieczności używania plastiku, stali, szkła czy betonu oraz że nawet na stosunkowo niewielkiej przestrzeni da się produkować żywność niemal przez cały rok. Mam nadzieję, że odwiedzający zainspirowali się ideą jednego metra kwadratowego, wokół której zbudowany jest cały ogród, pokazującą, że nawet na bardzo małej przestrzeni można zmieścić oczko wodne, warzywnik, rabaty ozdobne, ogród ziołowy, kwiaty cięte, a nawet miniaturową łąkę.

Rośliny z ogrodu Nicka

Kuklik (*Geum*) 'Mai Tai'

eprasa.pl 5f27e56d4a

„Nawet na stosunkowo niewielkiej przestrzeni da się produkować żywność niemal przez cały rok”

Dzwonek skupiony (*Campanula lactiflora*)

Kosaciec (*Iris*) ‘Kent Pride’

Jeżówka (*Echinacea*) ‘ ‘White Swan’

Judaszowiec (*Cercis*) ‘Forest Pansy’

Bez czarny (*Sambucus*) ‘Black Lace’

Żywokost

eprasa.pl 5f27e56d4a

Azyl dla *dzikiej przyrody*

Nie potrzebujesz dużego ogrodu, aby stworzyć w nim miejsce przyjazne dzikim stworzeniom – na co dowodem jest mały miejski ogródek **Katriny Roche**. Wykorzystując każdy skrawek przestrzeni, możesz zapewnić schronienie ptakom, pszczołom, organizmom wodnym i innym mieszkańcom ogrodu

ZDJĘCIA PAUL DEBOIS

Katrina Roche, Kew, London

„Ogromną radość sprawia mi to, że wieczorami oczko wodne jest pełne kumkających żab; dodatkowo cieszy mnie świadomość, że jest też schronieniem dla ważek i świtezianek."

Katrina przekształciła niewielką, londyńską działkę – na której dominował trawnik i stara szopa – w bujną, pełną roślin oazę, przyjazną najróżniejszym dzikim stworzeniom

“Całkowicie usunęłam trawnik, który i tak do tego czasu stopniowo zmniejszałam. Dzięki temu powiększyłam rabaty, głównie po to, by zmieścić w nich więcej roślin”

1

Mimo stosunkowo niewielkiej powierzchni ogród na tyłach domu Katriny Roche w Kew, w południowo-zachodnim Londynie, jest prawdziwym azylem dla dzikich zwierząt, który przez trzy dekady ewoluował, aby wspierać różnorodne formy życia – od gniazdujących ptaków, po owady zapylające i żaby. Jak w wielu ogrodach, osiągnięcie właściwej równowagi zajęło trochę czasu i wiele uwagi poświęcono tworzeniu sieci powiązanych ze sobą siedlisk między oczkiem wodnym a rabatami oraz pionowo obsadzonych ogrodzeń, przez które przewiesza się roślinność z sąsiedniego ogrodu.

Jak wyglądał ogród, kiedy się tu wprowadziliście?

Od tego czasu minęły 32 lata. Był to wówczas kwadratowy trawnik z bardzo wąskimi rabatami na jego obrzeżach i dość zniszczoną szopą w lewym, tylnym rogu, który okazał się najbardziej słonecznym miejscem w ogrodzie. Na środku trawnika stał bardzo wąski, pięciometrowy iglak. Był pierwszą rośliną, którą usunęłam. Później poszerzyłam rabaty, pozbyłam się jeszcze jednego drzewa i zbudowałam płytkie oczko wodne z folii.

Następnie, jakieś osiem lat temu, całkowicie usunęłam trawnik – który i tak do tego czasu stopniowo zmniejszałam – i zastąpiłam go żwirem. Dzięki temu powiększyłam rabaty, głównie po to, by zmieścić na nich więcej roślin. W tym samym czasie zamontowałam też prostokątne oczko wodne, postawiłam pergolę, a odleglejszą część ogrodu zamieniłam w miejsce do siedzenia, w którym korzystamy ze słońca. Wcześniej ta przestrzeń nie była w pełni zagospodarowana, ponieważ ogród jest zwrócony na północ. To, że przez tyle lat ta część ogrodu nie była w pełni wykorzystana, było trochę dziwne. Zamiana jej w miejsce do siedzenia okazała się strzałem w dziesiątkę.

Jakie było największe wyzwanie, któremu musiałaś stawić czoła?

Chyba zamaskowanie drewnianego płotu. Zimą nadal rzuca się w oczy,

1 Usunięcie trawnika pozwoliło Katrinie wygospodarować więcej miejsca na posadzenie różnorodnych roślin, które przyciągają szerszą gamę dzikich stworzeń

2 Zawieszenie budki lęgowej na wysokości 2-5 metrów oraz pośród liści sprawia, że gniazdujące w niej ptaki są lepiej chronione przed niekorzystną pogodą i drapieżnikami

eprasa.pl 5f27e56d4a

“ Bardzo chciałam mieć oczko wodne, które przyciągnęłoby żaby i inne płazy. Trochę zajęło im zasiedlenie go, ale w końcu się udało ”

ale posadziłam przy nim zimozielony jaśmin gwiazdkowy, który już się pięknie rozrósł, oraz wiele róż pnących – wszystkie te rośliny łagodzą jego surowy wygląd.

Kolejnym wyzwaniem był trawnik. W miarę jak stopniowo się kurczył, koszenie stawało się coraz bardziej uciążliwe. Podjęcie decyzji o jego usunięciu było sporym dylematem, ale bardzo się cieszę, że to zrobiłam. Czasami zastanawiam się, czy nie powinnam była pozostawić małego kawałka trawnika, który mógłby pełnić funkcję miniłąki, ale żwir jest znacznie praktyczniejszy, jeśli chodzi o dostęp do rabat.

Czy od początku planowałaś ogród z myślą o dzikiej przyrodzie?

Już 30 lat temu bardzo chciałam mieć oczko wodne, które przyciągnęłoby żaby i inne płazy. Trochę zajęło im zasiedlenie go, ale w końcu się udało. W pewnym momencie wymieniłam oczko wodne i trochę je to zdezorientowało, ale już następnej zimy wróciły. Zaledwie w zeszłym tygodniu, gdy wróciłam z wycieczki, znalazłam w nim skrzek – to było naprawdę fascynujące.

Wiedziałam, że nowe oczko wodne jest dość głębokie i wyłożone betonem, więc na jednym końcu ułożyłam cegły, aby płazy mogły swobodnie wchodzić i wychodzić. Skupiłam się także na nasadzeniach przyjaznych zapylaczom, wybierając kwiaty otwarte i unikając tych pełnych, aby owady miały ławy dostęp do nektaru. W maju zeszłego roku posadziłam w donicach dzikie kwiaty, w tym świerzbnicę polną. Poza tym od zawsze dokarmiam ptaki i nigdy nie stosowałam chemii – mój

1 Roślinność, w tym kosaciec różnobarwny (*Iris versicolor*), przyciąga zwierzęta do oczka wodnego oraz stanowi schronienie, zarówno nad jak i pod powierzchnią wody

2 Żaby mogą pomagać w ochronie roślin, pochłaniając duże ilości ślimaków

3 Lawenda, będąca bogatym źródłem nektaru i pyłku, jest świetną rośliną przyciągającą owady, takie jak pszczoły

eprasa.pl 5f27e56d4a

“Posadziłam wiele roślin pnących – jaśmin gwiazdkowy, róże pnące i pigwowiec japoński, a także winorośl”

ogród jest w pełni ekologiczny. Z biegiem lat udało mi się doprowadzić do tego, że panuje w nim naturalna równowaga, a ptaki pomagają utrzymać liczebność mszyc w ryzach.

W jaki sposób pionowe nasadzenia wspierają dzikie stworzenia?

Pionowe nasadzenia zapewniają ptakom schronienie i miejsce do gniazdowania. Budka lęgowa jest dobrze ukryta wśród pnączy. Wiosną widziałam sikorki modraszki, które badały ją z zainteresowaniem – choć się w niej nie osiedliły, bardzo mnie to ucieszyło. Posadziłam też wiele roślin pnących – jaśmin gwiazdkowy, róże pnące i pigwowiec japoński, a po lewej stronie winorośl. W zeszłym roku dodałam jeszcze wiśnię piłkowaną, w której już widziałam odpoczywające i zajadające małe owoce ptaki.

Bluszcz, który przewiesza się przez płot z sąsiedniej działki to kolejne cenne siedlisko – kwitnie późno, zapewniając zimą pożywienie zapylaczom i ptakom. Zarośnięte partie ogrodu są też pełne naturalnych korytarzy dla dzikich zwierząt. Początkowo byłam trochę przerażona tym, że ogród wymykał mi się spod kontroli, ale teraz postrzegam to jako zaletę. Kosy i pokrzywnice przemykają tu i tam, a jakieś stworzenia wykorzystują wełnę z mojego pojemnika na materiał do budowy gniazd.

Jak ważne jest sadzenie roślin przyjaznych zapylaczom?

Czytając o spadku liczebności owadów, zdajemy sobie sprawę, jak istotne jest zapewnienie im jak największej liczby siedlisk. Tak wiele terenów jest dziś zabetonowanych, dlatego liczy się każda roślina przyjazna zapylaczom. Posadziłam sporo szałwii oraz róż o otwartych kwiatach, takich jak

1. Katrina wykorzystuje rośliny pnące, aby maksymalnie zagospodarować przestrzeń, okryć konstrukcje ogrodowe oraz zapewnić schronienie ptakom
2. Wiśnia ‘Snow Goose’, osiągająca maksymalną wysokość 4 m oraz 2 m rozpiętości, to dobre drzewo do małego ogrodu
3. Stos z gałęzi stanowi schronienie dla owadów, które z kolei przyciągają żaby i inne stworzenia szukające pożywienia

eprasa.pl 5f27e56d4a

„Mam też wiszące poidełko dla ptaków, które regularnie uzupełniam, aby zapewnić im – jak i owadom – wodę"

1. Wiszące poidełko dla ptaków zapewnia miejsce do picia i kąpieli, zarówno ptakom, jak i owadom, a przy tym nie zajmuje wiele miejsca
2. Pojemnik wypełniony drobnymi gałązkami i wełną zapewnia ptakom materiał do budowy gniazd
3. Katrina wywierciła w desce z nieimpregnowanego drewna dziury różnej wielkości, tworząc z niej hotel dla owadów

'White Star', które są doskonałe dla pszczół i bzygów. Kilka lat temu znajoma podarowała mi jasnożółty wyżlin. Wszyscy sądziliśmy, że przetrwa tylko jeden sezon, ale nadal świetnie sobie radzi. Pszczoły go uwielbiają.

Jakie są korzyści posiadania oczka wodnego i czy małe też się sprawdza?

Wcale nie musi być duże. Moje ma około 100 cm x 70 cm – nie jest duże, ale jest dość głębokie. Płytsze oczko będzie korzystne dla płazów. Widziałam w jego pobliżu ważki, ale nie mam pewności, czy rozmnażają się w otaczających go roślinach. Tak czy inaczej, uwielbiam mieć oczko wodne w ogrodzie – wydaje się wręcz niezbędne.

Jak jeszcze wspierasz stworzenia, takie jak pszczoły, motyle i inne owady?

Zamontowałam deskę z nieimpregnowanego drewna z wywierconymi otworami, która pełni funkcję prostego hotelu dla owadów. Za ogrodzeniem znajduje się też fragment nieużytku porośniętego pokrzywami. Pozwalam im tam rosnąć, ponieważ stanowią źródło pożywienia dla niektórych gatunków motyli.

Zbudowałam też niewielki stos z kłód, aby zapewnić schronienie bezkręgowcom. Mój sąsiad miał w ogrodzie jelonki rogacze, więc mam nadzieję, że kiedyś trafią i do mojego.

Czy twój ogród wspiera dzikie stworzenia przez cały rok?

Tak. Dokarmiam ptaki przez cały rok, używając do tego skorupy kokosa wypełnionej tłustą mieszanką orzechów i nasion. Mam też wiszące poidełko dla ptaków, które regularnie uzupełniam, aby zapewnić im – jak i owadom – wodę. Dla wczesnych zapylaczy posadziłam dużo wiosennych cebul, takich jak narcyzy. Pozostawiam też na moich różach owoce jako źródło pożywienia. Zwykle pierwsze dobierają się do nich wiewiórki, ale widziałam też zięby pożywiające się owocami mojej róży 'Rambling Rector'.

Z których elementów ogrodu jesteś najbardziej dumna?

Pewnie z oczka wodnego. Ogromną radość sprawia mi to, że wieczorami jest pełne kumkających żab, a dodatkowo cieszy mnie świadomość, że jest też schronieniem dla ważek i świtezianek. Co roku największą frajdę sprawia mi widok skrzeku. Ostatnio szczególnie cieszy mnie to, jak ładnie ukorzeniła się wiśnia – świetnie wpasowuje się w tę niewielką przestrzeń. Ogólnie rzecz biorąc, uważam również, że całkiem dobrze udało mi się zamaskować płot, przynajmniej przez większą część roku!

eprasa.pl 5f27e56d4a

Najlepsze warzywa sałatkowe

Aby znaleźć najsmaczniejsze, najbardziej plenne i najłatwiejsze w uprawie odmiany warzyw sałatkowych, Rich Heathcoate testuje sałaty, rzodkiewki, ogórki, buraki i zieloną cebulkę

Sałatki to jedna z największych letnich przyjemności – są chrupiące, świeże i zdrowe – a uprawa własnych warzyw na sałatki ma ogromną przewagę nad kupowaniem ich w sklepie. Własne warzywa są znacznie smaczniejsze, świeższe i bardziej wartościowe, a przy okazji pomagają ograniczyć transport żywności, plastikowe opakowania i marnowanie jedzenia. Niezależnie od tego, czy dysponujesz ogromnym ogrodem, czy niewielkim balkonem, dopiero zaczynasz przygodę z ogrodnictwem czy masz już wieloletnie doświadczenie – uprawa własnych warzyw na sałatki jest dla każdego.

Wybór sałatkowych roślin i ich odmian jest niemal nieograniczony. To bardzo ekscytujące, ale jednocześnie może utrudniać decyzję, co właściwie warto posadzić. Aby ułatwić ci wybór, przetestowaliśmy 26 różnych odmian warzyw sałatkowych. Na kolejnych stronach znajdziesz wskazówki dotyczące wyboru najlepszych odmian do uprawy tego lata.

Sałaty

Czy sałatka bez sałaty to jeszcze sałatka? Moim zdaniem nie! Przetestowałem dziewięć odmian – po trzy odmiany sałaty masłowej (z ciasno zawiniętą główką i luźniejszymi zewnętrznymi liśćmi jak u kapusty włoskiej), rzymskiej (o kształcie piłki do rugby) oraz dębolistnej (tworzącej rozetę liści).

Sałata może być czymś znacznie więcej niż tylko dodatkiem – odpowiednia odmiana dodaje koloru, smaku i struktury. Wszystkie testowane odmiany były łatwe w uprawie, choć u niektórych odmian liście wyglądały lepiej, a część odmian wybijała w pędy kwiatostanowe.

Sałata masłowa

'Brighton'

Ta odmiana tworzyła zwartą główkę, jednak dolne liście szybko gniły i były podatne na ataki ślimaków. Nie nadaje się do uprawy na cięte listki, dlatego zbiera się ją na jeden raz. Odmiana ta polecana jest jednak do uprawy zimowej i wczesnowiosennej, więc nie warto jej całkowicie skreślać w tym sezonie.

ZDJĘCIA: NEIL HEPWORTH; JASON INGRAM

eprasa.pl 5f27e56d4a

Warzywa na sałatki rosną szybko są łatwe w uprawie, a wiele odmian można wysiewać już teraz

◀ 'Merveille des Quatre Saisons

Uprawiam tę odmianę od około 10 lat. Jej liście są przepiękne – głęboko czerwone z jasnozielonym środkiem – i smakują równie dobrze, jak wyglądają. Ich struktura jest idealnie wyważona: delikatna, ale jednocześnie przyjemnie chrupiąca. Można zbierać pojedyncze liście albo całą główkę, a sama odmiana jest bardzo plenna i wyjątkowo odporna na wybijanie w pędy kwiatostanowe.

▲ 'Tom Thumb'

Wyjątkowo elegancka, zwarta sałata masłowa – idealna do mniejszych ogrodów i uprawy w pojemnikach. Ma bardzo ładny, intensywnie zielony kolor, który dodaje sałatkom świeżości, a jej smak jest łagodny – doskonały dla osób, które nie przepadają za zbyt pikantnymi sałatami. Każda główka jest gęsto zwinięta i ma mnóstwo liści.

eprasa.pl 5f27e56d4a

Sałata rzymska

▶ ‘Amaze’

Jest tak dekoracyjna, że świetnie sprawdziłaby się nawet na rabacie ozdobnej! Tworzy eleganckie, wyprostowane główki z bordowym wierzchołkiem i zielonym środkiem. Najlepiej ścinać ją zaraz po uformowaniu się główek, ponieważ wybijała w pędy kwiatostanowe szybciej niż wszystkie inne testowane przeze mnie odmiany (co widać na zdjęciu). Jest smaczna, co w połączeniu z efektownym wyglądem sprawia, że zdecydowanie warto ją uprawiać.

▼ ‘Moonred’

Według mnie najlepsza spośród sałat rzymskich – ta odmiana udowadnia, że to, co najlepsze, może być w małym rozmiarze! Jest niewielka, ale każda główka wypełniona jest mnóstwem ciemnobordowych liści, które można zbierać pojedynczo na cięte listki albo ścinać całe główki. Pyszny, delikatny smak sprawia, że jest doskonałym dodatkiem do każdej sałatki.

▶ ‘Romaine Ballon’

Tworzy duże, jasnozielone, chrupiące główki przypominające sałatę lodową, ale mające tradycyjny, wydłużony kształt sałaty rzymskiej. Była bardzo łatwa i szybka w uprawie, jednak brakowało jej wyrazistego smaku. Dobrze sprawdzi się jako baza zwiększająca objętość sałatek, choć raczej nie zachwyci osób poszukujących ciekawych kolorów i bardziej interesujących doznań smakowych.

ZDJĘCIA: NEIL HEPWORTH; JASON INGRAM

eprasa.pl 5f27e56d4a

Sałata dębolistna

◀ 'Oakleaf'

Choć liście tej odmiany nie wyróżniają się wyglądem, ma bardzo dobry, wyrazisty smak pozbawiony goryczy. Jej liście były nieco grubsze niż u innych odmian, co dodawało sałatkom przyjemnej chrupkości. Ta odmiana bardzo dobrze sprawdziła się w uprawie na cięte listki, dlatego będzie dobrym wyborem dla osób preferujących mniejsze, lecz regularne zbiory.

NAJLEPSZA

▲ 'Lollo Rossa'

Ta odmiana ma wszystko – jest piękna, smaczna, ma bardzo długi okres zbioru i przez cały sezon uparcie nie wybijała w pędy kwiatostanowe. Jej liście są białe u nasady, następnie przechodzą w limonkową zieleń i zwieńczone są mahoniowymi, fryzowanymi brzegami. Ich mocno pofałdowana struktura wyjątkowo dobrze trzyma dressing. To moja nowa ulubienica, którą od teraz będę uprawiać co roku!

◀ 'Kyrio'

Ma zielone, lekko zwinięte i wyraźnie teksturowane liście, które świetnie zatrzymują dressing – co akurat się przydaje, ponieważ samej odmianie brakuje wyrazistego smaku. Była bardzo plenna, wykazywała dobrą odporność na wybijanie w pędy kwiatostanowe i równie dobrze sprawdzała się zarówno przy zbiorze pojedynczych liści, jak i całych główek.

eprasa.pl 5f27e56d4a

Mieszanki sałat na cięte listki

To mieszanki odmian, które szybko plonują, są niedrogie i mają długi okres wysiewu. Potrafią wnieść dużą różnorodność do sałatek, a dzięki możliwości wielokrotnego zbioru świetnie nadają się także do uprawy na parapecie. Wszystkie cztery testowane przez nas mieszanki wypadły bardzo dobrze i charakteryzowały się wysoką zdolnością kiełkowania.

◀ 'Mesclun Mixed'

Oferuje szeroką gamę kolorów, chociaż mniejsze zróżnicowanie kształtów liści – dlatego będzie świetnym wyborem dla osób, które nie przepadają za bardziej postrzępionymi liśćmi spotykanymi w niektórych mieszankach. Ma przyjemny, łagodny smak, dzięki czemu stanowi dobrą bazę do wielu różnych sałatek; przy tym bardzo obficie plonowała.

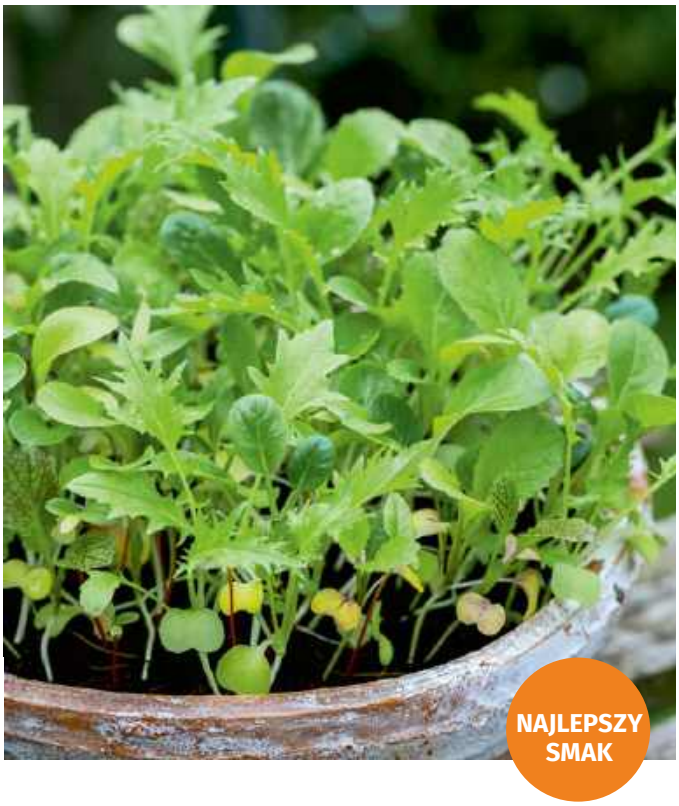

▼ 'Elegance Mixed Leaves'

Bardzo dekoracyjna mieszanka o szerokiej gamie kolorów i kształtów liści – od delikatnie zaokrąglonych po mocno postrzępione. Ma bardzo pieprzny smak, niemal przypominający chrzan, dlatego najlepiej smakowała mi wymieszana pół na pół z łagodniejszą mieszanką. Zbieraj regularnie młode liście, ponieważ rośnie wyjątkowo szybko.

▲ 'Oriental Mixed'

To była moja ulubiona mieszanka – okazała się absolutnie pyszna! Duża różnorodność kształtów liści – chociaż bez szczególnie interesujących kolorów oraz bez nadmiernie pieprznego posmaku. Rosła nieco mniej energicznie niż pozostałe testowane mieszanki, ale najdłużej utrzymywała idealny rozmiar do zbioru na cięte listki.

▲ 'Red & Green Salad Bowl Mix

To była najszybsza i niezawodna mieszanka do letniej uprawy. Ma piękne kolory – od jasnozielonych po lekko czerwone – choć wszystkie liście miały ten sam kształt. Niestety niemal całkowicie brakowało jej smaku, ale była wyjątkowo łatwa w uprawie i bardzo plenna, dlatego dobrze sprawdzi się jako neutralna baza do sałatek dla początkujących ogrodników.

ZDJĘCIA: NEIL HEPWORTH

eprasa.pl 5f27e56d4a

Rzodkiewki

Rzodkiewki to świetny sposób na dodanie sałatkom chrupkości, koloru i pikantnej ostrości. Rosną bardzo szybko i doskonale nadają się do wykorzystania wąskich miejsc na grządkach oraz uprawy w pojemnikach. Przekonałem się, że kluczem do sukcesu jest zbiór, gdy są jeszcze młode.

▶ 'Lucia'

Choć wszystkie odmiany kiełkowały szybko, ta najszybciej osiągała rozmiar odpowiedni do zbioru. Tworzy najbardziej typowe zgrubienia – jednolicie czerwone, kuliste korzenie z kępką zielonych liści. Chrupiąca odmiana o świetnym smaku – a to, czego brakuje jej pod względem efektownego wyglądu, z nawiązką nadrabia charakterem.

▶ 'Rainbow Mixed'

Jak sugeruje sama nazwa, ta mieszanka oferuje całą gamę kolorów, które ożywią każdą miskę sałatki – od czerwieni i bieli po żółcie oraz fiolety. Przy każdym wysiewie kiełkowała jedynie około jedna trzecia nasion, a poszczególne rzodkiewki rosły w różnym tempie, dlatego warto wysiewać większą ilość nasion, aby uzyskać w jednym czasie przyzwoity zbiór.

▶ 'Nelson'

Odmiana o nietypowym kształcie. Tworzy długie, cylindryczne zgrubienia o intensywnie czerwonym kolorze z białą nasadą. Dzięki temu świetnie nadaje się do krojenia w drobne, równe plasterki dodające sałatkom chrupkości. Jak na rzodkiewkę jest dość łagodna, ale mimo to bardzo smaczna. Rosła wolniej niż pozostałe odmiany, choć różnica wynosiła zaledwie kilka dni.

Rzodkiewki zbieraj już po trzech-czterech tygodniach, gdy są jeszcze małe i delikatne

ZDJĘCIA: NEIL HEPWORTH

NIEZAWODNA

▲ 'French Breakfast 3'

Ta odmiana miała niemal idealną zdolność kiełkowania, wyraźnie wyższą niż pozostałe testowane odmiany. Tworzy owalne zgrubienia o szkarłatnoczerwonym kolorze, przechodzącym u nasady w biel. Plony były bardzo wyrównane pod względem wielkości, kształtu i jakości, a same rzodkiewki miały wyrazisty smak.

eprasa.pl 5f27e56d4a

Ogórki

Ogórki dodają sałatkom chrupkości i doskonale nadają się także do przygotowywania warzywnych przekąsek. Uprawiałem je w dużych donicach, w nieogrzewanej szklarni, testując odmiany F1 – wszystkie bardzo dobrze kiełkowały. Choć były do siebie podobne pod względem koloru i smaku, rosły w dość odmienny sposób.

Buraki

Co roku uprawiam buraki, ponieważ świetnie wypełniają wolne miejsca w warzywniku, a podczas testów wszystkie rosły bez najmniejszych problemów. Są niezwykle wszechstronne – można je ścierać na surowo do surówek albo gotować i dodawać do sałatek dla koloru oraz charakterystycznego, ziemistego posmaku.

▲ 'Swing'

Ta odmiana nadaje się do uprawy w gruncie i chociaż jej owoce były pokryte kolcami, to łatwo dało się je zetrzeć. Owoce były solidne, osiągały 20-25 cm długości i miały nieco grubszą skórkę, ale za to były wyjątkowo chrupiące. Były bardziej zwarte niż owoce innych odmian, dzięki czemu doskonale nadawały się do starcia na tzatziki.

▲ 'Bella'

Ta odmiana rosła najsilniej – zarówno pod względem rozmiarów roślin, jak i owoców. Ogórki były bardzo długie i smukłe, osiągały około 40 cm. Każda roślina wydała jednak tylko około pięciu owoców. To odmiana idealna dla osób, którym wystarczy jeden duży ogórek tygodniowo.

▶ 'Nimrod'

To zdecydowanie była moja ulubiona odmiana. Okazała się niezwykle plenna – każda roślina wydała nawet do 30 owoców! Ogórki były krępe, miały około 15 cm długości, a nowe owoce nadawały się do zbioru co trzy-cztery dni. Były chrupiące, miały cienką skórkę i dość dużą zawartość wody.

▼ 'Chioggia'

Ta odmiana słynie z intensywnie różowo-białego miąższu w koncentryczne kręgi lub paski – w zależności od sposobu krojenia. Spłaszczone, kuliste korzenie o delikatnym miąższu okazały się bardzo uniwersalne – zarówno na surowo, jak i po ugotowaniu. Dodatkowym atutem są intensywnie różowe ogonki liściowe, które nadają roślinie dekoracyjny wygląd.

▲ 'Boldor'

Ta odmiana była najbardziej efektowna – ma miedzianą skórkę i złocisty miąższ. Korzenie mają lekko kanciasty kształt, dzięki czemu łatwiej je obierać i kroić, a po ugotowaniu okazały się najsłodsze w smaku. Liście nie prezentują się szczególnie ciekawie, ale intensywnie wybarwione korzenie zdecydowanie to rekompensują.

▼ 'Pablo'

Ten kulisty burak o ciemnofioletowym miąższu wygląda jak klasyczny burak ze sklepu, ale pod względem smaku i struktury zdecydowanie go przewyższa. Chrupiący miąższ świetnie nadaje się do ścierania na surowo; doskonale smakuje również po ugotowaniu. Intensywnie purpurowe ogonki liściowe dodają uroku warzywnikowi.

ZDJĘCIA: NEIL HEPWORTH

eprasa.pl 5f27e56d4a

Zielona cebulka

Choć cebula świetnie nadaje się do uprawy na małej przestrzeni, wcześniej miałem problem z uzyskaniem naprawdę dobrych plonów. Do tej pory uprawiałem wyłącznie odmianę 'White Lisbon', dlatego z zainteresowaniem porównałem ją z innymi odmianami – i okazało się, że były zdecydowanie lepsze.

▶ 'Totem'

To była bezkonkurencyjnie najlepsza odmiana w całym teście. Miała najwyższą zdolność kiełkowania i tworzyła wyrównane cebulki o grubości ołówka, z długą białą częścią przed rozwidleniem liści, co zapewniało maksymalną ilość jadalnej części przy każdym zbiorze. Miały wyrazisty smak i wspaniałą chrupkość.

▶ 'White Lisbon'

Byłem zaskoczony, jak słaba i nierówna była zdolność kiełkowania tej odmiany – nawet mimo testowania nasion różnych producentów – zwłaszcza biorąc pod uwagę jej popularność. Cebule dymki, które udało mi się wyhodować, miały mocno zgrubiałą nasadę, co moim zdaniem jest mniej praktyczne niż u bardziej smukłych odmian, choć smakowały naprawdę dobrze.

▼ 'Guardsman'

Ta odmiana była bardzo łatwa w uprawie. Ma łagodniejszy smak, charakteryzuje się dobrą zdolnością kiełkowania i silnym wzrostem. Nasady cebulek są lekko zgrubiałe, łodygi dość cienkie, a liście zaczynają wyrastać stosunkowo nisko – co łącznie wyraźnie zmniejsza ilość jadalnej części plonu.

Poradnik uprawy warzyw na sałatki

Najważniejszą zasadą jest wysianie tylko takiej ilości nasion, jakiej naprawdę potrzebujesz. Zbyt gęsty wysiew może prowadzić do nadmiernego zagęszczenia roślin i zgorzeli siewek, a tym samym marnowania nasion i pieniędzy. Siej rzadko – najlepiej pojedynczo, jeśli to możliwe – a młode rośliny będą miały więcej przestrzeni do wzrostu. Utrzymuj wilgotne, ale nie mokre podłoże oraz zapewnij siewkom dużo światła i ciepła.

Większość odmian testowałem zarówno w wysiewie bezpośrednio do gruntu, jak i poprzez wcześniejsze przygotowanie rozsady w multiplatach. Okazało się, że mieszanki sałat na cięte listki oraz zielona cebulka zdecydowanie lepiej rosną wysiewane bezpośrednio do gruntu, podobnie zresztą jak większość rzodkiewek. Ogórki natomiast zdecydowanie warto najpierw wysiewać do doniczek i przesadzać dopiero wtedy, gdy osiągną odpowiedni rozmiar, podczas gdy sałaty i buraki równie dobrze radziły sobie w obu metodach uprawy.

Wysiew bezpośrednio do gruntu pozwala zaoszczędzić czas, ponieważ przerzedzanie roślin jest szybsze niż przesadzanie rozsady, a dodatkowo wymaga to mniej podlewania – grządki wysychają wolniej niż plastikowe kuwetki czy multiplaty. Minusem jest jednak to, że uprawy zajmują miejsce przez cały okres wzrostu, dlatego przygotowywanie rozsady w doniczkach modułowych pozwala uzyskać gotowe rośliny do posadzenia natychmiast po zakończeniu zbiorów wcześniejszych upraw, co pomaga maksymalnie wykorzystać przestrzeń. Multiplaty są również łatwiejsze do ochrony przed chłodem na początku sezonu, szczególnie jeśli dysponujesz szklarnią lub inspektem, choć w przypadku wysiewu bezpośredniego można stosować tunele i włókninę przyspieszające wzrost roślin.

Podczas produkcji rozsady w multiplatach lub doniczkach regularnie sprawdzaj otwory odpływowe w ich podstawie, gdy siewki mają już kilka liści. Jeśli zauważysz wystające korzenie, oznacza to, że nadszedł czas na przesadzenie roślin do większych pojemników albo do gruntu.

Rozsadę uprawianą pod osłonami przesadź do gruntu dopiero po wcześniejszym zahartowaniu roślin

eprasa.pl 5f27e56d4a

Donice pełne smaków

CZĘŚĆ DRUGA

Wykorzystaj w pełni potencjał małej przestrzeni, uprawiając rośliny jadalne, które jednocześnie pełnią funkcję barwnej dekoracji. **Lucy Bellamy** prezentuje letnie, inspirujące kompozycje w donicach

Wraz z nadejściem lata myślimy o posiłkach na świeżym powietrzu, ciesząc się dłuższymi dniami i cieplejszą pogodą. Nawet na niewielkiej przestrzeni łatwo jest uprawiać pyszne rośliny jadalne, które w dodatku mogą odgrywać podwójną rolę – nie tylko dobrze smakować, ale też pięknie wyglądać. Idealnie nadają się do tego pojemniki – pozwalają na swobodę w eksperymentowaniu z różnymi kombinacjami roślin, ich kolorami, fakturami i wysokościami.

Wyobraź sobie ciemnoniebieskie borówki zestawione z jaskrawoniebieskimi kwiatami rozmarynu lub naznaczone czerwonymi przebarwieniami liście sałaty 'Freckles' w parze z cykorią 'Rossa Di Treviso' w kolorze głębokiej czerwieni. Jeśli po przeczytaniu pierwszej części tej serii już zacząłeś eksperymentować z kompozycjami w określonej kolorystyce, pewnie masz już kilka gotowych donic, ale wciąż nie jest za późno, by zacząć. Tak czy inaczej, rośliny posadzone w tym miesiące dostarczą ci obfitych plonów pod koniec lata.

Tworząc radosne i kolorowe kompozycje w pojemnikach, możemy cieszyć się pełną swobodą w ich aranżacji. Możesz skorzystać z moich sprawdzonych pomysłów lub potraktować je jako inspirację do stworzenia własnych od podstaw. Bez względu na to, które rozwiązanie wybierzesz, tworzenie ogrodu, który jest zarówno piękny, jak i smaczny, daje mnóstwo satysfakcji. Pamiętaj, aby wszystko, co umieszczasz w pojemnikach, było jadalne – w tym kwiaty – tak by nie zjeść niczego, czego nie powinno się zjeść.

ZDJĘCIA: JASON INGRAM

eprasa.pl 5f27e56d4a

Jaskrawe odcienie czerwonej papryki i brzoskwiniowa dalia 'Sarah Raven' tworzą efektowną kompozycję

eprasa.pl 5f27e56d4a

Pietruszka świetnie sprawdza się jako roślina okrywowa, rosnąca w cieniu rzucanym przez wyższą paprykę i dalię

Czerwień z brzoskwinią

Ten radosny pojemnik pełen jest kolorów – okazałe, brzoskwiniowe kwiaty dalii 'Sarah Raven' podkreślają jaskrawą czerwień papryki, a soczysta zieleń pietruszki równoważy intensywność całości. Uprawę papryki łatwo rozpocząć z nasion na początku lub w środku wiosny – wysiej po dwa nasiona do doniczki o średnicy 9 cm z podłożem do wysiewu; jeśli oba wykiełkują, usuń słabszą siewkę. Możesz też zacząć od posadzenia młodej sadzonki później w sezonie. Przesadź roślinę do większej doniczki, dopiero gdy będzie na tyle duża, by dorównać rosnącej dalii.

Trzymaj pojemnik w osłoniętym, słonecznym miejscu, podlewając rośliny codziennie w upalne dni. Raz w tygodniu nawoź rośliny rozcieńczonym płynnym nawozem do pomidorów. Łodygi papryki podeprzyj palikiem. Zbieraj papryki, gdy będą czerwone i błyszczące, a dalię regularnie przycinaj lub ogławiaj, aby zachęcić ją do dalszego kwitnienia.

ELEMENTY KOMPOZYCJI

1. Papryka (*Capsicum*) 'Topepo Rosso'
2. Pietruszka zwyczajna (*Petroselinum crispum*) 'French'
3. Dalia 'Sarah Raven'

Czerwień, fiolet i zieleń

Kalarepę można uprawiać w pojemnikach, a ja lubię, jak ocynkowane donice podkreślają jej odcienie i woskowy nalot na skórce. Użyj dużej doniczki z otworami drenażowymi i napełnij ją prawie po brzeg podłożem uniwersalnym. Wysiej od czterech do sześciu nasion kalarepy, zachowując między nimi odstęp 15 cm, po czym je podlej. Gdy siewki wykształcą już liście właściwe, umieść pomiędzy nimi sadzonki sałaty i cykorii. Postaw pojemnik w słonecznym miejscu i przykryj rośliny drobną siatką, aby chronić liście przed bielinkiem rzepnikiem.

Regularnie podlewaj rośliny i co tydzień nawoź je rozcieńczonym nawozem w płynie do pomidorów. Sałatę i cykorię wykorzystuj do sałatek, obrywając po kilka liści od dołu w miarę potrzeby, zamiast ścinać całą roślinę. Aby cieszyć się jak najlepszym smakiem kalarepy, zbieraj ją, gdy jej zgrubienia osiągną maksymalnie 5 cm średnicy.

ELEMENTY KOMPOZYCJI

1. Kalarepa 'Kolibri' F1
2. Sałata 'Freckles'
3. Cykoria liściowa 'Rossa Di Treviso'

Przez całe lato zbieraj świeże listki do sałatek z pojemnika pełnego kolorowych roślin jadalnych

ZDJĘCIA: JASON INGRAM

eprasa.pl 5f27e56d4a

Sadź borówkę amerykańską z innymi roślinami jadalnymi, które dobrze rosną w podłożu dla wrzosowatych (o kwaśnym pH)

W odcieniach niebieskiego

Jedną z zalet uprawy w pojemnikach jest to, że możesz zapewnić roślinom dokładnie to, czego potrzebują – odpowiedni rodzaj gleby i nasłonecznienie, właściwe podłoże oraz miejsce, w którym ustawisz donicę. Borówka amerykańska i żurawina wymagają kwaśnej gleby o pH między 4 a 5,5, co łatwo im w pojemniku zapewnić, używając podłoża dla wrzosowatych.

W tej donicy posadziłam krzewy owocowe wraz z rozmarynem i szałwią – wybrałam je zarówno ze względu na kolory ich kwiatów i liści, jak i na to, że dobrze rosną w kwaśnym podłożu.

Do podlewania roślin w tej glinianej donicy używam raczej deszczówki niż wody z kranu. Jej porowata struktura sprawia, że wilgoć szybciej odparowuje, dzięki czemu rośliny nie stoją w mokrym podłożu.

Postaw pojemnik w słonecznym miejscu i wypełnij go niemal po brzeg podłożem dla roślin wrzosowatych. Posadź borówkę na środku, a żurawinę tak, by mogła przewieszać się przez krawędź. W wolnych miejscach dosadź aromatyczne zioła – rozmaryn i szałwię. Podlej obficie, aby rośliny dobrze się przyjęły. Gdy zaczną rosnąć, podlewaj je regularnie i raz w tygodniu zasilaj płynnym nawozem do roślin kwasolubnych.

ELEMENTY KOMPOZYCJI

1. **Żurawina wielkoowocowa (*Vaccinium macrocarpon*) 'Pilgrim'**
2. **Rozmaryn lekarski (*Salvia rosmarinus*) 'Jekka's Blue'**
3. **Borówka amerykańska (*Vaccinium corymbosum*) 'Elizabeth'**
4. **Szałwia lekarska (*Salvia officinalis*)**

Talerz pełen kolorów

Uprawa własnych warzyw i owoców to jeden z najlepszych sposobów na włączenie ich do codziennej diety, a barwne plony niosą za sobą dodatkowe korzyści dzięki fitoskładnikom, które odpowiadają za ich intensywne kolory i sprawiają, że wyróżniają się na grządce. Pigmenty odpowiadające za niebieską barwę borówek (antocyjany) to silne przeciwutleniacze, podobnie jak β-karoten obecny w czerwonej papryce, który organizm przekształca w witaminę A. Warto o tym pamiętać, planując uprawy w pojemnikach.

ZDJĘCIA: JASON INGRAM

eprasa.pl 5f27e56d4a

Wybieraj warzywa o intensywnie wybarwionych kwiatach, takie jak ten elegancki różowy groch

Róż z niebieskim

Punktem wyjścia dla stworzenia tej kompozycji była nasturcja 'Ladybird Rose', którą wybrałam ze względu na jej urocze, różowe kwiaty. Dobrałam do niej trzy rośliny rosnące w podobnym tempie. Fiolet strąków i kwiatów grochu 'Blauwschokker' współgra z niebieskimi kwiatami ogórecznika, dzięki czemu kompozycja tworzy harmonijną całość.

Wypełnij donicę niemal po brzeg podłożem i wciśnij w nie sześć nasion grochu na głębokość palca. Przysyp je ziemią i podlej. Na tym etapie warto wsadzić w ziemię cienkie patyki, które będą podpierać rośliny w miarę ich wzrostu. Następnie posadź przy krawędzi ogórecznik, nasturcję i miętę, rozmieszczając je w trzech punktach, które odzwierciedlają kształt trójkąta.

Podlej obficie, aby rośliny dobrze się przyjęły i ustaw pojemnik w słonecznym, osłoniętym od wiatru miejscu. Podlewaj regularnie i raz w tygodniu zasilaj rośliny rozcieńczonym płynnym nawozem. Zbieraj strąki grochu na bieżąco, aby pobudzić roślinę do dalszego plonowania, natomiast nasturcję, ogórecznik i miętę zbieraj, uszczykując ich kwiaty i wierzchołki pędów.

ELEMENTY KOMPOZYCJI

1. **Ogórecznik lekarski (*Borage officinalis*)**
2. **Groch zwyczajny (*Pisum sativum*) 'Blauwschokker'**
3. **Nasturcja większa (*Tropaeolum*) 'Ladybird Rose'**
4. **Mięta czerwona (*Mentha* x *smithiana*)**

ZDJĘCIA: JASON INGRAM

Uprawiaj kwiaty jadalne

Kwiaty ogórecznika są jadalne, dekoracyjne i stanowią prawdziwą ucztę dla pszczół

Kwiaty jadalne pozwalają w prosty sposób wprowadzić kolor zarówno do ogrodu, jak i na talerz. Wprowadzają lekki, dekoracyjny akcent do warzywnika, ale prawdziwa zabawa zaczyna się dopiero po ich zerwaniu. Posyp płatkami sałatkę lub deser, albo wrzuć kwiaty do napoju – natychmiast nabierze wyjątkowego charakteru.

Dalie przyciągają wzrok w ogrodzie, doskonale rosną też w donicach, a ich płatki są jadalne. Świetnie sprawdzą się w letnich potrawach, dodając im intensywnych kolorów i lekkiej chrupkości. Bratki i kwiaty ogórecznika – dzięki swoim barwnym, dekoracyjnym płatkom – idealnie nadają się do ozdabiania ciast, lodów, a także do zamrażania w kostkach lodu. Wyraziste i lekko pikantne kwiaty nasturcji, dodane do listków sałaty, urozmaicą ich smak i kolor.

Jedną z największych zalet kwiatów jadalnych jest to, że łatwo je uprawiać, a dzięki regularnym zbiorom będą stale kwitnąć.

Kwiaty grochu są jadalne, ale już kwiaty groszku pachnącego – nie

eprasa.pl 5f27e56d4a

Każdy Metr Ma Znaczenie

Zaoszczędź na sałatkach

Uprawa warzyw liściowych to prosty sposób na zmniejszenie śladu węglowego, a dodatkowym plusem jest możliwość ograniczenia wydatków podczas cotygodniowych zakupów. Gotowe mieszanki liści na sałatki w foliowych opakowaniach są łatwo dostępne w supermarketach, ale często wiążą się z wysokimi kosztami, które ponosi środowisko.

Jeśli warzywo liściowe nie posiada certyfikatu uprawy ekologicznej, istnieje duże prawdopodobieństwo, że zostało wyprodukowane z użyciem syntetycznych pestycydów i nawozów, które mogą zanieczyszczać glebę oraz wodę. Transport – często z innych krajów Europy – oraz chłodzenie dodatkowo zwiększają jego wpływ na środowisko, a w Wielkiej Brytanii do produkcji warzyw liściowych nadal wykorzystuje się torf. Wszystkich tych problemów można jednak uniknąć, uprawiając własne warzywa. Nie potrzeba do tego nawet dużego ogrodu – grządka o powierzchni jednego metra kwadratowego może dostarczać różnorodnych, smacznych liści przez cały rok, bez użycia syntetycznych środków chemicznych, torfu czy plastikowych opakowań. Jeśli wysiejesz nasiona już teraz, pierwsze świeże liście możesz zbierać nawet po zaledwie czterech tygodniach.

ZDJĘCIE: SARAH CUTTLE ILLUSTRATION: GETTY

eprasa.pl 5f27e56d4a

Sałatka z jednego metra kwadratowego

◀ KUPUJ EKOLOGICZNE NASIONA
Kupuj certyfikowane ekologiczne nasiona od sprawdzonych sprzedawców. Takie nasiona pozyskiwane są z roślin uprawianych bez użycia syntetycznych pestycydów i nawozów, dzięki czemu ich produkcja ma mniejszy wpływ na środowisko.

▼ OGRANICZ STRATY
Jeśli masz nadmiar plonów, podziel się nimi z rodziną, przyjaciółmi lub sąsiadami. Liście warzyw można też wykorzystać do przygotowania pysznych zup, które można zjeść od razu albo zamrozić na później.

▶ ODMIANY NA CIĘTE LISTKI
Wybieraj odmiany na cięte listki, które pozwalają ograniczyć marnowanie żywności – możesz zbierać niewielkie ilości liści dokładnie wtedy, gdy ich potrzebujesz. Warzywa liściowe i inne popularne mieszanki tego typu często sprzedawane są w zestawach takich jak „Mieszanka sałat na szybki zbiór", „Mieszanka ziół" czy „Mieszanka pikantna". Dostępne są również mieszanki przeznaczone na różne pory roku, zapewniające duży wybór liści przez cały sezon.

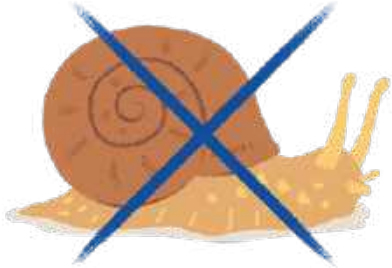

▲ ODPORNE NA SZKODNIKI
Wysiewaj odmiany odporne na choroby i szkodniki, aby ograniczyć konieczność stosowania syntetycznych środków chemicznych. Niektóre odmiany sałaty, np. 'Little Gem', wykazują odporność na mszycę, natomiast roszponka 'Vit' dobrze radzi sobie z mączniakiem prawdziwym. Wielu ogrodników zauważa także, że czerwone i purpurowe sałaty są mniej atrakcyjne dla ślimaków niż odmiany zielone.

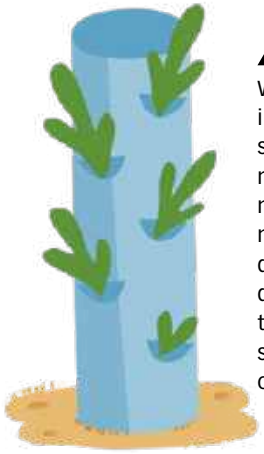

▲ UPRAWIAJ PIONOWO
Uprawiaj warzywa pionowo, aby maksymalnie wykorzystać dostępną przestrzeń. Jeśli twoja jednometrowa grządka przylega do ściany lub ogrodzenia, możesz wysiewać warzywa liściaste i zioła w dodatkowych doniczkach albo rynnach bezpiecznie przymocowanych do pionowej powierzchni. Pamiętaj jednak, że rośliny uprawiane w ten sposób wymagają częstszego podlewania niż te rosnące w gruncie.

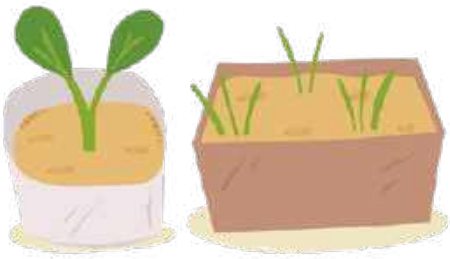

◀ SIEJ WPROST DO GRUNTU
Wysiewaj nasiona bezpośrednio do gruntu, aby ograniczyć użycie plastikowych kuwet i podłoża do wysiewu. Jeśli początkowo siejesz do pojemników – na przykład po to, by młode rośliny były mniej narażone na ślimaki – wykorzystuj stare, czyste kuwetki wielokrotnego użytku, wybieraj drewniane skrzynki do siewu albo przygotuj własne biodegradowalne doniczki z papieru.

ILUSTRACJE: IAN CUNLIFFE

eprasa.pl 5f27e56d4a

▶ ROŚLINY WIELOLETNIE

Uprawiaj na swojej metrowej grządce także wieloletnie warzywa sałatkowe, takie jak szczaw. Byliny zamierają przed zimą, ale wiosną ponownie wypuszczają nowe liście, więc nie ma potrzeby kupowania i wysiewania kolejnych nasion.

◀ ODPORNE WARZYWA

Uprawiaj odporne na chłód warzywa na sałatki, takie jak rukiew, pieprzyca siewna czy roszponka, aby zapewnić glebie okrywę przez zimę. Pomaga to ograniczyć wypłukiwanie składników odżywczych z podłoża i zwiększa zdolność gleby do magazynowania węgla. Całoroczne zbieranie własnych warzyw liściowych ogranicza także konieczność kupowania gotowych mieszanek, które często są transportowane z daleka, szczególnie poza sezonem.

▲ ZBIERAJ NASIONA

Zbieraj własne nasiona warzyw sałatkowych, aby w przyszłości ograniczyć konieczność ich kupowania. O ile wysiewasz tradycyjne odmiany, a nie mieszańce F1, możesz zachować nasiona na kolejny sezon. Tradycyjne odmiany pomagają utrzymać różnorodność genetyczną, dzięki czemu łatwiej uzyskasz rośliny zdolne przystosować się do nowych szkodników, chorób oraz nieprzewidywalnych warunków pogodowych związanych ze zmianami klimatu.

◀ OGRANICZ ZUŻYCIE WODY

Zmniejsz zużycie wody, zbierając deszczówkę i wybierając warzywa dobrze radzące sobie w suchszych warunkach, takie jak dzika rukola (właściwie: dwurząd wąskolistny, *Diplotaxis tenuifolia*) – szczególnie jeśli mieszkasz w regionie regularnie dotykanym przez susze. Ściółkuj ziemię wokół roślin, aby ograniczyć parowanie, a podczas upałów podlewaj rano i późnym popołudniem, by zapewnić roślinom dostęp do wilgoci w ciągu dnia i zapobiec wybijaniu w pędy kwiatostanowe.

Co robić, a czego unikać

- ✓ Wybieraj odmiany dopasowane do rodzaju gleby i nasłonecznienia w twoim ogrodzie – będą lepiej rosły i dadzą obfitsze plony
- ✓ Do siewu w doniczkach używaj pozbawionego torfu podłoża do wysiewów
- ✓ Jeśli masz trochę wolnego miejsca, posadź na grządce kilka ziół, które wzbogacą smak sałatek
- ✓ Posadź warzywo liściowe z rodziny kapustowatych, np. mizunę lub pak choi, poza siatką ochronną, aby zapewnić pożywienie gąsienicom bielinka kapustnika i bielinka rzepnika
- ✓ Wymieniaj się niepotrzebnymi nasionami i sadzonkami z rodziną, przyjaciółmi i sąsiadami
- ✓ Pozostaw część przekwitłych kwiatostanów warzyw liściowych, na przykład sałaty masłowej, aby zimą stanowiły źródło pokarmu dla ptaków zjadających nasiona, takich jak szczygły

- × Nie uprawiaj warzyw, których nie lubisz jeść
- × Nie używaj siatek ochronnych wykonanych z tworzyw sztucznych produkowanych z ropy naftowej – zamiast tego wybieraj siatki jutowe albo produkowane ze skrobi kukurydzianej
- × Nie przekopuj grządki, ponieważ uwalnia to węgiel zgromadzony w glebie i niszczy pożyteczne strzępki grzybów mikoryzowych
- × Nie kupuj nowego sprzętu ogrodniczego, jeśli możesz pożyczyć go od znajomych albo z lokalnej wypożyczalni narzędzi
- × Nie zbieraj nasion z odmian objętych ochroną patentową bez odpowiedniego zezwolenia, ponieważ jest to niezgodne z prawem

Każdy Metr Ma Znaczenie

W kolejnym numerze

Stwórz siedlisko dla dzikich stworzeń – ułóż stosy drewna, zbuduj wieże siedliskowe i inne schronienia dla zwierząt

eprasa.pl 5f27e56d4a

Rozmnażanie **ziół**

Uzyskaj więcej ziół za darmo dzięki prostym metodom rozmnażania – przez sadzonki, podział kęp i wysiew własnoręcznie zebranych nasion

Rozmnażanie ziół to bardzo przydatna umiejętność. Poza oszczędnością pieniędzy wynikającą z samodzielnego uzyskania roślin od zera (a oszczędności mogą być naprawdę znaczące!) mamy też ogromną satysfakcję z posiadania roślin, które są efektem naszej pracy. Nie wspominając już o dodatkowych sadzonkach, którymi można podzielić się ze znajomymi.

Techniki rozmnażania opisane poniżej są stosunkowo proste. Nawet początkujący ogrodnik może osiągnąć dobre rezultaty, co zachęci do kolejnych prób i bardziej ambitnych eksperymentów w przyszłości. Najczęściej stosowane metody powiększania kolekcji ziół to: podział kęp, sadzonki zielne oraz zbieranie własnych nasion.

Spróbuj, nawet jeśli nigdy wcześniej tego nie robiłeś. Własnoręczne rozmnażanie roślin pozwoli ci uzyskać dodatkowe sadzonki na wypadek utraty części roślin zimą. Dodatkowo możesz szybko stać się bardzo popularny wśród znajomych ogrodników i ogrodniczek, gdy będziesz posiadać nadmiar sadzonek do rozdania.

Pobieranie sadzonek

Sadzonki półzdrewniałe to łatwa metoda rozmnażania odpowiednia dla ziół o lekko drewniejących pędach, takich jak rozmaryn czy werbena cytrynowa. Sadzonki pobiera się od późnego lata do początku jesieni z tegorocznych przyrostów. U podstawy są one już lekko zdrewniałe i mają brązowawy kolor, w przeciwieństwie do zielonych, miękkich końcówek pędów. Najlepiej ukorzeniać je w domu, na zacienionym parapecie, w multiplatach lub doniczkach o średnicy 10 cm. Do ogrodu wysadź je wiosną.

Werbena cytrynowa (*Aloysia citrodora*)

Ten zrzucający liście krzew jest tylko częściowo odporny na mróz, dlatego zawsze warto pobrać sadzonki jako zabezpieczenie na wypadek ostrej zimy. Młode rośliny można przezimować w chłodnej szklarni albo na ciepłym parapecie. Po opadnięciu liści będą wyglądały jak suche patyki, ale nie należy się tym martwić – wiosną ponownie wypuszczą pędy, o ile podłoże całkowicie nie przeschnie. Najlepszy moment na pobieranie sadzonek to ciepły, suchy dzień przed południem.

Rozmaryn (*Salvia rosmarinus*)

Warto regularnie pobierać sadzonki z tego wiecznie zielonego śródziemnomorskiego zioła, ponieważ szybciej niż wiele innych krzewów drewnieje i traci swój młodzieńczy pokrój. Rozmnażanie pozwala uzyskać nowe, świeże rośliny zastępujące starsze egzemplarze. Umieść sadzonki w inspekcie albo w osłoniętym miejscu na zewnątrz. Po podlaniu utrzymuj mniej wilgotne podłoże niż u innych sadzonek pobieranych pod koniec lata, aby zapobiec gniciu.

1 Wybierz silne, pionowe pędy rosnące po zewnętrznej stronie krzewu i odetnij je sekatorem – otrzymasz gałązki długości około 10 cm.

2 Ostrym nożem wykonaj czyste cięcie tuż pod pąkiem, a następnie usuń wszystkie liście z dolnej połowy sadzonki.

3 Wypełnij doniczkę przepuszczalnym podłożem z dodatkiem piasku lub żwiru i lekko je ugnieć, po czym umieść sadzonki przy brzegu doniczki przy pomocy pikownika albo posadź je pojedynczo w komórkach multiplatu. Dobrze podlej.

eprasa.pl 5f27e56d4a

Dzielenie ziół

Silnie rozrośnięte zioła tworzące kępy, takie jak oregano, można dzielić wczesną wiosną albo późną jesienią. Taki zabieg odmładza rośliny i pozwala uzyskać dodatkowe egzemplarze do dalszej uprawy.

- Wykop rozrośniętą roślinę, wcześniej delikatnie spulchniając ziemię wokół niej. Rozdziel bryłę korzeniową rękoma albo przy pomocy dwóch wideł ustawionych grzbietami do siebie, dzieląc ją na nowe części z korzeniami i zdrowymi młodymi pędami.
- Posadź podzielone fragmenty do doniczek z niewielką ilością podłoża typu John Innes na dnie. Umieść roślinę tak, aby korzenie nie były zgniecione i by rosła na tej samej głębokości co wcześniej, następnie uzupełnij doniczkę podłożem i dobrze je dociśnij.
- Możesz też posadzić nowe sadzonki bezpośrednio na rabatach. Metoda ta sprawdza się także w przypadku mięty, melisy, tymianku i szczypiorku czosnkowego.

Jak rozmnażać zioła z supermarketu

Doniczki ziół sprzedawane w sklepach są zazwyczaj uzyskiwane z wysiewu nasion. Każda doniczka zawiera dużą liczbę siewek, które można rozdzielić i dalej uprawiać, aby mieć świeże zioła przez całe lato. Rośliny można ustawić na ciepłym, słonecznym parapecie albo wysadzić do donic i ogrodu ziołowego pod koniec maja, gdy minie ryzyko przymrozków.

- Bazylia, kolendra i koper będą dobrze rosły latem, ale nie przetrwają zimy. Natomiast szczypiorek, mięta i szałwia mogą rosnąć w ogrodzie przez wiele lat.

Wysadzaj świeżo podzielone zioła nie wcześniej niż pod koniec maja, gdy minie ryzyko przymrozków, albo pozostaw je na ciepłym parapecie

1 Podtrzymując rośliny szeroko rozstawionymi palcami, odwróć doniczkę do góry dnem i delikatnie wyjmij bryłę korzeniową.

2 Rozdziel korzenie, tworząc kilka mniejszych kępek siewek. Jeśli korzenie są bardzo długie, skróć je o jedną trzecią.

3 Posadź każdą kępkę do nowej doniczki, umieszczając ją na tej samej głębokości, na jakiej rosła wcześniej.

4 Przytnij zielone części roślin, aby pobudzić je do wytwarzania nowych przyrostów. Dobrze namocz doniczki i ustaw je w odpowiednich odstępach, aby zapewnić roślinom jak najlepsze warunki wzrostu.

eprasa.pl 5f27e56d4a

Tam, gdzie rośnie szczęście

W tym miesiąca **Sara Ward** jest tak zajęta, jak jej pszczoły – grządki warzywne są pełne siewek i młodych roślin, a wiele upraw jest już gotowych do zbioru

Powolny spacer po ogrodzie w czerwcu to doskonała okazja, by zachwycić się naszymi cennymi zapylaczami, które pracowicie przelatują od kwiatu do kwiatu, zbierając słodki nektar, będący cennym źródłem energii, oraz barwny, bogaty w białko pyłek. Pszczoły zbierają tylko to, czego potrzebują, a natura – za sprawą magii zapylania – odwdzięcza się nam prawdziwymi owocami ich pracy. Gdy pszczoły krzątają się wśród kwiatów, możemy mieć pewność, że dojrzewające owoce już niedługo pojawią się na krzewach.

Istnieje takie powiedzenie wśród pszczelarzy: „Rój pszczół w maju wart turę siana, a na świętego Jana, niewart wody dzbana". Dlatego będę regularnie sprawdzać swoje pszczoły, aby zapobiec ich rojeniu się i – jak zawsze – będę do dyspozycji lokalnej społeczności, na wypadek, gdyby ktoś odkrył w swoim ogrodzie nową rodzinę pszczół miodnych. Z okazji najdłuższego dnia w roku natura w pełni korzysta ze słońca, a my systematycznie zbieramy plony w miarę ich dojrzewania.

Dobry początek

Wreszcie nasze grządki są pełne, a choć warzywa wciąż są małe – regularne podlewanie i letnie słońce pomogą im rozwinąć silne korzenie i wypuścić pędy. Mam ciągłą świadomość, że młode rośliny są wciąż narażone na wiele zagrożeń i potrzebują ochrony przed ślimakami, kotami i myszami, oraz wszelkiego rodzaju ptakami – jedna duża kura potrafi zniszczyć młodą główkę kalafiora jednym pociągnięciem pazura. Do tego dochodzą małe dzieci, miejskie lisy – i to jeszcze zanim weźmiemy pod uwagę pogodę: czy będzie zbyt mokro, czy zbyt sucho. Staram się ograniczyć skutki wszystkich tych zagrożeń, wysiewając znacznie więcej, niż potrzebuję, wiedząc, że zawsze mogę przerzedzić siewki i oddać nadmiarowe rośliny.

Większość podwyższonych grządek w naszym ogrodzie jest przykryta siatką rozpiętą na konstrukcji z łuków, która chroni rośliny przed gołębiami i motylami, dzięki czemu nie mamy problemu z gąsienicami! Oczka siatki są jednak na tyle duże, że pszczoły mogą wlecieć do środka i zająć się zapylaniem, co sprawia, że to idealne rozwiązanie do uprawy karłowych odmian fasoli grochu. Gdy tylko pojawią się pierwsze kwiaty, pszczoły szybko je znajdą i zanim się obejrzymy, będziemy mogli zbierać pierwsze strąki.

Świat pszczół

Istnieje wiele powiedzeń związanych z pszczołami: jak muchy do miodu, ruch, jak w ulu, pracowity jak pszczoła – i w każdym z nich jest sporo prawdy. Pszczoły

eprasa.pl 5f27e56d4a

Sara regularnie sprawdza swoje ule, aby ocenić kondycję i wielkość rodzin pszczelich oraz zapobiegać rójce

“Dzięki swojej pracowitości pszczoły produkują więcej miodu, niż potrzebują, pozostawiając nadwyżkę także dla nas”

eprasa.pl 5f27e56d4a

Teraz mam na działce mieszankę różnych odmian truskawek i przy każdej wizycie wypatruję dojrzewających owoców

to niezwykłe stworzenia, które pojawiły się na Ziemi miliony lat przed ludźmi. Na świecie istnieje ponad 20 000 gatunków pszczół, ale tylko jeden z nich – pszczoła miodna, *Apis mellifera* (*apis* po łacinie oznacza pszczołę, a *mellifera* – „niosąca miód") – żyje w dużych koloniach. Ich struktura społeczna, w której każda z pszczół ma swoją rolę do spełnienia, w połączeniu z niezwykłą pracowitością sprawia, że produkują one więcej miodu, niż same potrzebują, pozostawiając nadwyżkę dla nas.

Pszczoły potrzebują kwiatów, a kwiaty potrzebują pszczół, co czyni je idealnymi partnerami w każdym ogrodzie. Nawet jeśli nie myślisz o prowadzeniu własnej pasieki, pszczoły latają najczęściej w promieniu 2-3 kilometrów, więc jeśli w pobliżu znajduje się ul, z pewnością trafią także do twojego ogrodu.

Kiedy pracuję z dziećmi, często dla zabawy rozmawiamy o tym, co jest owocem, a co warzywem. Zwykle uważają, że warzywa jemy na obiad, a owoce na deser, ale zwracam im uwagę, że warzywa zbieramy przed zapyleniem rośliny – jak brokuły, cebula i rabarbar – natomiast owoce po zapyleniu, na przykład jabłka, pomidory i truskawki. Nawet jeśli zapylacze nie są potrzebne do samych zbiorów, to z pewnością są niezbędne, by rośliny mogły wytwarzać nasiona na przyszłość.

Deser o zachodzie słońca

Na działce mam cztery grządki truskawek, które początkowo posadziłam tak, aby owocowały przez kilka miesięcy. Jednak niektóre odmiany okazały się silniejsze od innych, w dodatku część grządek była bardziej zacieniona, dlatego teraz mam mieszankę różnych roślin i przy każdej wizycie po prostu wypatruję dojrzałych owoców. W przeciwieństwie do innych owoców jagodowych, które rosną na wysokich pędach lub gałęziach, truskawki rosną przy ziemi. Anglojęzyczna nazwa „strawberry" wzięła się właśnie od układania słomy pod dojrzewającymi owocami, aby unieść je nad wilgotną ziemię [z ang. „straw": słoma – red.].

W mojej szopie trzymam małą kuchenkę turystyczną, więc gdy wczesne ziemniaki i bób są już gotowe do zbioru, zdarza mi się wieczorem wpaść na działkę z jajkami i butelką wina, aby zjeść kolację nad rzeką – oczywiście z truskawkami na deser!

POWYŻEJ Rozłóż słomę wokół truskawek – posłuży jako ściółka i uniesie owoce nad wilgotną ziemią
PONIŻEJ Zbieraj groszek cukrowy co kilka dni, gdy strąki są młode, jędrne i słodkie

eprasa.pl 5f27e56d4a

Prace w ogrodzie na CZERWIEC

✔ **Wykorzystaj** każdą wolną przestrzeń do wysiewu kolejnych partii szybko rosnących rzodkiewek. Lubię mieszankę 'Rainbow Mix', ponieważ podczas ich zbiorów na sałatki lub do pieczenia na grillu można trafić na prawdziwą kolorową niespodziankę.

✔ **Nie przestawaj zbierać bobu** – delikatnie ściskaj strąki, żeby wyczuć, jak duże są ziarna w środku. Pamiętaj, że strąki są wyścielone miękką tkanką i w tych większych znajdziesz największe ziarna

✔ **Zbieraj groszek cukrowy**, zanim strąki staną się za duże. Zawsze sprawiają one dużo radości – moje dzieci często zrywały je przed wyjściem do szkoły i chowały do śniadaniówek. Możesz go również dodawać do sałatek i dań smażonych w woku lub po prostu gotować na parze.

✔ **Zbieraj dojrzałe czerwone porzeczki.** Moje kury podskubują te, do których mogą dosięgnąć, ale owoce rosnące wyżej należą już do mnie. Te kwaskowate owoce świetnie sprawdzają się jako efektowna dekoracja deserów, doskonały dodatek do sałatek owocowych, a dzięki wysokiej zawartości pektyn idealnie nadają się na galaretki, które pasują do dań z grilla i można je też przechować na zimę i podawać do pieczeni lub po prostu smarować nim tosty.

POWYŻEJ **Siej rzodkiewki między wolniej rosnącymi roślinami, by lepiej wykorzystać miejsce**
PO LEWEJ **Odcinaj całe grona dojrzałych porzeczek, a szypułki usuń już w kuchni**

✔ **Wyściółkuj truskawki słomą,** aby ograniczyć parowanie wody z gleby, zahamować wzrost chwastów i podnieść owoce ku światłu, by równo dojrzewały. Gdy starsze rośliny zaczynają wypuszczać rozłogi, pomóż młodym sadzonkom znaleźć kawałek odsłoniętej ziemi, gdzie będą mogły się ukorzenić i przymocuj pęd na miejscu za pomocą małego kamienia.

✔ **Zbieraj liście sałat** – pojedyncze listki różnych odmian lub całe główki, gdy są już wystarczająco duże. Trudno o świeższe – wystarczy je opłukać i lekko otrząsnąć z wody.

eprasa.pl 5f27e56d4a

Dżem truskawkowy

Chociaż trudno oprzeć się jedzeniu truskawek prosto z krzaka, te, które uda mi się zabrać do domu, często podaję po prostu ze śmietaną. Jednak to naprawdę najlepszy domowy dżem – szczególnie gdy użyjemy własnych truskawek. Świetnie smakuje też ze świeżo upieczonymi bułeczkami typu scones. Wychodzi około 5 średnich słoików.

Składniki:
- 1 kg truskawek, opłukanych
- 1 kg cukru (kryształ)
- 1 cytryna

Przepis:

1 Usuń szypułki, pokrój większe owoce na połówki lub w ćwiartki i przełóż do dużego garnka do przetworów.

2 Posyp truskawki cukrem i wciśnij sok z cytryn, zachowując skórki, pestki i miąższ.

3 Zalej zachowane części cytryn wodą, tak by je przykryła i gotuj przez 10 minut.

4 W tym czasie delikatnie podgrzej truskawki z sokiem i cukrem, a następnie doprowadź wszystko do wrzenia.

5 Przelej płyn z cytryn przez sitko do truskawek, przecierając miąższ drewnianą łyżką – zawiera on dużo pektyny, dzięki której dżem lepiej się zagęści.

6 Doprowadź dżem do wrzenia, aż zacznie się pienić i gotuj na dużym ogniu przez 10 minut, aż osiągnie odpowiednią gęstość (patrz niżej).

7 Odstaw dżem w garnku na 15 minut, aby lekko przestygł. Następnie przełóż do wyparzonych słoików, dobrze zakręć i podpisz.

Punkt tężenia

Aby dżem odpowiednio stężał i nie rozpływał się na bułeczce, potrzebna jest pektyna, która zmieni sok w galaretkę. Cytryny są naturalnie bardzo bogate w pektyny, a ich wyrazisty smak równoważy słodycz truskawek i cukru.

Oto moje sposoby na sprawdzenie, czy że dżem jest odpowiednio ugotowany, zanim przełożę go do słoików:

1 Poczekaj – aż dżem zacznie mocno wrzeć
2 Patrz – czy bąbelki gęstnieją i ciemnieją
3 Przechyl – łyżkę z kapką dżemu, aby sprawdzić, czy z niej spłynie
4 Pomarszcz – kapkę dżemu na schłodzonym talerzyku (powinna się zmarszczyć pod wpływem nacisku palca)

Zamknij smak lata w słoiku domowego dżemu truskawkowego

eprasa.pl 5f27e56d4a

Okrągłe, podwyższone grządki, wykonane z perforowanych bloczków glinianych inspirowane afrykańskimi ogrodami typu „dziurka od klucza", przeznaczonymi do uprawy warzyw i roślin na suchych, odsłoniętych i zbitych glebach przy minimalnym zużyciu wody

Podwyższone grządki

Popularny trend czy praktyczne rozwiązanie?

Popularność podwyższonych grządek rośnie z roku na rok, a wraz z nią przekonanie, że jest to ogrodnictwo niemal idealne – czy rzeczywiście tak jest?

TEKST I ZDJĘCIA BOŻKA PIOTROWSKA

Podwyższone grządki stały się jednym z nieodłącznych elementów współczesnego ogrodnictwa i widoczne są niemal wszędzie: w przydomowych ogrodach, na tarasach czy w miejskich ogrodach społecznych. Dla wielu osób jest to pierwszy krok do stworzenia własnego miejsca do uprawy. W dodatku jest to szybkie rozwiązanie – zwykle wystarczy jeden weekend, aby zbudować podwyższone grządki i zacząć uprawiać ulubione owoce, warzywa, kwiaty cięte, a nawet małe drzewa i krzewy. Rozwiązanie to kusi uporządkowaną formą, obietnicą łatwej uprawy i szybkim efektem. Wystarczy kilka desek, dobra ziemia i kilka godzin pracy, by stworzyć funkcjonalny, estetyczny i łatwy w uprawie ogród użytkowy. Czy rzeczywiście jest to lepsza metoda uprawy niż tradycyjne rabaty i grządki w gruncie? Czy raczej rozwiązanie, które atrakcyjnie wygląda, ale nie wszędzie jest sens je stosować?

Podwyższone grządki to ziemia wyniesiona ponad poziom otaczającego terenu. Najczęściej mają formę skrzyń lub rabat obudowanych ściankami czy ramą, jednak to nie konstrukcja jest tu najważniejsza, lecz sama podwyższona powierzchnia. Stanowią one atrakcyjny element ogrodu i są szczególnie popularne w uprawie warzyw, owoców, kwiatów ciętych i jadalnych, a także w uprawie roślin wymagających specjalistycznego podłoża, np. roślin alpejskich czy wrzosowatych. Podwyższone grządki są łatwiejsze w utrzymaniu niż tradycyjne grządki ze względu na ich kompaktowe rozmiary. Są także bardziej dostępne dla ogrodników o ograniczonej sprawności ruchowej. Pod wieloma względami, dosłownie i w przenośni, górują nad tradycyjną uprawą w gruncie.

Największą zaletą podwyższonych grządek jest komfort pracy i wykonywanie zabiegów pielęgnacyjnych w wygodnej pozycji, bez obciążającego schylania się. Jest to bardzo cenne w przypadku osób starszych i ograniczonych ruchowo, ogrodników poruszających się na wózkach inwalidzkich oraz tych z bólami kolan i kręgosłupa. W praktyce korzystają z niego jednak wszyscy, którzy chcą pracować wygodniej. Wysokość grządki można dopasować do swojego wzrostu, a szerokość zaplanować tak, by zapewniała swobodny dostęp do roślin na wyciągnięcie ręki.

Podwyższone grządki górą!

Podwyższone grządki mogą diametralnie zmienić warunki uprawy. Wypełnione żyznym i dobrze przepuszczalnym podłożem są dobrodziejstwem zwłaszcza tam, gdzie gleba jest uboga, ciężka, podatna

eprasa.pl 5f27e56d4a

na zalewanie i o słabym drenażu. Dają możliwość uprawy nawet wtedy, gdy nie mamy ogrodu oraz w miejscach, w których tradycyjna uprawa nie byłaby możliwa także ze względu na warunki techniczne, spadki terenu czy brak wystarczającej powierzchni. Świetnie sprawdzają się w uprawie wszystkiego, co wymaga pielęgnacji na poziomie gruntu.

Zbiory z grządek podwyższonych są zwykle obfite. Dzięki temu, że podłoże nagrzewa się szybciej niż w gruncie, rośliny wcześniej rozpoczynają wegetację, szybciej rosną, a sezon uprawowy się wydłuża. W praktyce oznacza to wcześniejsze zbiory wiosną i możliwość dłuższej uprawy jesienią. Metoda ta daje możliwość dopasowania odpowiedniej gleby do uprawy roślin bardziej wymagających, które w gruncie nie miałyby odpowiednich warunków.

Zastosowanie podwyższonych grządek zmienia perspektywę naszego patrzenia na ogród. Rośliny znajdują się na wysokości wzroku, co pozwala dostrzec detale i tworzyć atrakcyjne kompozycje. Ich zamknięta forma ułatwia organizację pracy i daje poczucie panowania nad powierzchnią. Łatwiej zaplanować płodozmian, precyzyjnie dawkować kompost i nawozy oraz utrzymać porządek. Ścianki grządek zapewniają ochronę przed ugniataniem gleby i uszkodzeniem roślin. Łatwiej uchronić rośliny przed przymrozkiem i szkodnikami, a w przypadku chorób utrzymać infekcję w izolacji. Nie bez znaczenia jest też kontrola nad chwastami. Grządki podwyższone mogą mieć różny charakter – od prostych, tymczasowych, drewnianych skrzyń po trwałe elementy architektury ogrodowej.

Podwyższone grządki w ogrodzie kuchennym obok funkcji użytkowej są też bardzo dekoracyjne

Cegła pasuje nie tylko do ogrodów rustykalnych, ale dobrze komponuje się też ze stylem nowoczesnym i naturalistycznym

Podwyższone grządki świetnie sprawdzają się w uprawach roślin ozdobnych na kwiaty cięte

Pofalowana blacha ocynkowana jest bardzo trwała i zapewnia szybsze nagrzewanie się ziemi

Mieszane nasadzenia roślin i jadalnych oraz ozdobnych tworzą efektowną kompozycję ze stalą corten

Minusy podwyższonych grządek

Podwyższone grządki mają wiele zalet, ale nie są rozwiązaniem bez wad. Głównym minusem jest koszt i nakład pracy. Nawet przy wykorzystaniu materiałów z recyklingu, budowa grządek wymaga czasu oraz podstawowych umiejętności majsterkowania. Gotowe zestawy są wygodne, ale ograniczają możliwości projektowe i często wiążą się z wyższym wydatkiem.

eprasa.pl 5f27e56d4a

Kosze gabionowe wypełnione cegłami, kamieniami i żwirem mogą pełnić funkcję ścian podwyższonej rabaty, a ich powierzchnię można obsadzić roślinami skalnymi i odpornymi na suszę

Betonowe kręgi świetnie sprawdzą się w przestrzeni miejskiej

Kolor drewnianych desek może podkreślić barwę liści i kwiatów uprawianych roślin

Konstrukcja, szczególnie drewniana, nie jest rozwiązaniem trwałym. Deski pozostają w kontakcie z wilgotną glebą i deszczem, z czasem niszczeją i konieczna jest ich konserwacja, a nawet wymiana. Istotnym kosztem jest również wypełnienie grządek odpowiednim podłożem. Można go częściowo obniżyć, stosując warstwę drenażową z gałęzi, liści i rozdrobnionego drewna, jednak nadal jest to istotny punkt w budżecie.

Podłoże w podwyższonych grządkach szybciej wysycha, zwłaszcza w czasie upałów, co z kolei wiąże się z częstszym, czasochłonnym podlewaniem i dodatkowymi kosztami. Drewniana konstrukcja zapewnia schronienie ślimakom, które łatwo ukrywają się w szczelinach i wychodzą nocą na żer po nasze plony.

Warto pamiętać, że podwyższone grządki są w większości konstrukcjami stałymi i trudno je przenieść, co ogranicza elastyczność przy zmianach w układzie ogrodu. Ograniczona głębokość podłoża nie pozwala na wzrost roślin o silnym systemie korzeniowym, a w przypadku upraw wymagających wykopywania plonów, np. ziemniaki, wchodzenie na podwyższone grządki mija się z ideą.

Zanim zbudujesz...

Podwyższone grządki kuszą estetyką i obietnicą uporządkowanego ogrodu, ale ich założenie wiąże się z konkretnymi kosztami i decyzjami, które mają znaczenie nie tylko dla portfela, ale i dla środowiska. Dlatego warto zastanowić się, czy chcesz mieć grządki podwyższone tylko dlatego, że są estetyczne, modne i ładnie wyglądają, czy rzeczywiście są ci potrzebne. Czy chcesz uprawiać rośliny, które nie poradziłyby sobie w gruncie, czy problemem jest brak miejsca lub wygoda pracy?

Podlicz koszt materiałów, ziemi, transportu i wykonania. Zastanów się, co naprawdę chcesz uprawiać i jak długo w sezonie grządki będą wykorzystywane. Jeśli mają służyć jedynie truskawkom, którymi nacieszysz się krótką chwilę, to taka inwestycja jest nieproporcjonalna do efektu. Potencjał grządek podwyższonych trzeba wykorzystać maksymalnie, planując uprawę różnorodnych warzyw, ziół i roślin ozdobnych przez cały rok.

Z czego zbudować podwyższone grządki?

Najprostszym rozwiązaniem jest duży, wzmocniony worek typu „big bag", ustawionych na europalecie. W większości ogrodów grządki są jednak trwałą konstrukcją, dlatego warto dobrze przemyśleć ich formę i materiał. Wybór materiału zależy od stylu ogrodu, rodzaju grządki,

eprasa.pl 5f27e56d4a

budżetu, dostępności oraz trwałości konstrukcji. Najczęściej wybieranym materiałem do budowy podwyższonych grządek jest drewno, a w wielu sytuacjach najlepsze jest drewno z recyklingu i materiały budowlane z odzysku. Miękkie gatunki drewna, takie jak sosna czy świerk są tańsze i lżejsze, ale mniej trwałe. Twardsze drewno, jak dąb czy daglezja, wytrzymuje znacznie dłużej, ale jest cięższe i nie zawsze sprawdzi się na balkonach czy dachach. Grządki można wykonać samodzielnie z desek, z gotowych modułów albo z przekształcenia europalet. Należy unikać elementów impregnowanych toksycznymi substancjami, takich jak podkłady kolejowe nasączone kreozotem.

Alternatywą są materiały bardziej trwałe. Cegła pozwala tworzyć stabilne i estetyczne formy, również o miękkich, zaokrąglonych liniach. Kamień naturalny jest trwały, efektowny, ale droższy i wymaga doświadczenia w układaniu, a często także przygotowania fundamentu.

Prostym i stosunkowo niedrogim rozwiązaniem są płyty betonowe ustawione pionowo i częściowo zagłębione w gruncie tworzące solidne ściany grządki.

Co sadzić?

Warzywa: różne sałaty, pomidory, burak liściowy, jarmuż, szpinak, rukola, boćwina, kapusta pak choi, kapusta pekińska, cykoria, roszponka, por, rzodkiewka, cebula i dymka
Zioła: bazylia, tymianek, kolendra, koper, lubczyk, fenkuł, szczypiorek, szałwia, rozmaryn, majeranek, cząber
Kwiaty jadalne i ozdobne: bratki, nagietki, ogórecznik, nasturcje, dalie, aksamitki
Miksy ozdobno-użytkowe: bakłażan, ogórek, truskawki, fasola szparagowa, groszek cukrowy, papryczki chili, pomidory

Czego lepiej unikać

Nie wszystkie rośliny dobrze rosną w ograniczonej przestrzeni, np. gatunki silnie rosnące lub wymagające dużej objętości gleby, takie jak ziemniaki, dynie, arbuzy czy kukurydza. Ostrożności wymagają też rośliny ekspansywne, na przykład mięta czy chrzan, które łatwo dominują przestrzeń, oraz wieloletnie, silnie rozrastające się gatunki, takie jak rabarbar, maliny czy jeżyny.

DOBRA RADA

Dobrze zaplanowana podwyższona grządka nie powinna świecić pustkami przez część sezonu. Kluczem jest łączenie roślin o różnym tempie wzrostu i terminach zbioru, tak aby była intensywnie wykorzystywana od wiosny do jesieni.

Warto osadzić je co najmniej kilkanaście centymetrów w ziemi i w razie potrzeby dodatkowo wzmocnić. Urokliwą, choć mniej trwałą opcją są plecione płotki z wikliny czy leszczyny, które wprowadzają sielski, naturalny charakter, ale szybciej niszczeją. W nowoczesne ogrody wpiszą się konstrukcje z kompozytu, gabionów, blachy falistej czy stali corten oraz kombinacja tych materiałów.

Mini ogródek ozdobny z miniaturowym oczkiem wodnym założony na podwyższonej drewnianej rabacie

Gdzie rozmieścić grządki podwyższone?

Podwyższone grządki najlepiej rozmieścić w miejscach nasłonecznionych, ponieważ większość warzyw i kwiatów potrzebuje co najmniej sześciu godzin pełnego słońca dziennie. Teren powinien być możliwie równy, co ułatwi stawianie konstrukcji i późniejsze użytkowanie grządek. Grządki powinny znajdować się w miejscu wygodnym do komfortowej pielęgnacji i zbiorów, najlepiej w pobliżu domu lub ścieżek. Nie można też zapomnieć o łatwym dostępie do wody. Podlewanie to podstawa, bo podwyższone grządki szybciej tracą wilgoć niż grunt rodzimy. W praktyce dobrze sprawdza się lekki wąż ogrodowy, a przy większej liczbie grządek warto rozważyć system automatycznego nawadniania.

eprasa.pl 5f27e56d4a

Gliniane naczynia nawadniające zakopane w ziemi i wypełnione wodą, stopniowo oddają wilgoć do strefy korzeniowej, a przy tym nie wymagają prądu ani ciśnienia wody

Stare okno z recyklingu chroni przed utratą wilgoci z podłoża i wiatrem

Co uprawiać w podwyższonych grządkach?

Uprawiaj to, co lubisz jeść, oglądać i wąchać. Podwyższone grządki najlepiej wykorzystać do roślin, które często zbierasz i które szybko rosną. Ze względu na ograniczoną przestrzeń warto wybierać ulubione warzywa, zioła, kwiaty w odmianach kompaktowych, które zajmują mało miejsca i dają obfite plony. Świetnie sprawdzają się tu mini papryki, mini bakłażany oraz pomidory koktajlowe.

Grządki można zaplanować tematycznie. Miłośnicy kuchni śródziemnomorskiej mogą wykreować rabatę z bazylią, oregano, pomidorów, papryki, cebuli i czosnku. Z kolei osoby lubiące napary ziołowe mogą sięgnąć po szałwię, werbenę cytrynową, rumianek, stewię, nagietek czy hyzop, które można też zasuszyć na zimę.

Podwyższone grządki dla jednych ogrodników będą dużym ułatwieniem i sposobem na uprawę tam, gdzie wcześniej nie była możliwa, dla innych okażą się zbędnym wydatkiem z dodatkowym nakładem pracy. Ostateczna decyzja powinna wynikać z analizy własnej przestrzeni i potrzeb. Zanim zdecydujesz, pomyśl co chcesz uprawiać oraz ile czasu i energii chcesz na to przeznaczyć. Warto na spokojnie rozważyć wszystkie za i przeciw, a potem wybrać rozwiązanie najlepiej dopasowane do własnych potrzeb, a nie do mody.

REKLAMA

Masz dość odmierzania preparatu i szukasz gotowego rozwiązania?
Wypróbuj produkty w poręcznych atomizerach!

BioSAP
przeciw szkodnikom
preparat zawierający naturalne ekstrakty roślinne, zwalcza szkodniki takie jak: mszyce, przędziorki, miseczniki, mączliki, ziemiórki, które znajdują się na roślinach balkonowych, przydomowych ogródkach i na działkach

Agropar®
przeciw szkodnikom
naturalny preparat, bezpieczny dla zwierząt i środowiska, który zwalcza szkodniki występujące na roślinach ozdobnych, warzywach, drzewach i krzewach owocowych takie jak: przędziorki, mszyce, miseczniki, wełnowce, ochojniki, wciornastki, szpeciele, miodówki, mączlik szklarniowy. Na roślinie tworzy ochronną warstwę uniemożliwiającą przemieszczanie się i żerowanie szkodników

BioChwast
na chwasty
naturalny środek chwastobójczy, bezpieczny dla zwierząt i środowiska, skutecznie eliminuje chwasty jednoliścienne i dwuliścienne, sezonowe oraz całoroczne

Alavit® mgiełka do roślin kwitnących
mgiełka do pielęgnacji
wspiera prawidłowy wzrost, wspiera intensywne i obfite kwitnienie, wydłuża okres kwitnienia, poprawia wybarwienie kwiatów, kondycję i odporność na warunki stresowe, wspiera naturalną ochronę roślin przed chorobami

Alavit® mgiełka do roślin zielonych
mgiełka do pielęgnacji
wspiera zdrowy rozwój liści, nadaje im intensywną barwę i naturalny połysk, poprawia kondycję i witalność roślin, wspomaga procesy odżywiania i fotosyntezy, zwiększa odporność na stres i czynniki zewnętrzne, wspiera naturalną ochronę roślin przed chorobami

Zeo Bloker
przeciw chorobom grzybowym
preparat w 100% oparty na minerałach z grupy zeolitów, redukuje nadmiar wilgoci na powierzchni roślin, skutecznie utrudnia wnikanie i rozprzestrzenianie się patogenów odpowiedzialnych za takie choroby jak: mączniak prawdziwy, mączniak rzekomy, szara pleśń, rdze, plamistości liści, choroby grzybopodobne

Karate Spray®
przeciw szkodnikom
skutecznie zwalcza szkodniki takie jak: mszyce, przędziorki, mączliki, skoczek różany, miseczniki, zmieniki, wciornastki, gąsienice motyli (bielinek kapustnik, tantniś krzyżowiaczek, błyszczka jarzynówka), larwy błonkówek oraz larwy i osobniki dorosłe chrząszczy minujące i zjadające liście

Amistar® 250 SC
przeciw chorobom grzybowym
skutecznie chroni uprawy warzyw przed szarą pleśnią, alternariozą, mączniakiem prawdziwym i rzekomym, czernią krzyżowych, zgnilizną twardzikową czy rdzą
UWAGA! Przed użyciem należy pociągnąć zawleczkę, mocno przykręcić końcówkę ze spryskiwaczem do butelki i wstrząsnąć opakowaniem

Revus® 250 SC
przeciw chorobom grzybowym
niezawodny, wysoce selektywny środek, do stosowania głównie zapobiegawczego i interwencyjnego w ochronie ziemniaka przed zarazą ziemniaka oraz pomidorów gruntowych i innych upraw warzywnych przed chorobami grzybowymi
UWAGA! Przed użyciem należy pociągnąć zawleczkę, mocno przykręcić końcówkę ze spryskiwaczem do butelki i wstrząsnąć opakowaniem

Agropak 1984 r.

Środki ochrony roślin mogą nabywać wyłącznie osoby pełnoletnie, niebędące pod wpływem alkoholu ani środków odurzających. Środki ochrony roślin przeznaczone do użytku profesjonalnego mogą nabywać i stosować wyłącznie osoby posiadające odpowiednie przeszkolenie potwierdzone ważnym certyfikatem (określone w art. 28. Ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o środkach ochrony roślin Dz. U. 2024 poz. 630, z 2025 r. poz. 1168, 1697, 1709). Korzystając ze środków ochrony roślin, należy zachować szczególną ostrożność. Przed użyciem zawsze zapoznaj się z informacjami zawartymi na etykiecie. Zwróć uwagę na opis zagrożeń i stosuj się do zaleceń dotyczących bezpiecznego użytkowania. Nie przechowuj środków ochrony roślin w opakowaniach zastępczych i nie stosuj ich po upływie terminu ważności. Dbaj o środowisko naturalne. Stosując produkty biobójcze należy zachować szczególną ostrożność. Przed każdym użyciem należy dokładnie przeczytać etykietę i informacje dotyczące produktu.

Masz pytania? Skontaktuj się: +48 (32) 745 11 12 www.facebook.com/agropakspj www.agropak.pl

eprasa.pl 5f27e56d4a

Nieznane oblicza pałki

Pałka (*Typha*) to pospolita roślina porastająca brzegi zbiorników wodnych. Bywa nazywana „dzikim supermarketem" ze względu na szeroką gamę zastosowań.

TEKST I ZDJĘCIA DR MAŁGORZATA KALEMBA-DROŻDŻ

W Polsce naturalnie występują: pałka szerokolistna (*Typha latifolia*), pałka wąskolistna (*T. angustifolia*), pałka Shuttleworthа (*T. shuttleworthii*) oraz ich mieszańce. Wiosną można jeść młode łodygi pałek, nazywane kozackimi szparagami. Są soczyste i delikatne w smaku. Mnie przypominają pędy bambusa z nutami ogórka i skórki banana.

Jesienią i wczesną wiosną można wydobywać zasobne w skrobię podwodne kłącza, które świetnie nadają się na frytki lub do gotowania. Podwodne kłącza i łodygi są nietoksyczne na surowo, ale ze względu na możliwość zakażenia pasożytami bytującymi w wodzie, najbezpieczniej zjadać je po obróbce termicznej.

Jadalne kwiaty i pyłek

Latem, kiedy roślina wykształca kwiatostany, niedojrzałe, zielone i jeszcze miękkie pałki można gotować jak kolby kukurydzy. Kiedy kwiatostany męskie dojrzeją i intensywnie wypuszczają pyłek, można go zebrać jako wysokobiałkową mąkę i przechowywać w zamkniętym słoiku do 3 miesięcy. Pyłek jest niemal neutralny w smaku, mnie trochę przypomina mąkę kukurydzianą. Z pyłku pałki przygotowuje się tradycyjne słodycze: pyłek miesza się z cukrem i gotuje na parze zawinięty w płótno. W Iranie znane są jako *khirret*, a w Indiach jako *boorani* lub *boori*.

Pałka to uniwersalna roślina, można ją nie tylko spożywać. Dojrzałe, brązowe owocostany pałki wykorzystywano jako rozpałkę, a z liści wyplata się kosze, kapelusze i maty.

Jeśli chcesz zebrać pyłek, a w twojej okolicy rośnie dużo pałki, która zachwaszcza zbiorniki, to najprościej ściąć kwiatostany męskie (stanowią górną część pałki, dolna to kwiatostan żeński), które są na skraju dojrzenia, odłożyć w ciepłe miejsce, następnie otrzeć i wytrzepać z nich pyłek. Trzeba go kilkakrotnie przesiać, żeby pozbyć się owadów. Ponieważ pyłek roślin wiatropylnych może uczulać, więc warto najpierw spróbować niewielką ilość i obserwować, czy nie pojawi się żaden negatywny objaw. Dla pewności lepiej nie jeść pyłku na surowo, tylko wyłącznie gotowany lub pieczony.

eprasa.pl 5f27e56d4a

Pałka wodna „po chińsku"

SKŁADNIKI
- Młode pędy pałki (po 6-8 sztuk na osobę)
- 1 cebula
- 150 g orzeszków ziemnych
- Olej ryżowy lub arachidowy
- Chilli
- Kawałek imbiru
- Sos sojowy
- Około 100 ml bulionu (warzywny, drobiowy lub rybny)
- 2-3 łyżki sezamu
- Ryż do podania

PRZEPIS
Dolne, białe części liści pałki dokładnie umyj. Usuń zewnętrzne łykowate liście, odetnij wszystkie zielone części, a miękkie i białe pokrój w grube plastry - podobnie jak kroisz pora w plasterki.
Na oleju zeszklij pokrojoną w paski cebulę dorzuć chili i imbir, a następnie dodaj pokrojoną w plastry pałkę wodną. Smaż minutę, dorzuć orzeszki ziemne, następnie podlej odrobiną bulionu (lub wody), odparuj, dopraw do smaku sosem sojowym. Pałkę wodną podawaj z ryżem posypaną podprażonym sezamem.

Ciasteczka z pyłku pałki

SKŁADNIKI
- 1 szklanka mąki
- 1 szklanka pyłku pałki
- 1 kostka masła
- 1/2 szklanki cukru
- 1 łyżka cukru z wanilią
- 1 jajko

PRZEPIS
Ze składników zagnieć ciasto, ewentualnie skoryguj konsystencję ciasta, dodając odrobinę wody, jeśli się nie klei, albo niewielką ilość mąki, jeśli jest zbyt lepkie. Gładką kulę ciasta zawiń i wstaw do lodówki przynajmniej na 20 minut. Rozwałkuj ciasto podsypując mąką i wycinaj ciasteczka. Ułóż na blasze wyłożonej papierem i piecz 8-12 minut w 180°C.

eprasa.pl 5f27e56d4a

ŻĄDŁA *pod lupą*

„Żądło" budzi niepokój. „Brzęczenie" – czujność. A widok żółto-czarnych pasów często kończy się odruchem ucieczki. Żądła żądlą, ale kiedy i dlaczego?

TEKST I ZDJĘCIA JOANNA ROCZYŃSKA

Aby wyczerpująco opowiedzieć o żądłówkach należałoby napisać obszerną publikację i jeszcze więcej takowych przeczytać. Żądłówki (*Aculeata*) to jedna z najliczniejszych grup błonkówek; obejmują ponad sto tysięcy opisanych gatunków na całym świecie. Pracując w ogrodzie w letnich miesiącach stykamy się z żądłówkami codziennie. Czasem pewnie nie mamy nawet świadomości, że owad, który przysiadł na naszym ubraniu jest wyposażony w to ewolucyjne cudeńko. Zatem odpowiedzmy na pierwsze pytanie: dlaczego?

Polowanie: żądło narzędziem łowcy

Owady używają żądła z dwóch głównych powodów: polowanie lub obrona. Wiele gatunków żądłówek to drapieżniki, w tym te z rodziny nastecznikowatych (*Pompilidae*), które polują przeważnie na pająki. Zaaplikowany przez żądło jad paraliżuje ofiarę. Następnie owad – na przykład swędosz pajęczarz (*Anoplius viaticus*) – transportuje sparaliżowanego pająka, ciągnąc go po ziemi do gniazda. Tam na ciele żywego wciąż pająka składa jajo. Dla larwy unieruchomiony pajęczak będzie świeżym źródłem pokarmu aż do przepoczwarczenia w dorosłego osobnika.

Żądłówka żądłówce bywa żądłówką. Bardzo ciekawym owadem, którego możemy spotkać pospolicie w naszych ogrodach jest taszczyn pszczeli (*Philanthus triangulum*). Ta błonkówka z rodziny grzebaczowatych (*Crabronidae*); w Polsce nazywana jest również nieco poetycko wilkiem pszczelim. Ten niesamowity owad jako forma imago żywi się nektarem i pyłkiem, ale larwy do rozwoju potrzebują zwierzęcego białka. To silny, stosunkowo duży owad (samice osiągają do 17 mm), który poluje głównie na pszczoły miodne. W tym celu krąży wokół kwiatów, szukając potencjalnych ofiar. Następuje atak, żądło wbija się w ciało pszczoły w bardzo konkretnym miejscu, aby jad jak najszybciej zabloko-

Duża głowa, silne żuwaczki, żądło – taszczyn pszczeli jest postrachem pszczół miodnych

eprasa.pl 5f27e56d4a

wał przewodnictwo nerwowo-mięśniowe. Pszczoła po kilku sekundach jest sparaliżowana. Taszczyn jeszcze odwłokiem naciśnie na ciało pszczoły, aby z jej wola, w którym transportowała nektar wycisnąć jego kropelkę. Spija ją, a ten zastrzyk energii da grzebaczowi siłę, by poderwać się do lotu z ciężkim ładunkiem. Owad złożony w gnieździe zapewni pokarm przyszłemu pszczelemu wilczkowi.

Wspomniane żądłówki są błonkówkami samotnymi, nie mają wpisanego w swą biologię instynktu ochrony kolonii i gniazda, dlatego nie będą w stosunku do nas konfrontacyjne. Usuną się płochliwie, jeżeli uznają, że jesteśmy zbyt blisko.

Obrona: kto nas najczęściej żądli?

Owady, których użądleń najczęściej boleśnie doświadczamy, używają żądła głównie jako narzędzia obrony. Wiele owadów należących do żądłówek – mimo posiadania żądła – nie jest w stanie przebić ludzkiej skóry; dotyczy to między innymi wielu spośród blisko 500 gatunków pszczół żyjących w naszym kraju. Również mrówki należą do żądłówek, ale spieszę uspokoić, że nasze rodzime gatunki nie mają żądeł, a mogą jedynie być dla nas nieco uszczypliwe, ale za to już odpowiedzialne są żuwaczki, a nie żądła. Statystyki wskazują, że najczęściej w Polsce ulegamy pożądleniu przez społeczne osy (*Vespidae*) i społeczne pszczoły (*Apidae*). Spośród os są to zazwyczaj: osy dachowe (*Vespula germanica*), osy pospolite (*Vespula vulgaris*), szerszenie europejskie (*Vespa crabro*), klecanki polne (*Polistes nimpha*) i klecanki rdzaworożne (*Polistes dominula*), natomiast spośród pszczół – pszczoły miodne (*Apis mellifera*) i trzmiele (*Bombus*).

Wszystkie wymienione gatunki mają jedną wspólną cechę – są owadami społecznymi. Oznacza to, że ochrona gniazda jest wpisana w ich naturę i warunkuje ich zachowania. Zbyt bliska obecność człowieka, manipulowanie w pobliżu gniazda lub próby jego usunięcia mogą być przez te owady interpretowane jako zagrożenie i prowadzić do obrony oraz użądlenia. Używają żądła także wtedy, gdy zostaną schwytane, ściśnięte lub przygniecione. To również reakcja defensywna. Jeżeli uda się uniknąć wymienionych sytuacji, ryzyko pożądlenia znacząco maleje.

Jednak jad to nie tylko broń – groźny chemiczny koktajl – silnie oddziałująca na potencjalnych agresorów poprzez użądlenia. To „język" za pomocą, którego społeczne żądłówki się komunikują. Użycie żądła jest sygnałem alarmowym, który jest informacją o zagrożeniu i zachętą do mobilizacji innych członków kolonii. Wydzielane w trakcie żądlenia feromony

Trzmiele jako owady społeczne, a jednocześnie żądłówki mogą użądlić. Jednak robią to niezwykle rzadko. Trzmieli temperament jest naprawdę spokojny i wyważony

Obsunięcie gruntu ukazało gniazdo os pod powierzchnią ziemi, gdzie osy społeczne często zakładają kolonie

Swędosz pajęczarz i jego zdobycz: pająk jest wciąż żywy, chociaż unieruchomiony

eprasa.pl 5f27e56d4a

Użądlenie zwykle powoduje zmianę miejscową. Jednak u osób uczulonych na jad może spowodować wstrząs anafilaktyczny

osiadają na ciele przeciwnika i oznaczają go, stając się wskazówką, przed kim należy bronić społeczność. A zatem jedno użądlenie może uruchomić reakcję łańcuchową. Dlatego jeżeli zostaliśmy użądleni w pobliżu gniazda, należy jak najszybciej się oddalić.

Czy pszczoły i osy umierają po użyciu żądła?

Żądło to niesamowicie zaawansowany i wyspecjalizowany aparat znajdujący się na końcu odwłoka, dzięki któremu tłoczony jest jad.

To narzędzie występuje wyłącznie u samic. Pierwotnie (zmiana zaszła w toku ewolucji) było to pokładełko, czyli część ciała niektórych owadów, za pomocą którego samice składały jaja. U rośliniarek (*Symphyta*), gąsieniczników (*Ichneumonoidea*) czy pasikoników (*Tettigonioidea*) i wielu innych rodzin owadów, pokładełko nadal występuje. Jego budowa (długość, giętkość, grubość) zależy od miejsca, w którym dany owad składa jaja (martwe drewno, gleba, blaszka liściowa, ciała ofiar).

Wiele osób jest przekonanych, że zarówno pszczoły, jak i osy giną po tym, gdy użyją żądła. Okazuje się jednak, że śmierć następuje tylko u pszczół miodnych, co jest ściśle związane z budową ich żądła. Gdy przyjrzymy się pod mikroskopem temu niesamowitemu aparatowi, dostrzeżemy, że ma charakterystyczne zadziory – po 7 na każdej z dwóch szczecinek żądlących, które uniemożliwiają pszczole miodnej wyciągnięcie go. U innych gatunków pszczół i os żądło jest gładkie, co sprawia, że owad może po wstrzyknięciu jadu swobodnie odlecieć i używać go wielokrotnie.

Dlaczego ewolucja okazała się tak bezlitosna w przypadku pszczół miodnych? Warto sobie przypomnieć, że jedna rodzina pszczela (jeden ul) może liczyć nawet do około 80 tys. osobników. Oznacza to, że życie pojedynczej pszczoły nie ma dla funkcjonowania kolonii większego znaczenia. Dla dobra pszczelej rodziny bardziej wartościowe wydaje się coś innego – wydłużenie czasu aplikacji jadu, a więc niekorzystnego oddziaływania na wroga.

Pszczoła miodna po użądleniu próbuje odlecieć, co sprawia, że wyrywa sobie część wnętrzności, włącznie ze zwojem nerwowym, zbiorniczkiem jadowym i mięśniem. Nawet poza ciałem pszczoły ów zwój wciąż pracuje, co zwiększa ilość zaaplikowanego jadu. Obserwując żądło wbite w rękę, można dostrzec, że pulsuje ono dalej, tłocząc do rany jad przez naruszony naskórek. Życie jednej pszczelej robotnicy okazuje się więc warte poświęcenia. Jednak inaczej jest z królowymi, których życie jest zdecydowanie bardziej cenne. W ich żądłach zadziorów jest mniej – jedynie trzy na każdej z dwóch szczecinek żądlących. Mogą one bez uszczerbku dla siebie wyciągnąć żądło z ciała ofiary i używać go wielokrotnie.

Różne strategie, różne jady

Toksyna wprowadzana podczas użądlenia różni się składem w zależności od gatunku żądłówki. Jady wykorzystywane do obrony działają bardziej ogólnie, natomiast te używane podczas polowania są zwykle silniej wyspecjalizowane. Choć jady pszczół, os i mrówek mają pewne wspólne składniki, różnią się między sobą w istotny sposób. Ma to znaczenie w kontekście uczulenia na jad. Osoby uczulone na toksynę pszczół, nie muszą objawiać reakcji alergicznej na jad os czy mrówek.

Istotnym składnikiem jadu pszczoły miodnej jest melityna, jednak nie występuje ona w jadzie wszystkich gatunków pszczół. Badania wskazują, że peptyd ten pojawił się w obrębie pszczołowatych (*Apidae*) i występuje m.in. u blisko spokrewnionych gatunków, takich jak *Apis dorsata* czy *Apis cerana*. W jadzie trzmieli stwierdzono z kolei obecność podobnego związku – bombolityny. Choć jady pszczół miodnych i trzmieli mają pewne cechy wspólne, różnią się między sobą. Typo-

Osa spijająca nektar z nektarników pozakwiatowych chabra górskiego

eprasa.pl 5f27e56d4a

wym składnikiem jadu os jest natomiast inny peptyd – mastoparan. Podobnie jak meiltyna z silnym potencjałem alergennym. Wywołuje ból, lokalny stan zapalny, często silną reakcję alergiczną.

Biologia poszczególnych gatunków żądłówek, a więc także funkcji, jaką pełni jad (polowanie, obrona) ma ogromne znaczenie dla sposobu oddziaływania jadu na organizmy. Ponieważ takie żądłówki jak pszczoły miodne i trzmiele jako owady odżywiające się pokarmem roślinnym – pyłkiem i nektarem, nie mają potrzeby, polować – żądłem posługują się jedynie w celach obronnych, dlatego ich jad nieco intensywniej oddziałuje na kręgowce, przed którymi muszą się bronić. Gniazda pszczół miodnych były rabowane przez różne zwierzęta (niedźwiedzie, ptaki, w innych strefach klimatycznych małpy i szopy) w celu pozyskania miodu lub larw. Dlatego jad miał wywoływać szybką, bolesną reakcję, która agresorowi zapadnie w pamięć na długo.

W przypadku szerszeni larwy tych błonkówek odżywiają się białkiem upolowanych owadów. Wykazano, że jad szerszeni działa nieco silniej na owady niż na kręgowce. Szerszenie jednak oszczędnie gospodarują tym zasobem. Gdy nie muszą używać żądła, często wystarczają im potężne żuwaczki. To nimi pozbawiają ofiarę życia, a następnie rozdrabniają ją i przygotowują do transportu. Żuwaczki są więc rozwiązaniem tańszym energetycznie, produkcja jadu stanowi dla organizmu znacznie większy koszt.

Większość gatunków pszczół występujących w Polsce to gatunki samotne, które są płochliwe i łagodne

Żądłówki także padają ofiarą drapieżników

Chronić i wspierać, czyli krok w bok

Nasza wiedza o żądłówkach często jest pobieżna, co potęguje strach. Lęk ten przenosi się także na inne owady, które nie chcą lub często nawet nie mogą nam wyrządzić krzywdy. Dodatkowo część owadów stosuje mimikrę, aby upodobnić się do owadów wyposażonych w żądło. Ich strategia obrony przed drapieżnikami polega na sugerowaniu, że są groźne, chociaż w istocie są bezbronne. Nie umiejąc ich odróżnić zabijamy i jedne, i drugie. W dobie masowego wymierania owadów warto je wspierać, chronić, a nie pozbawiać życia. Wiele gatunków żądłówek jest związanych pokarmowo z pyłkiem i nektarem roślin kwitnących. Dlatego są one częstymi gośćmi kwiatowymi, a jeżeli tak to oczywiście są też zapylaczami, a to rola, która w naszych oczach zawsze powinna nobilitować takiego owada. Warto więc czasem zamiast odganiać, po prostu zrobić krok w bok i pozwolić im „robić swoje".

Niedźwiedź brunatny – między innymi przeciw takiemu przeciwnikowi ewolucja wyposażyła pszczoły miodne w żądła

eprasa.pl 5f27e56d4a

Turystyka ogrodowa *Nevada*

Majestatyczne parki, spektakularne krajobrazy i rośliny pojawiające się w najmniej spodziewanych miejscach – Kevin Smith odkrywa, że amerykański stan Nevada kryje znacznie więcej, niż mogłoby się wydawać na pierwszy rzut oka

Złociste liście osik wyraźnie odcinają się na tle ciemnozielonych sosen długowiecznych

Kevin Smith, Redaktor

Kiedy przyleciałem do położonego na pustyni rozświetlonego Las Vegas, nie byłem pewien, czy znajdę tam coś, co zachwyci miłośnika ogrodów i natury. Jednak podróżując samochodem na północ trafiłem do zapierających dech parków stanowych z krajobrazami, których nigdy wcześniej nawet sobie nie wyobrażałem. Jeśli myślisz, że Nevada to wyłącznie hazard i kaktusy, czas zmienić zdanie – ten stan ma do zaoferowania znacznie więcej, szczególnie jeśli podróżuje się samochodem.

W Nevadzie spodziewałem się zobaczyć mnóstwo kaktusów, więc nie zdziwiło mnie istnienie całego ogrodu poświęconego właśnie tym roślinom. Zaledwie piętnaście minut jazdy od rozświetlonego Las Vegas Strip znajduje się Ethel M Botanical Cactus Garden. Zobaczyłem tam wiele roślin – nie tylko kaktusów – które były mi dobrze znane, ale także sporo takich, których nigdy wcześniej nie widziałem, a które wyraźnie doskonale przystosowały się do surowego klimatu Nevady.

Fantastyczne, niemal nieziemskie formacje skalne Valley of Fire State Park znajdują się kilka godzin drogi na północ od Las Vegas, ale zdecydowanie warto tam pojechać. Roślinności jest niewiele, jednak krajobrazy są spektakularne. Tutaj wszystko wydaje się ekstremalne – od intensywnie czerwonych skał po temperaturę przekraczającą 43°C, odczuwalną natychmiast po opuszczeniu klimatyzowanego samochodu. Było jednak coś ekscytującego w przebywaniu w tak potencjalnie niebezpiecznym miejscu.

Jadąc jeszcze dalej na północ dotarłem do Cathedral Gorge State Park. Temperatura była tam o około 10°C niższa i nic nie mogło przygotować mnie na piękno tego miejsca. Park przypomina trochę Wielki Kanion, choć jest znacznie mniejszy, a podczas mojej wizyty nie było tam nikogo poza mną. Nigdy nie zapomnę spokoju i ciszy, których tam doświadczyłem. Mimo surowych warunków można było dostrzec oznaki życia – rośliny uczepione skalnych ścian i pojedyncze drzewa, które przetrwały wbrew wszelkim przeciwnościom.

Kontynuowałem podróż na północ do Great Basin National Park. Temperatura spadła jeszcze bardziej, a krajobraz zrobił się znacznie bardziej zielony – zbocza gór porastały sosny długowieczne, a widoki momentami przypominały mi Szkocję. Odwiedziłem to miejsce jesienią, kiedy osiki mieniły się kolorami, rozświetlając krajobraz niczym ogień – był to zupełnie

ZDJĘCIA: NEIL HEPWORTH; JASON INGRAM

eprasa.pl 5f27e56d4a

Piece w kształcie uli w Ward Charcoal Ovens State Historic Park, z pasmem górskim Egan Mountains w tle

nieoczekiwany widok. Region słynie z doskonałych warunków do obserwacji nocnego nieba, więc gdy zapadł zmrok, usiadłem na zewnątrz i patrzyłem w gwiazdy. Nigdy wcześniej nie widziałem tylu spadających gwiazd, a Droga Mleczna przecinająca niebo na pół wyglądała po prostu magicznie.

Będąc wciąż na terenie Great Basin National Park wybrałem 40-milową trasę widokową Success Loop Scenic Drive. To atrakcja nie dla osób o słabych nerwach – szutrowa droga wspina się i wije przez góry – ale jeśli pewnie czujesz się za kierownicą, zdecydowanie warto poświęcić na nią kilka godzin. Krajobrazy są niesamowite, a ogromne połacie osik w jesiennych barwach sprawiały, że wszystko wyglądało jeszcze bardziej spektakularnie. Nie brakowało też dzikiej przyrody, a dla najbardziej żądnych przygód przygotowano odosobnione pola namiotowe, pozwalające całkowicie zanurzyć się w krajobrazie wysokogórskiej pustyni.

Jeśli interesuje cię także historia, warto zrobić krótki przystanek w Ward Charcoal Ovens State Historic Park. Piece znajdujące się na terenie parku zostały zbudowane i były wykorzystywane w latach 70. XIX wieku jako część przemysłu wydobycia rud srebra i do dziś zachowały się w doskonałym stanie. Otaczający je krajobraz jest przepiękny, ale aby tam dotrzeć, trzeba przejechać szutrową drogą.

Po powrocie do Las Vegas odwiedziłem Springs Preserve na obrzeżach miasta. Ten 180-akrowy ogród botaniczny celebruje historię, kulturę i społeczność miasta, skupiając się jednocześnie na ochronie środowiska i zasobów naturalnych. Wstęp do ogrodu jest bezpłatny i naprawdę warto go odwiedzić – można zobaczyć tam kaktusy, róże, zioła, warzywniki i wiele więcej. To świetne edukacyjne miejsce i bardzo podobało mi się, że przygotowano tam mnóstwo przestrzeni, w których dzieci mogą poznawać przyrodę i wchodzić z nią w bezpośredni kontakt.

NAJWAŻNIEJSZE INFORMACJE

Nevadę można odwiedzać przez cały rok, choć latem temperatury bywają tam skrajnie wysokie, a zimą może być chłodno – najlepszym czasem na podróż jest wiosna lub jesień. Inspiracje i przykładowe trasy znajdziesz na stronie ***www.travelnevada.com****. Warto także rozważyć nocleg w Hidden Canyon Retreat (****www.hiddencanyonretreat.com****) lub Overland Hotel (****www.overlandhotel.com****) – to wyjątkowe miejsca na pobyt.*

eprasa.pl 5f27e56d4a

Inspiracje z Nevady

Rośliny Nevady są wyjątkowo odporne, a sukulenty (zwykle wyściółkowane żwirem) nadają ogrodom charakterystyczny pustynny wygląd. Wiele z nich jest jednak wrażliwych na mróz i nie przetrwa wilgotnych oraz chłodnych warunków panujących w Polsce. Istnieją jednak gatunki, które pozwolą uzyskać pustynny efekt, a jednocześnie dobrze poradzą sobie w naszym klimacie.

Bylica trójzębna rośnie powszechnie w Nevadzie, podczas gdy w naszych warunkach dobrze rośnie bylica piołun posadzona w słonecznym miejscu i przepuszczalnej glebie

BYLICA (*ARTEMISIA*)

Bylica trójzębna (*Artemisia tridentata*) rośnie dziko w Nevadzie, natomiast spokrewniona z nią bylica piołun (*Artemisia absinthium*) bardzo dobrze radzi sobie w polskim klimacie. To silnie aromatyczna bylina wykorzystywana do produkcji absyntu, a przy tym naturalny środek odstraszający szkodniki. Dzięki jasnożółtym kwiatom i srebrzystoszarym liściom piołun wnosi do ogrodu kontrast i ciekawą strukturę, podobnie jak jego pustynna krewniaczka.

OPUNCJA (*OPUNTIA*)

Opuncja, jeden z symboli Nevady, może być uprawiana jako roślina doniczkowa i latem wynoszona na zewnątrz, jeśli zapewni się jej odpowiednie warunki. Jej mięsiste pędy magazynują wodę, dzięki czemu dobrze znosi długie okresy suszy. To sprawia, że jest doskonałą, mało wymagającą rośliną do uprawy w domu.

AGAWA (*AGAVE*)

W Nevadzie widziałem mnóstwo imponujących rozmiarów agaw. Niektóre gatunki można uprawiać na zewnątrz także w Polsce, jednak jesienią trzeba je przenieść do wnętrza albo zabezpieczyć na zimę, aby je uchronić przed uszkodzeniami. Wiele agaw świetnie nadaje się również do uprawy w donicach, co sprawdza się zarówno w domu, jak i przy sezonowym przenoszeniu roślin między ogrodem a oranżerią. Agawy najlepiej rosną w ciepłym, słonecznym miejscu, w bardzo przepuszczalnej glebie i przy minimalnym podlewaniu.

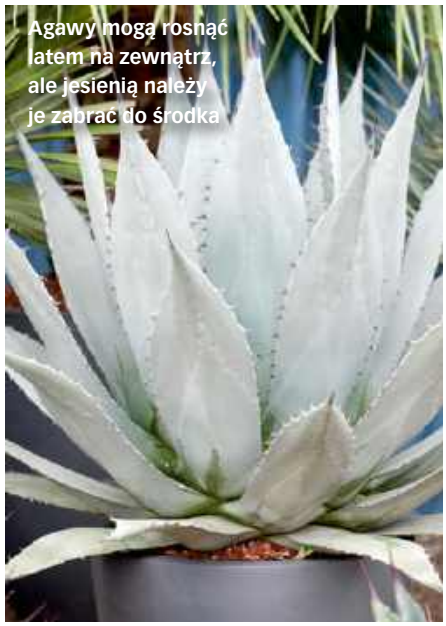

Agawy mogą rosnąć latem na zewnątrz, ale jesienią należy je zabrać do środka

Uprawiane w odpowiednich warunkach opuncje świetnie sprawdzają się jako rośliny domowe także w Polsce

ZDJĘCIA: GETTY/DMITRI ZELENEVSKI; NEIL HEPWORTH, ADOBESTOCK/DOMINIC GENTILCORE

eprasa.pl 5f27e56d4a

granulowane nawozy ogrodnicze najwyższej jakości
DO SADU I OGRODU

DO SADU I OGRODU

granulowane nawozy ogrodnicze

Zadbaj o perfekcyjny ogród przez cały sezon

- Dłuższe intensywniejsze kwitnienie
- Gęsta soczyście zielona trawa
- Lepsza struktura i żyzność gleby
- Zdrowsze rośliny bez zbędnego wysiłku

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ
★★★★★

- Sprawdzone działanie
- Bogaty skład
- Wydajność na cały sezon

www.ogrod2001.pl

Odporne na suszę aloesy cierpliwie czekają na jesienne deszcze

Turystyka ogrodowa *Prowincja Przylądkowa Zachodnia*

Prowincja Przylądkowa Zachodnia to prawdziwy raj dla miłośników botaniki i dom dla niezliczonych gatunków roślin, choć podczas ostatniej podróży uwagę Emmy Crawforth najbardziej przyciągnęły dziko rosnące sukulenty

Emma Crawforth
Redaktorka Działu Ogrodniczego

Nie bez przyczyny Państwo przylądkowe jest wymarzonym kierunkiem podróży zarówno dla miłośników roślin, jak i ogrodników: to najmniejsze pod względem powierzchni spośród sześciu państw florystycznych, a mimo to występuje tu ponad 9 tysięcy gatunków roślin naczyniowych. Co to właściwie oznacza?

Botanicy podzielili świat na sześć obszarów geograficznych według typów roślin występujących na ich terenie. Państwo przylądkowe (inaczej Capensis) obejmuje jedynie południowy kraniec Republiki Południowej Afryki i niewielki fragment Namibii, podczas gdy ogromne Państwo holarktyczne – do którego należy także Wielka Brytania czy Polska – rozciąga się niemal na całej półkuli północnej. Państwo przylądkowe słynie z niezwykłej różnorodności roślin oraz gatunków endemicznych, czyli takich, które nie występują naturalnie nigdzie indziej na świecie.

Odwiedziłam ten region wczesną jesienią, kiedy ziemia była wysuszona po lecie i spragniona jesiennych deszczy. Był to doskonały moment, aby zobaczyć, jak tutejsze słynne sukulenty radzą sobie bez nawadniania, wykorzystując wykształcone przez tysiące lat przystosowania pozwalające im przetrwać. Mogłam również podziwiać rodzime rośliny w pełni urody – intensywne błękity felicji nadrzecznej (*Felicia amelloides*) i szałwii (*Salvia chamelaeagnea*), efektowne pomarańczowe dzwonki rozłoga (*Cotyledon orbiculata*) oraz wyrastające z cebul różowe kwiaty amarylisa nadobnego (*Amaryllis belladonna*). Zupełną nowością była dla mnie kwitnąca trawa przylądkowa (*Melinis repens*), która zdawała się iskrzyć w delikatnym porannym i wieczornym świetle.

Najważniejszym punktem mojej podróży była wizyta w Karoo Desert National Botanical Garden (Narodowy Ogród Botaniczny Pustyni Karoo). Towarzyszyło mi dwóch południowoafrykańskich botaników związanych z ogrodami Babylonstoren w dolinie winnej Franschhoek oraz z The Newt – hotelem w Somerset.

Moi towarzysze rozpoznawali dziko rosnące sukulenty, które wcześniej widziałam jedynie w kolekcjach roślin domowych albo europejskich ogrodach botanicznych. Każda

ZDJĘCIA: GEOFFSP/ADOBESTOCK; EMMA CRAWFORTH

eprasa.pl 5f27e56d4a

Karoo Desert National Botanical Garden zachwyca o każdej porze roku

z tych roślin miała własną historię przetrwania – od ograniczania zużycia energii poprzez minimalizowanie fotosyntezy po oczekiwanie na deszcz, który powoduje pękanie torebek nasiennych i uwalnianie nasion na wilgotną ziemię. Jeśli zachowasz ciszę, możesz tam dostrzec koziołki skalne (niewielkie antylopy), jaszczurki oraz pustynne kameleony.

Była to również podróż pełna smaków. Botanicy Ernst i Cornell zrywali owoce i podawali mi je do spróbowania – karpobroty jadalne (*Carpobrotus edulis*) o słono-słodkim smaku; soczyste, orzeźwiające i słodko-kwaśne owoce dowialisu (*Dovyalis caffra*), aż po owoce grewii zachodniej (*Grewia occidentalis*), w których słodki miąższ otacza duże pestki (tych się nie połyka). Ernst i Cornell tworzyli ogród inspirowany florą Przylądka na wystawę RHS Chelsea Flower Show w 2025 roku, dlatego szczególnie zależało im na pokazaniu tych dzikich owoców. W hotelu mogłam też kosztować sezonowych przysmaków prosto z lokalnych upraw – winogron, fig i melonów.

Chociaż spektakularne wiosenne kwitnienie roślin, podczas którego krajobraz pokrywają miliony dzikich kwiatów, jest znakiem rozpoznawczym Przylądka w Republice Południowej Afryki, kwiaty można podziwiać tutaj przez cały rok, bo jest to region o niezwykłej różnorodności biologicznej i zachwycających, otwartych przestrzeniach pod gołym niebem.

NAJWAŻNIEJSZE INFORMACJE

Pory roku w Republice Południowej Afryki są przeciwne do tych, które znamy w Polsce – kiedy w Polsce trwa zima, w Prowincji Przylądkowej Zachodniej panuje lato. Warto o tym pamiętać, ponieważ największe atrakcje botaniczne można tam często podziwiać podczas naszej jesieni, przypadającej na południowoafrykańską wiosnę i początek lata. Okres świąt Bożego Narodzenia to szczyt sezonu turystycznego, dlatego, jeśli możesz, lepiej unikaj podróży w tym czasie.

*Ja zatrzymałam się w Babylonstoren w Paarl (**www.babylonstoren.com**). Karoo Desert National Botanical Garden jest otwarty przez cały rok, codziennie od 7:00 do 18:00 – bilet wstępu kosztuje 60 randów dla osoby dorosłej.*

eprasa.pl 5f27e56d4a

Inspiracje z Prowincji Przylądkowej Zachodniej

Jeśli chcesz wprowadzić do swojego ogrodu odrobinę południowoafrykańskiego klimatu, możesz wybierać spośród wielu roślin. Oto moje ulubione gatunki, które z powodzeniem można uprawiać w przydomowych ogrodach – pod warunkiem, że poświęcisz im nieco uwagi, chroniąc przed chłodem i mrozem.

Ta subtelna piękność będzie kwitła w Polsce od lipca do października

FELICJA (*FELICIA AMELLOIDES*)

Te krzewiasta roślina o kwiatach w kolorze słonecznego afrykańskiego nieba kwitnie nieprzerwanie przez wiele miesięcy, dlatego, mimo że jest dość wrażliwa na mróz (wytrzyma temperatury jedynie do około -2°C), będzie zdobiła ogród przez całe lato. Sadź ją w dużych donicach, ponieważ każda roślina osiąga około 60 cm wysokości i taką samą wysokość. Gatunek ten naturalnie rośnie na nadmorskich wydmach, dlatego najlepiej zapewnić mu lekką, bardzo przepuszczalną glebę.

AMARYLIS (*AMARYLLIS BELLADONNA*)

W Republice Południowej Afryki nazywana jest „marcową lilią". Ta piękna roślina kwitnie jesienią, dlatego na półkuli północnej jej okazałe kwiaty pojawiają się od sierpnia do października. Cebule sadź wiosną, w słonecznym miejscu. Roślina wytrzymuje spadki temperatury do około -7°C, dlatego w Polsce nie powinna zimować w gruncie. Pachnące kwiaty przyciągają motyle, pszczoły i ćmy.

SZAŁWIA (*SALVIA CHAMELAEAGNEA*)

Rosła w naturalistycznej kompozycji tuż obok mojego hotelowego pokoju. Ta efektowna szałwia każdego wieczoru wypełniała powietrze pięknym zapachem. Jest stosunkowo nową rośliną na rynku, dlatego najlepiej traktować ją podobnie jak szałwie meksykańskie i zabezpieczać przed mroźnymi zimami, dopóki nie będzie wiadomo więcej o jej odporności w naszym klimacie. Jej niebiesko-białe kwiaty osadzone na pędach dorastających do 90 cm wysokości pięknie komponowałyby się z amarylisem i felicją, tworząc wczesnojesienną aranżację inspirowaną florą Przylądka.

Uprawiaj długo kwitnącą felicję w donicach, aby cieszyć się jej kwiatami od czerwca do października

Amarylis zapewni mocny akcent kolorystyczny dzięki swoim dużym, pachnącym kwiatom

ZDJĘCIA: EMMA CRAWFORTH

eprasa.pl 5f27e56d4a

Przesadź duże rośliny egzotyczne

Wprowadź do ogrodu trochę dramatyzmu, sadząc w donicach rośliny egzotyczne. Zanim wyjmiesz roślinę z oryginalnej doniczki, namocz ją w niezbyt zimnej wodzie. Następnie ustaw nową, pustą donicę w docelowym miejscu – dzięki temu nie będziesz musiał jej dźwigać, gdy będzie wypełniona ciężkim podłożem.

Częściowo wypełnij donicę mieszanką (w proporcjach 50:50) podłoża do roślin doniczkowych John Innes i beztorfowego podłoża uniwersalnego do roślin doniczkowych. Następnie ściągnij z rośliny doniczkę i postaw ją na środku nowej. Wierzch bryły korzeniowej powinien znajdować się tuż poniżej krawędzi donicy. Uzupełnij podłoże wokół rośliny i dobrze je dociśnij. Na koniec obficie podlej, aby podłoże osiadło.

Rośliny egzotyczne szybko rosną w okresie ciepłego lata

30
MINUT WOLNEGO

Możesz teraz przyciąć bodziszki czeskie, które się pokładają, sprawiając, że rabaty wyglądają na nieuporządkowane. Odwdzięczą ci się świeżym ulistnieniem, a być może także kolejnym kwitnieniem. Skróć niesforne pędy do kilku centymetrów nad ziemią. Jeśli gleba jest sucha, po przycięciu obficie podlej roślinę.

Kosiarki ręczne są przyjemne w użyciu, ale gorzej radzą sobie z wysoką trawą

Wypróbuj kosiarkę ręczną do trawy

Regularnie koś trawnik, a jeśli masz dosyć hałasu i ciężaru kosiarki spalinowej, wypróbuj ręczną. Te kosiarki są bardzo lekkie, ale wymagają trochę siły przy pchaniu i najlepiej sprawdzają się na małych trawnikach o wyrównanej powierzchni. Ważne jest też, by używać ich regularnie, tak by trawa nie zdążyła nadmiernie urosnąć.

Regularne ostrzenie noży kosiarki sprawi, że koszenie stanie się miłą formą ruchu, a cichy, rytmiczny dźwięk obracających się ostrzy będzie przyjemny także dla otoczenia.

To idealny, neutralny pod względem emisji dwutlenku węgla sposób pielęgnacji trawnika. Jeśli kosiarka nie ma pojemnika na trawę, zgrab ścinki i wrzuć je na kompost.

eprasa.pl 5f27e56d4a

KROK PO KROKU

Załóż nową pryzmę kompostową

Chcąc poprawić żyzność gleby w naturalny sposób, załóż własny kompostownik. Odpady kuchenne powinny być surowe, a nie ugotowane. Najbardziej wydajne są duże pryzmy, ale mniejszy pojemnik również się sprawdzi, pod warunkiem, że dodasz do niego dużo brązowych składników, takich jak rozdrobniony karton, aby poprawić napowietrzenie.

1 ZBUDUJ odpowiedniej wielkości kompostownik z palet połączonych drutem lub związanych sznurkiem. Przednią ściankę wykonaj tak, aby można ją było łatwo zdjąć.

2 DODAJ zarówno składniki zielone, które podnoszą temperaturę kompostu, jak i bogate w węgiel brązowe materiały, które podtrzymują proces rozkładu. Najlepsza jest mieszanka składników różnej wielkości.

3 PRZERZUCAJ kompost co kilka tygodni, aby przyspieszyć proces rozkładu. Najwyższa temperatura panuje w jego wnętrzu, dlatego materiał z zewnątrz należy wmieszać do środka, aby mógł się prawidłowo rozkładać.

Chwasty szybko się rozrosną w letnim cieple, jeśli teraz ich nie powstrzymasz

Usuń inwazyjne rośliny wodne

Czas usunąć lub przyciąć silnie rosnące rośliny, które zaczynają zarastać oczko wodne. Wiele roślin rosnących pod wodą, takich jak moczarka, rogatek sztywny oraz rzęśl wielkoowockowa szybko się rozrasta i odgrywa ważną rolę w natlenianiu wody, ale wymaga przerzedzenia. Wyrywaj je delikatnie u nasady i wyciągnij z wody, tak by nie naruszyć korzeni innych roślin.

Glony pływające na powierzchni wody, takie jak skrętnica, można zebrać podbierakiem, a liście lilii wodnej przyciąć, jeśli pokrywają ponad połowę powierzchni tafli wody. Rozdrobnij ścinki i wrzuć ja na kompost.

Kontroluj wzrost czartawy pospolitej

Pilnuj, aby czartawa pospolita nie zarosła zacienionych części ogrodu. Roślina ta wygląda bardzo ładnie, gdy zakwita drobnymi, białymi kwiatami, a przy tym jest źródłem pokarmu dla wielu zapylaczy, ale jej nasiona rozsiewają się po całym ogrodzie.

Usuwaj przekwitłe kwiaty, aby roślina nie zawiązywała nasion. Wyrywając roślinę, rzadko kiedy usuniesz wszystkie korzenie, ale wykopanie jej w końcu zadziała.

Możesz zostawić rośliny, ale uważnie kontroluj ich ilość, stosując na przemian zabieg usuwania przekwitłych kwiatów oraz wyrywania.

Wykopywanie łopatką powinno wystarczyć, pod warunkiem, że będziesz to robić regularnie

Uważaj na gąsienice ćmy bukszpanowej

Sprawdź topiary i żywopłoty pod kątem obecności gąsienic ćmy bukszpanowej i usuń szkodniki, zanim zniszczą rośliny. Pierwsze oznaki ich obecności to zazwyczaj brązowiejące liście.

Dokładnie przejrzyj roślinę i sprawdź, czy nie ma na niej białych pajęczyn, które gąsienice tworzą wokół siebie dla ochrony. Niektóre z nich zjedzą ptaki, a także pająki i osy. Niewielkie skupiska gąsienic wykryte od razu można usunąć, zbierając je ręcznie. Skutecznym sposobem na złapanie dorosłych osobników są pułapki feromonowe, które przerywają ich cykl rozrodczy.

Najpierw zobaczysz charakterystyczne pajęczyny, dopiero później gąsienice

Jeśli twój żywopłot został całkowicie zniszczony, rozważ posadzenie innej rośliny żywopłotowej, takiej jak cis, ostrokrzew drobnolistny lub suchodrzew lśniący (*Lonicera nitida*).

NIE ZAPOMNIJ

- **Podlewaj świeżo wysiane lub założone z rolki trawniki, aby się dobrze ukorzeniły, zanim nadejdą upały**
- **Przytnij powojniki górskie (*Clematis montana*), jeśli są zbyt duże – część w tym roku, a część zostaw na kolejny rok**
- **Chroń przed ślimakami delikatne rośliny**
- **Przesadź rośliny wysiane do doniczek i umieść je na kilka tygodni w osłoniętym miejscu, aby podrosły i się wzmocniły**

TEKST: ROSIE YEOMANS. ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; NEIL HEPWORTH; JASON INGRAM

eprasa.pl 5f27e56d4a

Odkryte koryto z wodą ułatwia i znacznie przyspiesza napełnianie doniczek

Napełnij konewki deszczówką

Przygotuj się na nadejście wyższych temperatur, napełniając konewki wodą ze zbiorników i koryt na deszczówkę. Rozstaw pełne konewki po ogrodzie lub w szklarni, aby były gotowe do użycia, a woda miała czas się ogrzać na słońcu. O tej porze roku ciepła woda lepiej służy roślinom, ponieważ chroni korzenie przed szokiem wywołanym przez zimną wodę.

W porównaniu do pobierania wody z kranu odkryte koryta ułatwiają i przyspieszają napełnianie konewek. Jeśli prognozowane są opady, napełnij jak najwięcej konewek i wiader, aby zrobić miejsce na dodatkową wodę deszczową.

Zwróć uwagę na nieotwarte pąki róż

Miej oko na nierozwinięte pąki róż o pełnych kwiatach. W chłodne, deszczowe dni mogą nie rozkwitnąć. Potem gdy wyjdzie słońce, zewnętrzne płatki wysychają, zamykając w środku nadal wilgotne płatki wewnętrzne, które gniją. Usuń je, jak tylko zauważysz problem, aby zapobiec rozwojowi szarej pleśni. Nie jest to jednak powodem do zmartwień – kolejne kwiaty się rozwiną.

Aby zapobiec temu zjawisku, przycinaj róże o skomplikowanej budowie kwiatów, aby poprawić cyrkulację powietrza wokół rośliny. Zapewnij tym różom dużo miejsca i postaraj się nie sadzić ich pod zwisającymi gałęziami drzew.

Pąki róż mogą się nie otwierać, jeśli czerwiec jest chłodniejszy niż zwykle

Wysadzanie dalii

Gdy maj jest już za nami, a ryzyko wystąpienia późnych przymrozków jest minimalne, wrażliwe, w tym dalie, można wreszcie wysadzić do gruntu. W marcu pobudza się karpy do wzrostu, sadząc je w doniczkach dopasowanych do ich wielkości, umieszczonych w szklarni zabezpieczonej przed przymrozkami. Następnie, po zahartowaniu roślin porządnie je podlewa, a następnie sadzi na słoneczne stanowiska, zapewniając im także podpory. Żyzne podłoże zasobne w składniki odżywcze zapewni tym wymagającym roślinom odpowiednie warunki do wzrostu. Do gleby i podłoża do roślin doniczkowych należy dodać kompost ogrodowy, a w razie potrzeby płynny nawóz o wysokiej zawartości potasu, aby pobudzić kwitnienie.

Wymieszaj trochę kompostu z ziemią na dnie dołka, aby zapewnić roślinom zastrzyk składników odżywczych

NIE ZAPOMNIJ

- Wysadź pory do płytkiego rowka wykonanego łopatką lub równomiernie rozmieszczonych dołków zrobionych sadzakiem, a następnie porządnie je podlej
- Najpóźniej do połowy miesiąca wysiej bezpośrednio do gruntu mieszanki nasion roślin jednorocznych
- Wysiej laki, niezapominajki i bratki na wolnych grządkach, aby były gotowe do przesadzenia pod koniec sezonu
- Sprawdzaj, czy na agreście i porzeczkach nie ma gąsienic brzęczaka porzeczkowego. Potrząśnij pędami, aby sprawdzić, czy nie spadają z rośliny

TEKST: ROSIE YEOMANS. ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; JASON INGRAM; TIM SANDALL

eprasa.pl 5f27e56d4a

***Ashley Edwards** radzi, co warto przyciąć w ogrodzie w tym miesiącu*

Usuń słabe lub krzyżujące się pędy kaliny wczesnym latem, po zakończeniu kwitnienia

Popraw kształt kaliny

Kaliny wiosną obsypują się pięknie pachnącymi kwiatami, które wnoszą trochę koloru w okresie, gdy wiele innych roślin dopiero budzi się do życia. Często można je zobaczyć w ogrodach z nasadzeniami atrakcyjnymi zimą, a posadzone na tle roślin zimozielonych wysuwają się na pierwszy plan.

Przycinaj kaliny od maja, kiedy w twojej okolicy minie ryzyko przymrozków. Celem zabiegu jest poprawa pokroju rośliny oraz jej odmłodzenie, aby lepiej kwitła. Usuń także martwe, chore lub krzyżujące się pędy, a także wszelkie słabe, wiotkie przyrosty. Przycinając zaraz po kwitnieniu, dajesz roślinie czas na rozwinięcie silnych przyrostów, które zakwitną w przyszłym roku.

KROK PO KROKU
Przycinanie kaliny

1 UŻYJ czystego, ostrego sekatora, aby usunąć wszelkie wiotkie pędy, wykonując cięcie tuż przy głównej gałęzi lub przy samej ziemi. Dzięki temu roślina wytworzy silne pędy kwiatowe na następny rok.

2 UFORMUJ roślinę używając sekatora. Krzew powinien mieć równomiernie zaokrąglony pokrój, aby światło docierało do wszystkich pędów. Zmniejsz wysokość dojrzałych roślin o 20%, tak by kwiaty były dobrze widoczne.

3 Z CZASEM pędy zdrewnieją, a kwitnienie osłabnie. Aby odmłodzić roślinę, każdego roku usuń około 20% najstarszych pędów przy samej ziemi, używając sekatora dwuręcznego.

TEKST: ASHLEY EDWARDS, ZDJĘCIA: PAUL DEBOIS

eprasa.pl 5f27e56d4a

Przytnij lekko lilaki po kwitnieniu, aby przywrócić roślinom odpowiedni kształt, chyba że są już stare i zaniedbane

Przytnij bez po kwitnieniu

Ważne jest, aby przycinać bzy (lilaki) zaraz po przekwitnięciu, ponieważ wkrótce potem roślina zaczyna zawiązywać pąki na kolejny sezon. Lilaki dobrze reagują na lekkie cięcie; możesz też usunąć odrosty pojawiające się u nasady rośliny, wycinając je tuż przy samej ziemi.

Usuń wszelkie ocierające się o siebie i uszkodzone gałęzie, starając się uzyskać luźny, otwarty pokrój wewnątrz krzewu. Aby odmłodzić bardzo stary krzew, możesz co roku usuwać około 20% najstarszych gałęzi. Pamiętaj też, aby po przycięciu dobrze wyściółkować roślinę organicznym podłożem bez dodatku torfu.

Uporządkuj róże

Regularnie usuwaj przekwitłe kwiaty róż powtarzających kwitnienie, aby pobudzić je do dalszego zawiązywania pąków przez całe lato. Używając sekatora, przytnij przekwitłe kwiaty tuż nad kolejnym zestawem liści. Dzięki temu unikniesz pozostawiania pędów, które zamierają i mogą stać się miejscem podatnym na choroby i wnikanie patogenów grzybowych.

Regularne, lekkie przycinanie przeprowadzane w trakcie okresu kwitnienia pomaga także utrzymać harmonijny i spójny pokrój krzewu i zapobiega nadmiernemu zagęszczeniu pędów. Czarna plamistość i mączniak prawdziwy rozwijają się na roślinach, które rosną zbyt gęsto – to kolejny powód, by regularnie je przycinać. Sprawdzaj również, czy na krzewie nie ma obumierających pędów i w razie potrzeby także je usuń.

Usuwając przekwitłe kwiaty róż, przycinaj pędy tuż nad węzłem liściowym

Początek lata to czas na poprawienie kształtu roślin prowadzonych w formie topiarów, takich jak ostrokrzew i wawrzyn

Przytnij topiary z roślin zimozielonych

Topiary sprawdzają się świetnie, jeśli chcemy nadać ogrodowy formalny charakter i stworzyć w nim punkty centralne. Aby utrzymać ich kształt, należy je regularnie przycinać. Używając sekatora, nadaj krzewom pożądany kształt. Usuwaj przyrosty małymi porcjami, ale często.

Jeśli masz dość duży okaz – na przykład drzewo uformowane na kształt chmury – ostre nożyce do gałęzi pozwolą ci szybko uporać się z cięciem, a nożyce akumulatorowe do krzewów ozdobnych dodatkowo odciążą nadgarstki. Niższe gałęzie usuń piłą do przycinania, tak by pień rośliny pozostał odsłonięty. Może się zdarzyć, że topiar zacznie odrastać w formie wielopędowej, więc pamiętaj o usuwaniu odrostów u samej podstawy.

W przyszłym miesiącu

Ashley pokazuje, jak poprzez regularne przycinanie dbać o magnolie, aby były zdrowe i obficie kwitły

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; PAUL DEBOIS

eprasa.pl 5f27e56d4a

Wybierz niekwitnące pędy i pobierz z nich sadzonki o długości 8 cm, tnąc tuż poniżej węzła liściowego

Rozmnóż penstemony

Nadszedł czas, aby pobrać sadzonki ze zdrowych, miękkich, młodych pędów penstemonów. To byliny, które lubią słońce; ceni się je za to, że latem wzbogacają rabaty o intensywne kolory i kwitną niezawodnie aż do jesieni.

Penstemony najlepiej rosną na ciepłym, osłoniętym stanowisku z przepuszczalną glebą – najlepiej piaszczystą. Niektóre odmiany nie są mrozoodporne, ale te o cienkich liściach są najbardziej wytrzymałe. Odmiany o grubych liściach mogą nie przetrwać zimy, szczególnie okazy rosnące na gliniastych glebach i w ogrodach na północy kraju. Jeżeli teraz pobierzesz sadzonki penstemonów i będziesz uprawiać je w doniczkach, zyskasz nowe, zastępcze rośliny, które będą mogły przezimować w szklarni lub zimnym inspekcie. Wiosną przyszłego roku będzie można wysadzić je do gruntu.

Sadzonki zielne pobrane z młodych pędów szybko się ukorzeniają – nawet w ciągu trzech tygodni. Będą gotowe to przesadzenia do osobnych doniczek, gdy korzenie przebiją się przez dno. Pobieraj sadzonki rano, gdy rośliny są w pełni nawodnione.

KROK PO KROKU Pobieranie sadzonek penstemonów

1 WYBIERZ zielone, zdrowe, tegoroczne pędy i odetnij je od rośliny ostrym, czystym nożem. Zdrewniałe pędy są zbyt stare, aby je wykorzystać.

2 SKRÓĆ sadzonkę, wykonując u dołu skośne cięcie tuż pod węzłem, a następnie usuń najniższą parę liści, tak by pozostało ok. 5 cm samego pędu.

3 NAPEŁNIJ doniczki o średnicy 10 cm przepuszczalnym, żwirowym podłożem do ukorzeniania sadzonek. Zrób w nim dołki przy krawędzi doniczki i umieść w nich sadzonki, tak by najniższe liście znalazły się nad powierzchnią podłoża. Delikatnie dociśnij i podlej.

4 PRZYKRYJ doniczkę przezroczystym woreczkiem foliowym i zabezpiecz gumką lub umieść je w mnożarce. Trzymaj w dobrze oświetlonym miejscu. Sadzonki powinny się ukorzenić w ciągu kilku tygodni.

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE

eprasa.pl 5f27e56d4a

*Najważniejsze zadania **Kate Bradbury** na ten miesiąc uczynią twój ogród bardziej przyjaznym dla dzikiej przyrody*

Ułóż nowy stos bali

Zrób stos bali, z którego mogą korzystać wszelkiego rodzaju dzikie zwierzęta, w tym bezkręgowce, gady, płazy i jeże. Ptaki też mogą go odwiedzać w poszukiwaniu pożywienia.

Poukładaj bale i gałęzie różnych rozmiarów, umieszczając większe bale na dole, mniejsze gałęzie wyżej, a najcieńsze gałązki na samej górze. Nie naruszaj stosu, by zwierzęta mogły żyć w spokoju.

Umieść stos bali obok kwitnących roślin, aby mieszkające w nim pszczoły miały nektar w pobliżu

Bukwica dostarcza zapylaczom nektaru i pyłku pod koniec sezonu

Sadź więcej roślin rodzimych

Dodaj do ogrodu rodzime rośliny, by wspierać szeroką gamę dzikich gatunków. Rośliny te ewoluowały obok naszej fauny przez ostatnie 12000 lat, co oznacza, że wspierają więcej gatunków zwierząt niż rośliny obce – szczególnie motyle dzienne i nocne.

Zrób miejsce dla rzeżuchy łąkowej, naparstnic, dzwonka okrągłolistnego, bukwicy zwyczajnej, sadźca konopiastego i żmijowca zwyczajnego, i nie usuwaj „chwastów" takich jak mniszki lekarskie, szczawie, gwiazdnica i pokrzywy, bo wszystkie dostarczają niezbędnego pożywienia i schronienia.

NIE ZAPOMNIJ

- **Zapewnij stałą porcję nektaru dla zapylaczy, takich jak pszczoły, podlewając gatunki kwitnące, gdy jest sucho**
- **Zostaw mszyce na roślinach, w tym na różach, by wróble mogły nimi karmić swoje pisklęta**
- **Przed skoszeniem pokrzyw sprawdź, czy nie żerują na nich gąsienice rusałki pokrzywnik lub rusałki pawik**
- **Przeprowadź przegląd kwiatów, by sprawdzić, ile twoim ogrodzie jest kwiatów przyjaznych pszczołom i oceń, czy masz miejsce na dosadzenie nowych**

30 MINUT WOLNEGO

Zainstaluj kamerę przyrodniczą, by dyskretnie rejestrować to, co dzieje się w twoim ogrodzie. Dostępnych jest wiele modeli takich urządzeń, ale jakość nagrań jest zbliżona. Przymocuj uchwyt do ogrodzenia lub do drewnianego słupka, by mieć dobry widok. Ustaw ją blisko miejsca wykładania pokarmu, by podglądać jeże, lub przed oczkiem wodnym, by nagrywać żaby. Lisy dadzą jednak jasno do zrozumienia, że wszystko kręci się wokół nich.

Padalce można spotkać w zacienionych i wilgotnych miejscach

Zrób schronienie dla padalca

Stwórz ciepłą i przytulną ostoję dla padalców, kładąc w słonecznym miejscu kawałek blachy falistej lub papy bitumicznej na stercie suchej słomy lub ściętej trawy. Padalce są zmiennocieplne, więc muszą się rano ogrzać, zanim zaczną szukać pożywienia lub partnera. Niektóre gady, jak jaszczurki i żmije, wygrzewają się na słońcu na otwartej przestrzeni, ale padalce wolą przebywać pod osłoną.

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; GETTY/ALASDAIRJAMES; JASON INGRAM

eprasa.pl 5f27e56d4a

WYSIEW NASION

W tym miesiącu proponujemy wysiewanie nasion buraka liściowego 'Bright Lights' oraz jastruna właściwego. Burak liściowy to kolorowa roślina, która prezentuje się świetnie zarówno na talerzu, jak i na działce, a przy tym ma mnóstwo wartości odżywczych. Plonuje przez długi czas – od połowy lata aż do końca jesieni. Jastrun właściwy to wybór obowiązkowy, jeśli szukasz pełnej wdzięku byliny. Kwitnie obficie od czerwca do sierpnia i wspaniale nadaje się do ogrodu wspierającego dziką przyrodę, ponieważ przyciąga pszczoły, motyle i bzygi. Uprawiaj ją w pełnym słońcu lub półcieniu, a w miejscach narażonych na wiatr podeprzyj palikami.

3 powody, dla których warto uprawiać buraka liściowego 'Bright Lights'

- Jest łatwy w uprawie i plonuje przez całe lato
- Młode liście świetnie wyglądają w sałatkach
- Burak liściowy jest dobrym źródłem witaminy C

KROK PO KROKU Jak wysiać nasiona buraka liściowego 'Bright Lights'

1 WYBIERZ słoneczne lub półcieniste, wolne od chwastów miejsce i za pomocą łopatki zrób w ziemi rowek o głębokości 2 cm.

2 ROZSYP nasiona możliwie jak najrzadziej i jak najrównomierniej wzdłuż rowka – później będzie trzeba przerzedzić siewki, pozostawiając odstępy 20 cm między roślinami.

3 PRZYKRYJ nasiona 2-centymetrową warstwą zagrabionej ziemi lub podłoża, następnie delikatnie podlej wzdłuż rowka; w razie suszy podlej ponownie.

4 WBIJ etykietkę na końcu rowka, aby pamiętać, żeby nie ruszać tego miejsca w czasie oczekiwania na wschody.

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; JASON INGRAM

eprasa.pl 5f27e56d4a

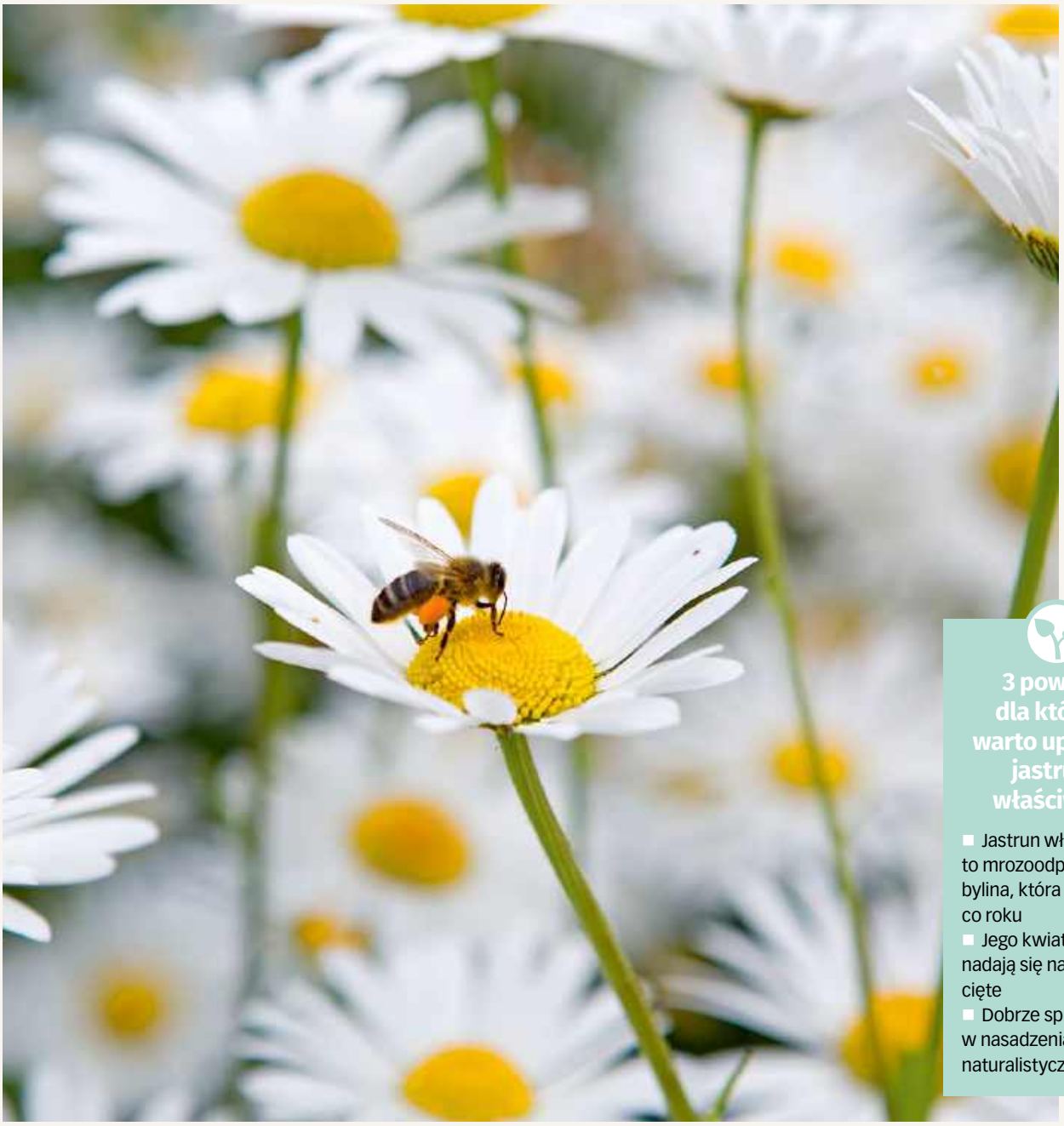

3 powody, dla których warto uprawiać jastruna właściwego

- Jastrun właściwy to mrozoodporna bylina, która kwitnie co roku
- Jego kwiaty świetnie nadają się na kwiaty cięte
- Dobrze sprawdza się w nasadzeniach naturalistycznych

KROK PO KROKU Jak wysiać nasiona jastruna właściwego

1 ODCHWAŚĆ i zagrab ziemię w słonecznym miejscu, usuwając przy okazji jak najwięcej kamieni i wyrównując powierzchnię.

2 PODLEJ ziemię konewką z sitkiem, aby była wilgotna przed siewem – ułatwi to kiełkowanie.

3 ROZSYP nasiona na powierzchni ziemi i przykryj je 5-milimetrową warstwą przesianego podłoża. Nasiona wykiełkują w ciągu 2-6 tygodni.

4 PRZERZEDŹ siewki, pozostawiając odstępy 5 cm między roślinami, a jesienią przesadź je na słoneczną rabatę lub łąkę kwietną, aby zakwitły latem przyszłego roku.

eprasa.pl 5f27e56d4a

Usuwając przekwitłe kwiaty, ścinaj je jak najniżej na każdej łodydze, aby nowe przyrosty schludnie odrastały

Usuń przekwitłe kwiaty w wiszących koszach

Zacznij usuwać kwiaty w wiszących koszach, gdy tylko zaczną więdnąć. Ścinaj je u nasady pędu kwiatowego. Dzięki temu rośliny będą wytwarzać więcej kwiatów przez całe lato – pod warunkiem, że będziesz to robić co tydzień.

Możesz także przyciąć słabe i niesforne pędy, aby nadać roślinie bardziej zwarty pokrój, dzięki czemu lepiej utrzyma większą liczbę kwiatów. Usuń wszystkie żółknące liście i zajrzyj do wnętrza rośliny, gdzie do zagęszczonych pędów dociera mniej światła; usuń też wszelkie resztki liści.

Tnij tuż nad węzłem liściowym, aby nie pozostawiać nieestetycznych kikutów

Przytnij pędy werbeny

Przytnij długie pędy wysokiej werbeny patagońskiej, aby roślina gęściej rosła i wpuściła więcej pędów bocznych, co przełoży się na obfitsze kwitnienie. Skracaj przede wszystkim najdłuższe pędy, aby rośliny miały wyrównany pokrój, proporcjonalny względem pozostałych roślin na rabacie.

Pędy werbeny są miękkie, więc łatwo się je tnie. Sięgnij poniżej pędów kwiatowych i wytnij pędy, które wyglądają nieestetycznie lub pokładają się na inne rośliny. Zabieg ten również pobudzi roślinę do wytwarzania większej liczby kwiatów pod koniec lata. Rozdrobnij ścinki i wrzuć je na kompost.

SZYBKIE ROZWIĄZANIA

Uporządkuj krawędzie rabat, aby wyeksponować piękno kwiatów. Jeśli graniczą z trawnikiem, zarysuj krawędź murawy, używając obcinaka do trawy o półokrągłym kształcie i przytnij trawę nożycami. Usuń też chwasty ukryte pod przewieszającą się trawą.

Liście dzikich pędów zazwyczaj wyglądają inaczej niż pozostałe liście róży

Usuń dzikie pędy róż

Wytnij dzikie pędy wyrastające z korzeni róż. Są to pędy wybijające bezpośrednio od korzeni. Jeśli roślina jest szczepiona, co zwykle ma miejsce w przypadku róż, odrosty te będą wyglądały zupełnie inaczej niż reszta rośliny szlachetnej i często są od niej bujniejsze.

Najlepiej najpierw odgarnąć ziemię u podstawy rośliny, a następnie energicznie pociągnąć młody pęd na bok, aby oderwać go od korzenia. Najłatwiej to zrobić, gdy pęd jest jeszcze młody. Przycięcie go może natychmiast poprawić wygląd rośliny, jednak pobudza ją też do intensywnego wypuszczania nowych przyrostów.

Zadbaj o to, by nasiono dobrze przylegało do podłoża

Wysiej malwy

Rozpocznij wysiew nasion malwy już teraz, aby uzyskać silne młode rośliny, które zakwitną w przyszłym roku. Nasiona te są duże i można je wysiewać pojedynczo do wielodoniczek. Wypełnij komórki podłożem uniwersalnym, delikatnie stuknij wielodoniczką o blat, by podłoże osiadło, a następnie umieść jedno nasiono na środku każdej komórki.

Przykryj nasiona cienką, 5-mm warstwą podłoża, oznacz wielodoniczkę etykietą, a następnie podlej. Umieść ją na blacie w szklarni lub w osłoniętym miejscu – nasiona wykiełkują mniej więcej w ciągu 2 tygodni. Podlewaj regularnie.

eprasa.pl 5f27e56d4a

Wigwamy są idealnymi podporami dla późno kwitnących powojników, które od połowy lata zakryją je kwiatami

Podwiąż pędy powojnika

Poprowadź niesforne pędy powojnika po podporach, aby roślina obficiej kwitła i nie plątała się z sąsiednimi roślinami. Powojniki kwitnące latem i pod koniec lata to silnie rosnące rośliny, a pędy, które przeplatają się na podporach, wyglądają naturalnie i nie ma potrzeby, by cokolwiek z nimi robić.

Pomagaj im w tym, przywiązując pędy do podpór, jednocześnie mając na uwadze to, że im więcej światła dociera do ich wierzchołków, tym lepiej będą kwitły. Użyj miękkiego sznurka i nie wiąż zbyt ciasno, ponieważ pędy łatwo się łamią. Będą się ze sobą splatać, korzystając ze swojego naturalnego sposobu polegającego na owijaniu ogonków liściowych wokół napotkanych podpór.

Usuń zaschnięte stare kwiatostany, aby zapewnić lepszy dostęp światła i powietrza

Usuń przekwitłe kwiaty różaneczników

Usuń przekwitłe, zaschnięte kwiatostany różaneczników, aby zapobiec zawiązywaniu się nasion. Dzięki temu roślina przeznaczy energię na produkcję zdrowych pędów, które zakwitną w przyszłym roku. Wystarczy po prostu ściąć kwiatostany, aby roślina wyglądała na uporządkowaną.

Jeśli krzew staje się zbyt duży, można go delikatnie przyciąć, pod warunkiem, że nie zrobimy tego podczas letnich upałów. Zbyt wybujałe pędy można skrócić do linii korony. Przytnij też kilka pędów w miejscach, gdzie są prześwity, aby nowe przyrosty wypełniły luki i zakwitły w przyszłym roku.

NIE ZAPOMNIJ

- Przycinaj wiosenne byliny, takie jak miodunka, aby pobudzić je do wytwarzania nowych liści
- Uszczykuj wierzchołki pędów fuksji i roślin rabatowych, aby pobudzić je do rozkrzewienia się
- Przytnij krzewy kwitnące późną wiosną lub wczesnym latem po kwitnieniu
- Wypełnij luki na rabatach donicami z wysokimi roślinami cebulowymi, takimi jak pachnące odmiany lilii, aby uzyskać natychmiastowy efekt kolorystyczny

Posadź zawilce

Posadź teraz bulwy zawilców wieńcowych (*Anemone coronaria*), aby zakwitły późnym latem. Najpierw namocz bulwy w wodzie, aż napęcznieją – może to potrwać kilka godzin. Napełnij donicę o średnicy 20-30 cm niemal do pełna podłożem bez torfu.

Ułóż bulwy szpiczastą końcówką do góry, a jeśli są płaskie – połóż je na boku, w odstępach co 8 cm. Przykryj je 3-cm warstwą podłoża i lekko ugnieć dłonią. Uprawiane w donicach zawilce stanowią piękną ozdobę ogrodu, zarówno w cieniu, jak i na słońcu. Nadają się także na kwiaty cięte do wazonu.

Namoczenie bulw przed sadzeniem ułatwi roślinom rozpoczęcie wzrostu

TEKST: ROSIE YEOMANS. ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; JASON INGRAM; TIM SANDALL

eprasa.pl 5f27e56d4a

Podaj roślinom nawóz do pomidorów o wysokiej zawartości potasu, aby wesprzeć rozwój owoców zamiast liści

Nawoź rośliny, aby uzyskać jak najlepsze efekty

Ten miesiąc to dobry moment na dostarczenie roślinom składników odżywczych, aby mogły się jak najlepiej rozwijać. Wiele z nich na tym skorzysta – szczególnie te, od których oczekujesz obfitych plonów lub barwnych kwiatów w ogrodzie.

Łatwo zapomnieć o nawożeniu, ale rezultaty są warte poświęconego na to czasu. Nie wszystkie rośliny korzystają jednak z nawożenia w ten sam sposób. Dostosowanie odpowiedniej metody do ich potrzeb daje najlepsze rezultaty i zapobiega nadmiernemu wzrostowi liści kosztem kwiatów i owoców.

Przy wyborze nawozu możesz też kierować się tym, jak lubisz prowadzić ogród. Te o przedłużonym działaniu sprawdzą się, jeśli nie masz zbyt wiele czasu, a te płynne możesz podać roślinom podczas podlewania. Możesz również przygotować własny nawóz z żywokostu, aby zaoszczędzić pieniądze i wzmocnić rośliny w ekologiczny sposób.

4 SPOSOBY Na nawożenie roślin

1 DODAJ nawóz o przedłużonym działaniu do podłoża, które zamierzasz użyć do obsadzenia nowych donic. Tego typu nawóz uwalnia składniki odżywcze przez cały sezon wegetacyjny, więc nie będziesz musiał pamiętać o regularnym dokarmianiu roślin.

2 ROZSYP w tym miesiącu wokół podstawy krzewów róż nawóz granulowany do róż, najlepiej tuż przed opadami deszczu. Tego typu nawozy zawierają odpowiedni zestaw składników odżywczych, który pobudza rośliny do wydania drugiego wysypu kwiatów.

3 ROZCIEŃCZ nawóz do pomidorów w płynie w konewce i podlej nim wilgotne podłoże. Dzięki temu obficie plonujące rośliny uprawiane w donicach takie jak pomidory i papryki, obdarzą cię mnóstwem owoców.

4 PRZYGOTUJ nawóz z żywokostu w szczelnie zamykanym pojemniku. Dodaj około 15 litrów wody na 1 kg rozdrobnionego żywokostu i odstaw na cztery tygodnie. Rozcieńcz z wodą w proporcji 1:10 i stosuj do roślin owocujących.

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; NEIL HEPWORTH; JASON INGRAM

eprasa.pl 5f27e56d4a

KROK PO KROKU

Wysiej rośliny wrażliwe na mróz (na późny plon)

Wysiej teraz rośliny wrażliwe na mróz, aby zdążyły urosnąć i zaowocować późnym latem. Wcześnie wysiane fasolki szparagowe i cukinie mogą szybko wyczerpać swoje siły, dlatego wysiew nowych roślin pozwoli wydłużyć okres zbiorów. Nasiona szybko wykiełkują i będą dobrze rosnąć, gdy dni są długie i dociera do nich dużo światła.

1 NAPEŁNIJ głębokie doniczki o średnicy 9 cm uniwersalnym podłożem bez torfu. Umieść w każdej po jednym nasionku, aby roślina miała dużo miejsca na rozwój silnych korzeni.

2 STUKNIJ doniczką o blat, aby wyrównać podłoże, a następnie lekko je dociśnij, aby jego powierzchnia znajdowała się ok. 1 cm poniżej krawędzi donicy – w ten sposób zostanie miejsce na podlanie i przykrycie nasion warstwą podłoża.

3 WCIŚNIJ nasiona, takie jak dynia, ogórki i kukurydza cukrowa w podłoże i przykryj je tak, by znalazły się na głębokości ok. 1,5 cm (2 cm w przypadku fasoli). Podlej ciepłą wodą.

ZDJĘCIA: PAUL DEBOIS; NEIL HEPWORTH; TIM SANDALL

Cieniowanie szklarni

Zamontuj cieniówkę na szklarni, aby ograniczyć ilość przedostającego się do środka promieniowania słonecznego, które latem prowadzi do dużych wahań temperatury. Dzięki temu rośliny takie jak pomidory będą lepiej dojrzewać. Pomoże to również zapobiec poparzeniom liści przez krople wody utrzymujące się na ich powierzchni.

Siatkę cieniującą można przymocować klipsami do ram, zarówno od wewnątrz, jak i na zewnątrz szklarni. Upewnij się, że jest dobrze naciągnięta i nie utrudnia otwierania otworów wentylacyjnych. Możesz też zastosować farbę cieniującą do szklarni, ale trzeba ją będzie zmyć pod koniec lata.

Cieniowanie szklarni może być bardzo proste – wystarczy rozłożyć na dachu kawałek tkaniny jutowej lub plastikowej siatki

Zadbaj o to, aby pojemnik był na tyle duży, by pomieścić korzenie w pełni rozwiniętych roślin

Podwiąż ogórki

Poprowadź pędy ogórków po podporach, ponieważ szybko się rozrastają. Przywiąż je do palików lub zastosuj siatki, aby rośliny rosły pionowo i zajmowały jak najmniej miejsca w szklarni. Do przywiązania pędów do podpór użyj miękkiego sznurka.

Wiązanie powinno mieć trochę luzu, aby pęd mógł swobodnie grubieć, ale nie wiąż zbyt luźno, ponieważ rozwijające się, ciężkie owoce mogą ściągnąć go w dół. Jeśli masz wystarczająco dużo miejsca, możesz pozwolić ogórkom płożyć się po ziemi; w przeciwnym razie uszczykuj wierzchołki pędów bocznych, jak tylko zaczną się pojawiać.

eprasa.pl 5f27e56d4a

Upewnij się, że donica jest wystarczająco duża, aby pomieścić korzenie rośliny, która osiągnie docelową wielkość

Przesadź rośliny wrażliwe na mróz do docelowych pojemników

Przesadź sadzonki bakłażanów, papryk i pomidorów do docelowych pojemników. Wybierz dużą donicę i wypełnij ją żyznym podłożem do roślin doniczkowych, wymieszanym z kilkoma łopatkami dobrze przerobionego obornika, aby dostarczyć roślinom dodatkowego zastrzyku składników odżywczych.

Zanim zaczniesz przesadzać rośliny, porządnie je podlej. Następnie, trzymając je na środku donicy – nieco głębiej niż były w poprzednim pojemniku – usyp wokół korzeni podłoże. Delikatnie dociśnij i zamontuj palik podpierający. Podlej ponownie i ustaw donicę w słonecznym miejscu.

NIE ZAPOMNIJ

- Wysiej do kuwet byliny, takie jak naparstnice, miesiącznice, laki i wieczorniki damskie
- Jeśli w szklarni pojawią się szkodniki, takie jak mączlik lub przędziorek chmielowiec, zastosuj środki ochrony biologicznej
- Co tydzień dokarmiaj rośliny owocujące nawozem do pomidorów
- Zastosuj środek na opuchlaki, jeśli w przeszłości były problemem, ponieważ larwy zaczynają w tym miesiącu żerować

Zostaw otwarte okna w ciągu dnia, aby zapobiec nadmiernemu ogrzewaniu się szklarni

Codziennie wietrz szklarnię

Otwieraj i zamykaj otwory wentylacyjne w szklarni, aby regulować temperaturę, zwiększyć przepływ powietrza w celu ograniczenia chorób grzybowych oraz umożliwić owadom zapylającym dostęp do kwiatów roślin owocujących. Gdy w ciągu dnia spodziewasz się wysokich temperatur, otwórz również drzwi, otwory wentylacyjne na dachu, a także okna boczne, aby zapewnić lepszy przepływ powietrza. Jeśli w nocy spodziewane są gwałtowne spadki temperatur, zamknij otwory wentylacyjne.

Im dalej na północ, tym większe ryzyko występowania takich ekstremalnych wahań temperatury. Zwykle latem w ciągu dnia możesz pozostawić otwarte otwory wentylacyjne, ale na noc je zamykaj.

KROK PO KROKU

Uratuj przesuszone i więdnące rośliny

W gorące, słoneczne dni sprawdzaj rośliny w szklarni – ich korzenie mogą szybko wysychać, a liście więdnąć i ulegać poparzeniom słonecznym. Codziennie je podlewaj, aby utrzymać je w dobrej kondycji i wspomóc dojrzewanie owoców. Aby podlewanie było łatwiejsze, miej pod ręką konewki wypełnione wodą. Energicznie rosnące rośliny potrzebują najwięcej wody, ale już podczas kwitnienia i owocowania zapotrzebowanie to będzie znacznie mniejsze.

1 PODLEWAJ rośliny w szklarni rano, tak by wilgotność była wysoka w ciągu dnia, a niższa w nocy. Niektóre podłoża mogą wyglądać z wierzchu na suche, choć wokół korzeni nadal są wilgotne, dlatego sprawdź je, zanim podlejesz.

2 OBSERWUJ rośliny pod kątem stresu wodnego podczas upałów. Najpierw zwiędną dolne liście. Natychmiast je podlej, aby wierzchołki wzrostu pozostały nawodnione. W południe spryskaj podłogę wodą, aby zwiększyć wilgotność powietrza w szklarni.

eprasa.pl 5f27e56d4a

Usuń korzenie powoju, ponieważ może odrosnąć nawet z najmniejszego, pozostałego w ziemi fragmentu

Chwasty pod kontrolą

Daj roślinom szansę na bujny wzrost, usuwając chwasty, które zabierają im przestrzeń i składniki odżywcze. Zrób to w tym miesiącu, a w dużym stopniu zmniejszysz ryzyko, że zawiążą nasiona i rozsieją się po całym ogrodzie – wypadając z pękających łupin lub za pośrednictwem wiatru.

Najlepsze efekty uzyskasz, wyłapując chwasty i usuwając je, zanim urosną na tyle, by sprawiać problemy. Jeśli podczas wyrywania korzenie sprawiają opór, użyj łopatki lub widełek, aby podważyć roślinę i usunąć ją z jak największą częścią korzeni. Odchwaszczanie jest najłatwiejsze, gdy gleba jest wilgotna. W czasie suszy najlepiej sięgnąć po motykę, o ile masz wystraczająco dużo miejsca, by z niej korzystać bez uszkodzania roślin rosnących obok.

Nadziemne części chwastów można kompostować, natomiast korzenie lepiej wyrzucić do pojemnika na odpady zielone, chyba że twój kompostownik jest na tyle gorący, że poradzi sobie nawet z najtrudniej rozkładającym się materiałem. Usuwając chwasty, nie tylko poprawisz wygląd ogrodu, ale także spulchnisz wierzchnią warstwę gleby, zredukujesz liczbę kryjówek dla ślimaków i przyciągniesz ptaki, które chętnie pożywią się pędrakami.

4 SPOSOBY NA usuwanie chwastów

1 SPRAWDZAJ siewki pod kątem chwastów. Choć są małe, szybko zaczną konkurować o miejsce dla korzeni oraz wodę. Chwytaj je u nasady i wyrywaj.

2 ZNAJDŹ wszystkie wijące się pędy powoju (aż do samej ziemi), aby móc je tam wyrwać, a następnie odplącz je z pędów innych roślin. Jeśli masz taką możliwość, wykop także korzenie.

3 PIEL ręcznie wokół roślin o płytkim systemie korzeniowym, takich jak cebula, ponieważ używając motyki, możesz uszkodzić jej korzenie. Jeśli chwasty rosną tuż obok cebuli, wyrywając je – dociśnij ziemię.

4 UŻYJ motyki wokół roślin rosnących w rzędach. Zrób to w ciepły dzień, aby usunięte chwasty szybciej wyschły i obumarły. Jeśli jest mokro, zbierz je z grządek, aby się ponownie nie ukorzeniły.

ZDJĘCIA: JASON INGRAM; MARSHA ARNOLD; PAUL DEBOIS; SARAH CUTTLE

eprasa.pl 5f27e56d4a

KROK PO KROKU Przesadzanie kaktusa

Przesadzaj kaktusy, gdy rośliny wypełnią niemal całą doniczkę. Kaktusy potrzebują trochę przestrzeni dla korzeni, ale są dosyć ciężkie i w małych doniczkach łatwo się przewracają, dlatego upewnij się, że w nowej doniczce zostanie jeszcze co najmniej 5 cm miejsca wokół całej rośliny. Podlej nowo przesadzone kaktusy, a następnie pozwól im przeschnąć przed kolejnym podlewaniem, ponieważ podłoże jest w stanie dłużej utrzymać wilgoć, dopóki roślina się nie ukorzeni.

1 UŻYJ podłoża przeznaczonego do kaktusów lub przygotuj własne, mieszając ręcznie beztorfowe podłoże uniwersalne John Innes do sadzonek ze żwirem, piaskiem lub perlitem – w ilości co najmniej 50% – aby dobrze odprowadzało wodę.

2 ZAŁÓŻ rękawice i skorzystaj ze szmatki lub papieru, aby dodatkowo chronić dłonie podczas wyjmowania rośliny z doniczki. Jeśli korzenie przywarły do ścianek, namocz podłoże, aby łatwiej było je oddzielić.

3 CZĘŚCIOWO napełnij doniczkę podłożem, a następnie – trzymając owiniętą w papier lub szmatkę roślinę – dosyp wokół niej podłoże. Dobrze dociśnij, zwłaszcza w przypadku wysokich kaktusów, które mogą się przewrócić, jeśli są posadzone w zbyt luźnym podłożu.

4 UZUPEŁNIJ podłoże do poziomu nieco poniżej krawędzi doniczki, a następnie rozsyp na powierzchni warstwę przepłukanego żwiru wokół rośliny, tak by podczas podlewania woda spływała z dala od łodygi.

1

2

3

4

Czerwonawe zabarwienie wewnątrz pułapki jest oznaką zdrowia rośliny

Zadbaj o swoją muchołówkę

Zadbaj o swoją muchołówkę, aby cieszyć się nią przez lata, stwarzając jej odpowiednie warunki do rozwoju. Jej naturalnym środowiskiem są mokradła w strefie umiarkowanej, dlatego zadbaj, aby jej podłoże nigdy nie przesychało. Umieść doniczkę na podstawce z ok. 1 cm wody deszczowej i ustaw ją w miejscu, do którego dociera dużo światła. Muchołówka toleruje niskie temperatury, więc idealny będzie parapet, chłodny ganek lub oranżeria.

Pozwól muchołówkom żywić się naturalnie – jedna mucha co kilka tygodni wystarczy, poza tym roślina sama je do siebie zwabi. Powstrzymaj się od dotykania pułapki ręką, bo to tylko osłabi roślinę.

NIE ZAPOMNIJ

- **Zabierz rośliny z miejsca o silnym nasłonecznieniu, jeśli na liściach zauważysz objawy poparzenia słonecznego**
- **Pobierz sadzonki liściowe sępolii i begonii liściastej**
- **Sprawdź nowe przyrosty na roślinach pod kątem mszyc, a jeśli je zauważysz, zetrzyj je wilgotną szmatką**
- **Przesadź rośliny, które mają za ciasno w doniczce**
- **Regularnie nawoź rośliny płynnym nawozem do roślin doniczkowych**

TEKST: ROSIE YEOMANS ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; PAUL DEBOIS

eprasa.pl 5f27e56d4a

DOBRA RADA

Czas wysiać cykorię, aby móc zimą ją podpędzić i zbierać liście. Cykoria sałatowa wysiana teraz, a następnie przerzedzona tak, by odległość pomiędzy roślinami wynosiła 30 cm, wytworzy korzenie, które będzie można wykopać i pędzić od października. Wysiej nasiona na głębokość 1 cm do dobrze przygotowanej gleby i regularnie je podlewaj. Wypróbuj odmianę 'Apollo' lub 'Witloof de Brussels'.

KROK PO KROKU

Wysadź pory do gruntu

Posadź teraz pory, a zapewnisz sobie zbiory na całą zimę. Przygotuj glebę, przekopując ją z kompostem i stosując solidną dawkę nawozu uniwersalnego. Przed wysadzeniem sadzonek do gruntu przytnij ich korzenie i pędy. Ogrodnicy w południowych częściach kraju mogą być zmuszeni osłaniać rośliny agrowłókniną aż do października, aby chronić je przed wgryzką szczypiorką, która mogłaby zniszczyć cały plon.

1 UŻYJ dużego sadzaka lub trzonka, aby zrobić w przygotowanej glebie dołki co 20 cm, a następnie umieść w każdym z nich roślinę, głęboko w ziemi.

2 NIE ZASYPUJ dołka. Zamiast tego dobrze go podlej używając konewki bez sitka – rośliny szybko się ukorzenią i zgrubieją.

Pędy prowadzone poziomo będą kwitnąć i owocować znacznie obficiej niż te pozostawione bez wsparcia

Podwiąż pędy jeżyn

Poprowadź pędy jeżyn wzdłuż poziomych drutów, aby krzew wyglądał schludnie. Pędy ułożone w ten sposób wytwarzają więcej owocujących bocznych odrostów. Owiń długie pędy wokół drutu i przywiąż końcówki, aby cała konstrukcja się nie poluzowała.

Poza tym z podstawy rośliny wyrosną pędy, które zaowocują w przyszłym roku. Nie przycinaj ich, ale aby utrzymać je w ryzach – przywiąż je do pionowego palika. Jeśli pędy wyrosną poza podpory, możesz je przyciąć, aby chronić się przed cierniami, zwłaszcza na wysokości oczu.

Po zakończeniu zabiegu przerywania siewek marchwi podlej je, aby pomóc im się zregenerować i ograniczyć występowanie połyśnicy marchwianki

Zadbaj o siewki marchwi

Przerwij siewki marchwi, gdy mają ok. 3 cm wysokości. Palcami dociśnij ziemię wokół siewki, którą chcesz pozostawić, a następnie usuń pozostałe, rosnące wokół niej. Przerywaj je co 5 cm, aby korzenie były zdrowe i proste. Zapach liści przyciąga połyśnicę marchwiankę, dlatego pracuj szybko i od razu podlej rośliny, aby ziemia osiadła wokół korzeni, oraz by stłumić aromat. Chcąc dodatkowo ochronić rośliny, przykryj je agrowłókniną. Zadbaj o regularne podlewanie uprawy.

NIE ZAPOMNIJ

- **Regularnie dokarmiaj nawozem do pomidorów jadalne rośliny owocujące, takie jak pomidory, cukinie, dynie i papryczki chili**
- **Pobierz sadzonki zielne z młodych pędów ziół, takich jak majeranek i szałwia**
- **Ciesz się ostatnimi zbiorami szparagów, a następnie zostaw część naziemną roślin pozostałą po ścięciu, aby dalej rosła – dzięki temu zgromadzi zapasy na przyszły rok.**
- **Podwiąż silne, nowe pędy roślin owocujących, takich jak jeżyny, maliny i malinojeżyny**

TEKST: ROSIE YEOMANS. ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; JASON INGRAM; TIM SANDALL

eprasa.pl 5f27e56d4a

Uważaj na uszkodzenia wywołane chłodem

Sprawdź, czy na najdelikatniejszych młodych roślinach nie ma oznak szkód spowodowanych chłodem. Szczególnie podatne na tego typu uszkodzenia są rośliny z rodziny dyniowatych, takie jak cukinie, melony i ogórki. Ucierpieć mogą także papryczki chili, papryki, a nawet pomidory.

Uszkodzenia przybierają postać wyblakłych lub sczerniałych plam na liściach. Można im zapobiec, stosując tymczasowe osłony, takie jak klosze czy agrowłóknina – do czasu, aż nocne temperatury złagodnieją i się ustabilizują. Możesz usunąć uszkodzone liście pod warunkiem, że wierzchołek wzrostu jest zdrowy – nie wpłynie to na plonowanie rośliny.

Młode rośliny z rodziny dyniowatych są wrażliwe na niskie temperatury

Podeprzyj i podlej pomidory gruntowe

Zamontuj podpory przy pomidorach gruntowych w celu wsparcia roślin w okresie owocowania – wysokie odmiany kordonowe prowadź po wysokiej podporze, natomiast te krzaczaste po niższej, tak by ciężkie grona nie powodowały ścielenia się pędów po ziemi, co doprowadziłoby do gnicia owoców. Skuteczne są bambusowe tyczki.

Przywiązuj rośliny do palików miękkim sznurkiem co 20 cm, w miarę jak rosną. Dobrym pomysłem jest też umieszczenie w ziemi doniczki obok rośliny, aby podlewanie było efektywniejsze.

Zagłębiona w ziemi doniczka ułatwia podlewanie i ogranicza wzrost chwastów

Wysadź fasolę szparagową

Wysadź karłową odmianę fasoli szparagowej do warzywnika, wybierając dla niej słoneczne miejsce z dobrze przepuszczalną glebą. Sadź je w rzędach lub w kwadratach, zachowując ok. 40 cm odstęp mięczy roślinami, aby ułatwić sobie zbiory. Jeśli brakuje ci miejsca, możesz je posadzić co 25 cm w rzędzie, zachowując odstęp 45 cm między rzędami.

Najpierw namocz rośliny, a następnie wysadź je do gruntu i dobrze dociśnij. Obok każdej rośliny umieść krótki palik, aby ją podeprzeć i uchronić przed przewracaniem się pod ciężarem strąków. Podlej i chroń je przed ślimakami.

Przed wysadzeniem roślin do gruntu użyźnij ziemię, dodając do niej obornik lub kompost

Usuń kwiaty cebuli

Utnij łodygę kwiatostanową, jak tylko zauważysz, że zaczyna kwitnąć jeszcze zanim cebula jest gotowa do zbioru. Dzięki temu bulwy przetrwają trochę dłużej, ale jest to sygnał, że trzeba będzie wkrótce zebrać niedojrzałe cebule. Zużyj je w ciągu tygodnia lub dwóch, ponieważ cebule, które przedwcześnie wybiły w pędy kwiatostanowe, źle się przechowują.

Przedwczesne wybijanie w pędy kwiatostanowe jest wynikiem stresu spowodowanego niedoborem wody lub spadkami temperatur. Aby temu zapobiec, regularnie podlewaj rośliny i okrywaj je agrowłókniną, gdy prognozowane są nietypowo chłodne noce.

Pędy kwiatostanowe cebuli można wykorzystać w przepisach jak cebulę dymkę

W przyszłym miesiącu

- ☐ Zbierz groszek
- ☐ Zetnij lawendę do suszenia
- ☐ Pielęgnuj groszek pachnący, aby dalej rósł i kwitł
- ☐ Nawoź i podpieraj dalie w miarę wzrostu
- ☐ Podlewaj i piel wokół letnich roślin rabatowych

eprasa.pl 5f27e56d4a

Odpowiadamy na pytania ogrodników

Nasi eksperci odpowiadają na wasze pytania, w tym dotyczące uprawy granatów, problemów z mszycami, wyboru odpowiednich odmian róż oraz czyszczenia hoteli dla owadów

Pippa Greenwood
Jest jedną z czołowych specjalistek ds. szkodników i chorób roślin. W swoim ogrodzie stosuje metody ekologiczne.

Matt Biggs
Matt szkolił się w Kew i od ponad 30 lat profesjonalnie zajmuje się ogrodnictwem.

Matthew Pottage
Matthew jest Dyrektorem ds. Ogrodnictwa i Strategii Krajobrzowej w The Royal Parks [Zespole Parków Królewskich w Londynie – red.]

P Które rośliny najlepiej rosną na słonecznej rabacie i jak je rozmieścić?

Ian i Sally, Bristol

O MATT ODPOWIADA Posadźcie tulipany i narcyzy, aby wiosną cieszyć się ich kolorami. Niezawodne są też bodziszki, szczególnie odmiana 'Rozanne', wytwarzająca jaskrawe fioletowoniebieskie kwiaty od początku lata aż do jesieni.

Floksy dodadzą zarówno koloru, jak i zapachu, ale warto dla nich wzbogacić glebę dużą ilością materii organicznej, ponieważ nie lubią suchej ziemi. Wypróbujcie odmianę 'Prospero' o jasnofioletowych kwiatach oraz 'Becky Towe', kwitnącą na jaskrawo różowo.

Róże krzewiaste również będą się pięknie rozwijać – na przykład odmiana 'Macmillan Nurse', kwitnąca od lata do jesieni i posiadająca białe, lekko zaróżowione pełne kwiaty oraz – dla kontrastu – odmiana 'Ambassador Nogami' o kwiatach w kolorze jaskrawożółtym.

Postarajcie się też zrobić miejsce dla dzwonków, w tym wspaniałej odmiany 'Kent Belle', dorastającej do 1,2 m, z dużymi kwiatami w kolorze głębokiego fioletu oraz 'Pitchard's Variety' z zaokrąglonymi gronami mniejszych, fioletowoniebieskich kwiatów.

PiO ODPOWIEDŹ EKSPERTÓW Słoneczne rabaty

Dzwonek (*Campanula*) 'Pitchard's Variety' kwitnie od czerwca do września

Alstremeria (*Alstroemeria*) 'Indian Summer' wnosi na rabaty odrobinę egzotycznego dramatyzmu

O MATT P ODPOWIADA Wygląda na to, że będziecie mieć w czym wybierać przy tak dobrym nasłonecznieniu. Jeżeli zależy wam na obfitości kwiatów – osobiście jestem wielkim fanem alstremerii ogrodowej 'Indian Summer', ponieważ kwitnie przez długi czas, podobnie jak bodziszek (*Geranium*) 'Rozanne'. Posadźcie też kilka krzewów kwitnących, takich jak hibiskus oraz róże powtarzające kwitnienie o zwartym pokroju, na przykład odmiany 'For Your Eyes Only' i 'Eyes For You'.

Planując, jakie rośliny i gdzie posadzić na rabacie, warto pamiętać przede wszystkim o tym, by sadzić je w grupach i powtarzać wzdłuż rabaty, aby całość prezentowała się spójnie. Możecie wziąć pod uwagę ciepłe i zimne kolory oraz to, jak je rozmieścić, ale nie ma sztywnych zasad – wybierzcie to, co sprawia wam największą radość.

I na koniec – trawa ozdobna posadzona tu i ówdzie na rabacie wprowadzi na nią ruch i złagodzi sztywne linie krzewów – jedną z moich ulubionych jest trzcinnik ostrokwiatowy (*Calamagrostis* x *acutiflora*) 'Overdam'.

P Czy na moich cytrusach żerują wełnowce?

Barbara West, email

O PIPPA ODPOWIADA Masz rację, to zmasowany atak wełnowca. Są to maleńkie owady, które żywią się sokiem roślin, zwykle tych domowych. Gromadzą się na różnych częściach rośliny i pokryte są białą woskowatą wydzieliną, przypominającą włókna.

Podejrzewam, że twoja roślina może być zbyt uszkodzona, aby przetrwać, więc radziłabym się jej pozbyć. Tak duża kolonia może rozprzestrzenić się na inne rośliny doniczkowe, szczególnie na inne sukulenty i kaktusy. Możesz jeszcze pobrać sadzonki z niezainfekowanych części rośliny, ale trzymaj je osobno, ponieważ wełnowce nie zawsze da się od razu zauważyć.

Jeśli zauważysz problem stosunkowo wcześnie na innych roślinach, możesz rozważyć zastosowanie kontroli biologicznej w postaci biedronki *Cryptolaemus*. Zarówno dorosłe osobniki, jak i larwy tego gatunku są skutecznymi drapieżnikami wełnowców.

Biały, woskowaty nalot jest charakterystycznym objawem występowania wysysających soki roślin wełnowców

ZDJĘCIA: SARAH CUTTLE; PAUL DEBOIS; JASON INGRAM; GETTY/SANDER MEERTINS, ADOBESTOCK/AYGUL BULTÉ, CREATIVEART

eprasa.pl 5f27e56d4a

'Blue Star' to niski jałowiec o płożącym pokroju

P Co mogę posadzić pod karmnikami dla ptaków, w pobliżu mojego skalniaka?

Chris Orgill, Cheshire

O MATT ODPOWIADA Wygląda na to, że potrzebujesz roślin tworzących niskie kępy, odpornych na często przysiadające wśród nich ptaki, ale niezbyt drobnych, by zostały zagłuszone przez kiełkujące nasiona z karmnika.

Bardzo lubię zawciąg pospolity (*Armeria martima*), który tworzy zwarte kępki i występuje w różnych kolorach. Jego urocze, kuliste kwiaty są także dobrym źródłem nektaru dla zapylaczy. Ponieważ gatunek ten naturalnie występuje na piaszczystych wydmach – dobrze rośnie w pełnym słońcu i piaszczystej glebie, a przy tym jest długowieczny.

Inną opcją jest jałowiec łuskowaty (*Juniperus squamata*) 'Blue Star', który tworzy zgrabne, niebieskie kobierce. Jeśli wolisz coś nieco wyższego, dobrym wyborem będzie kosodrzewina (*Pinus mugo*) 'Mops', karłowa odmiana sosny, wytwarzająca małe szyszki i lubiąca słońce oraz piaszczystą glebę.

Sadź je w grupie zamiast pojedynczo.

P Jakie róże mogę prowadzić po ścianach domu?

Rona, email

O MATT ODPOWIADA Najpierw trzeba będzie przymocować do ścian druty lub kratki, które będą podpierać róże. Odmiany dorastające do 2,5 m są łatwe w pielęgnacji – przycinanie, podwiązywanie i usuwanie przekwitłych kwiatów nie sprawiają problemu; wystarczy użyć małej drabiny schodkowej. Odmiany o bardziej energicznym wzroście warto prowadzić poziomo, aby utrzymać je na wygodnej wysokości.

Wśród odmian wartych rozważenia znajduje się 'Malvern Hills' – pnąca róża (rambler) dorastająca do 4,5 m, z niewielką ilością kolców. Z jej zebranych w kiście pąków o intensywnie żółtej barwie rozwijają się delikatne, żółte pełne kwiaty, które z czasem stają się jaśniejsze. 'Bring Me Sunshine' to nowoczesna róża angielska powtarzająca kwitnienie – jako forma pnąca osiąga 2,5 m. Jej rozetowe kwiaty początkowo mają barwę pomarańczowo-żółtą, z czasem przechodzącą w morelowe odcienie; wydzielają też intensywny zapach mirry. 'Climbing Ophelia', dorastająca do 5,5 m, tworzy wiechy różowych kwiatów od czerwca aż do pierwszych przymrozków.

Róża pnąca 'Bring Me Sunshine' ożywi ścianę domu

P Jak pozbyć się mszyc z kaliny i jaśminowca?

Angela Burr, Dorset

O PIPPA ODPOWIADA Niestety, czarne mszyce (podobnie jak zielone i inne gatunki mszyc) nie tylko są szczególnie powszechne, ale ich populacje rozrastają się bardzo szybko. Na twoim jaśminowcu i kalinie najprawdopodobniej pojawiła się mszyca burakowa (*Aphis fabae*), ponieważ krzewy te są w okresie zimowo-wiosennym roślinami żywicielskimi tego szkodnika. Mogą one przezimować w postaci jaj na trzmielinie pospolitej. Po wylęgnięciu się żerują na liściach krzewów, co często powoduje ich zwijanie, marszczenie, a czasami żółknięcie. Choć nie wygląda to najlepiej, zazwyczaj szkody nie są zbyt poważne, a mszyce szybko przenoszą się na rośliny strączkowe.

Spróbuj przyciągnąć do krzewów więcej ptaków, które pomogą w zwalczaniu mszyc. Postaraj się też z całych sił zwabić naturalnych drapieżników tego szkodnika, takich jak biedronki, bzygi i sieciarki, ponieważ owady te (lub ich larwy) zjadają duże ilości mszyc.

Biedronki i ich larwy chętnie żywią się mszycami

Wzmocnij maliny, nawożąc je i ściółkując

P Jak mogę odżywić moją małą grządkę z malinami?

Jane, Somerset

O MATT ODPOWIADA Postaraj się poprawić warunki uprawy. Wiosną zastosuj nawóz uniwersalny o przedłużonym działaniu, taki jak mączka z krwi, ryb i kości, a następnie wyściółkuj miejsce wokół podstawy roślin dobrze przerobionym kompostem lub obornikiem. Zadbaj też o regularne i obfite podlewanie. Możesz też ewentualnie wykopać rośliny w okresie spoczynku i przesadzić na grządkę podwyższoną, wypełnioną samodzielnie przygotowanym podłożem.

eprasa.pl 5f27e56d4a

P Moja dwuletnia nerina nigdy nie zakwitła. Dlaczego?

John Rolleston, email

O MATT ODPOWIADA Neriny mogą słabo kwitnąć, gdy ich korzenie są zbyt zagęszczone, ponieważ osłabia to cebulki. Proponuję, byś przesadził swoją do gruntu, jeśli jest to gatunek mrozoodporny, jak na przykład nerina Bowdena (*Nerine bowdenii*). Posadź ją u podnóża słonecznej ściany, tak by szyjka cebuli wystawała ponad ziemię, a następnie zastosuj wokół niej ściółkę ze żwiru.

Nerina Bowdena (*Nerine bowdenii*) jest ceniona za jaskraworóżowe, jesienne kwiaty

Bawełnicę usuwaj ręcznie albo spłucz ją silnym strumieniem wody

P Co to za kłaczkowate naloty na mojej jabłoni, którą uprawiam w formie szpaleru?

Jackie Hodson, email

O PIPPA ODPOWIADA To klasyczny objaw inwazji bawełnicy korówki. Jeśli bliżej przyjrzysz się tym białym nalotom, zobaczysz maleńkie mszyce. Podobnie jak inne mszyce, żywią się one sokami roślin – w tym przypadku jabłoni, rajskiej jabłoni, irgi i ognika. Często przyciągają je rany po cięciu i pęknięcia w korze.

P Co to za samosiejka?

Lindsay Addington, Lancashire

O MATT ODPOWIADA To laurowiśnia iberyjska (*Prunus lusitanica*). Uważam, że jest atrakcyjniejszą alternatywną dla laurowiśni wschodniej (*P. laurocerasus*), która moim zdaniem ma mniej eleganckie liście. Wszystkie części tej rośliny są trujące, więc zachowaj ostrożność podczas jej sadzenia lub przycinania. Najprawdopodobniej wyrosła z nasiona przyniesionego przez ptaka, który zjadł jagody z innej rośliny znajdującej się w pobliżu.

Laurowiśnia iberyjska jest rośliną zimozieloną, która latem kwitnie na biało

Większość hoteli dla pszczół można rozmontować i wyczyścić raz w roku

P Czy powinnam wyczyścić hotel dla pszczół?

V Jones, Somerset

O PIPPA ODPOWIADA Tak, hotel dla pszczół wymaga corocznego czyszczenia. Pod koniec lata oczyść wszystkie komórki, które wciąż są zatkane. Nie stosuj chemikaliów – wystarczy woda i twarda szczotka. Na koniec, przed umieszczeniem hotelu na miejscu, pozostaw go do wyschnięcia. Dzięki temu zapobiegniesz nagromadzeniu się pasożytów, rozwojowi chorób grzybowych i innym problemom.

ZDJĘCIA: JASON INGRAM, ADOBESTOCK/ORESTLIGETKA

eprasa.pl 5f27e56d4a

P Dlaczego mój prusznik się płoży, a nie rośnie w górę?

Jo Foster, West Yorkshire

O PIPPA ODPOWIADA Najprawdopodobniej masz odmianę prusznika o płożącym pokroju. Są one popularne i łatwo dostępne, dlatego zdarza się, że przy zakupie trudno ocenić, jaki będzie ostateczny pokrój rośliny.

Piszesz, że w pierwszym roku roślina rozrosła się wszerz na ok. 90 cm, więc z pewnością jest zdrowa – nawet jeśli nie do końca o taki efekt ci chodziło!

Granaty potrzebują dużo słońca i gorącego lata, aby owocować

P Jak dbać o mój mały granat?

Jonathan McKenzie, Hampshire

O MATT ODPOWIADA Granaty to efektowne rośliny ogrodowe o egzotycznym wyglądzie. Najważniejsze jest dla nich ciepło, dlatego cieszy mnie, że mieszkasz na południu Wielkiej Brytanii i posadziłeś swój krzew przy słonecznym ogrodzeniu.

Granaty potrzebują ciepła, aby ich pędy mogły zdrewnieć, a co jeszcze ważniejsze – wymagają ochrony przed późnymi, wiosennymi przymrozkami, które mogą je całkowicie zniszczyć. Biorąc pod uwagę krzaczasty pokrój twojej rośliny, podejrzewam, że masz popularną odmianę karłową 'Nana'.

Warto ściółkować podłoże wokół podstawy krzewu, jednak – jak w przypadku każdej rośliny drzewiastej – należy zostawić trochę wolnej przestrzeni wokół pnia, aby wilgotna ściółka się z nim nie stykała, powodując gnicie.

Niewiele można zrobić, aby przyspieszyć owocowanie rośliny. Podczas długiego, gorącego lata powinna zakwitnąć i wydać pojedyncze owoce, choć prawdopodobnie będą one raczej niewielkie. Za to pomarańczowo-czerwone kwiaty z pewnością przyciągną uwagę.

P Jakie rośliny ochronią mój nadmorski ogród przed wiatrem?

Meyrick Simmonds, Guernsey

O MATT B ODPOWIADA Spróbuj posadzić rokitnik zwyczajny (*Hippophae rhamnoides*) o wąskich, srebrzystych liściach i pomarańczowych owocach, a także rośliny zimozielone, takie jak twardziczka (*Escallonia*) 'Apple Blossom' o jasnoróżowych kwiatach, Olearia illicifolia o kwiatach wyglądem przypominających stokrotki oraz oliwnik zimozielony (*Elaeagnus* x *submacrophylla*) o srebrzysto wybarwionych liściach.

Rokitnik stanowi skuteczną i efektowną osłonę przed wiatrem

P Pomocy! Na naszej działce pojawiła się kiła kapusty

Ray Tincombe, Cornwall

O PIPPA ODPOWIADA Kiła kapusty atakuje warzywa kapustne, powodując deformacje korzeni i słaby wzrost. Może przetrwać w glebie wiele lat, a niestety działki często zmagają się z tą oraz innymi przewlekłymi chorobami glebowymi – nie dlatego, że ktoś popełnił jakiś błąd, ale dlatego, że przez wiele lat uprawiano na nich rośliny żywicielskie. Kiła kapusty łatwo przenosi się i rozprzestrzenia – w resztkach ziemi na narzędziach, w taczkach, na butach itp. Nawet niewielka ilość ziemi może zawierać sporą ilość zarodników.

Nie ma dostępnych środków zwalczających tę chorobę, ale kiła kapusty najlepiej rozwija się w wilgotnej, kwaśnej glebie, więc wapnowanie gleby oraz poprawa jej przepuszczalności pomogą stworzyć mniej sprzyjające jej warunki. Niektóre odmiany kapustnych są na nią odporne – nadal mogą ulec zakażeniu, ale lepiej sobie z nim radzą.

Kiła kapustnych powoduje deformacje korzeni roślin kapustnych, co skutkuje mniejszymi plonami zniekształconych warzyw

ZDJĘCIA: PAUL DEBOIS; GETTY/FOTOLINCHEN, JEANETTE TEARE GARDEN IMAGES

eprasa.pl 5f27e56d4a

Felieton

Opowieści Titchmarsha

Może się wydawać, że my, ogrodnicy, nie jesteśmy w stanie usiedzieć na zadkach dłużej niż przez minutę, ale to dlatego, że praca tak nas relaksuje – zapewnia **Alan**

Ostatnio zapytano mnie podczas wywiadu, co najbardziej irytuje moją żonę. Spłonąłem rumieńcem, ale nie musiałem długo zastanawiać się nad odpowiedzią. Żonę najbardziej irytuje to, że nie jestem w stanie usiąść na dłużej, niż pięć minut (w każdym razie tak twierdzi, ale to chyba jednak przesada). Jestem po prostu urodzonym krzątaczem. Pozwólcie, że wyjaśnię: nie należę do grona osób z niespokojną energią, które porzucają krzesło przy byle okazji. Potrafię zasiąść przed telewizorem i z radością obejrzeć dwugodzinny film, o ile tylko rozpali mi wyobraźnię – przy czym, jeśli chodzi o trwanie w bezruchu, to naprawdę mój limit. Na wakacjach jestem w stanie poczytać książkę w ciągu dnia, choć przyznaję, że gdy pracuję, trudno mi znaleźć czas na taki luksus. Pozwalam sobie na 10-15 minut czytania przed zaśnięciem.

Może po prostu ogrodnicy tak mają? Wszyscy wiemy, o co chodzi. Wychodzę do ogrodu w słoneczny ranek, chcąc dokończyć jakąś pracę, ale zanim się za nią zabiorę, mija pół godziny, bo zwykle coś mnie rozprasza – widok chwastu na rabacie, krzewu, który koniecznie trzeba lekko przyciąć, ścieżki aż proszącej się o pozamiatanie… o, tak… to po to właśnie tu przyszedłem.

Po prostu już samo krzątanie się daje mi mnóstwo radości. My, ogrodnicy, działamy w branży urody – to praca o charakterze ciągłym, nie można jej po prostu zostawić – chyba że pojawią się ważne czynniki uzasadniające marnowanie czasu.

> Co sprawia, że marnujemy czas? Na szczycie listy znajdują się karmniki dla ptaków. Mógłbym codziennie przyglądać się rudzikom i sikorkom

Najważniejszym z nich są dzikie stworzenia. Przed oknem pracowni mam staw, który powstał właśnie z myślą o nich. Świetnie się sprawdza: wszyscy jesteśmy zadowoleni. Kurki wodne pływają po nim przez całą zimę, a wiosną, gdy zaczyna się sezon godowy, dołączają do nich kaczki krzyżówki. Ile dziś pływa kaczorów? Gdzie jest kaczka? Czy dochodzi do aktów agresji? Czy ryby podpływają już po pokarm po długiej, sennej zimie? Może wyskoczę szybko rzucić na wodę garść pokarmu, żeby zobaczyć czy podpłyną? Tak, gdy próbuję zadbać o ich potrzeby albo zwyczajnie podziwiam tęczowy połysk piór kaczorów, czas pędzi.

Latem pojawiają się ważki. To żagnica czy szablak? Pszczoły są dziś wyjątkowo zapracowane. Czy to trzmiel ziemny, czy ogrodowy? Mamy tu co najmniej siedem gatunków trzmieli, co sprzyja marnowaniu czasu.

Jeśli macie kury, z pewnością często przyglądacie się im z kubkiem porannej kawy lub popołudniowej herbatki w dłoni. Szybko dostrzegliście, że termin hierarchia dziobania nie wziął się znikąd. Przyglądacie się, jak łapią muchy. Obserwujecie, jak grzebią w ziemi, a potem, przekrzywiając łebki, dziobią tak wydobytą dżdżownicę czy pędraka.

Uważam jednak, że największą sposobność do marnowania czasu dają karmniki dla ptaków. Mogę codziennie przyglądać się rudzikom i sikorom, ale gdy pojawia się raniuszek czy dzięcioł duży, wręcz muszę odłożyć narzędzia i patrzeć… całymi minutami.

Wiem, że powinienem raczej skupić się na własnej pracy oraz wpływie zmieniających się pór roku na mój ogród, ale przecież mogę to robić, delikatnie zrywając przekwitłe kwiaty, wyrównując brzegi trawnika czy podlewając donice na tarasie.

W krzątaniu się jest coś niebywale przyjemnego i ogród daje ku temu wyjątkowo dużo możliwości. Są rzeczy, na których trzeba się skupić i takie, które nazywam bezmyślnymi zadaniami, jak koszenie murawy. Są bezmyślne w sensie braku wysiłku intelektualnego, ale wymagają uwagi niezbędnej do skupienia się na uzyskaniu przyjemnie równoległych pasów trawy. Dlatego nie miejcie mi za złe, jeśli po trzech czy czterech minutach siedzenia w fotelu z kawą czy herbatą, poczuję, że muszę wstać i zacząć się… krzątać. Wybacz, kochanie.

Alan

ZDJĘCIE: JASON INGRAM, ILUSTRACJA: CHRIS MADDEN ILLUSTRATION

eprasa.pl 5f27e56d4a

Gardeners' World EDYCJA POLSKA

Polska

Redaktor naczelna
Małgorzata Wójcik
malgorzata.wojcik@avt.pl

Redaktor merytoryczny
Łukasz Skop
lukasz.skop@avt.pl

Asystent wydawcy
Anna Cember
anna.cember@avt.pl

Współpracownicy
Anna Moroz,
Bożka Piotrowska,
Marta Karcz,
Grzegorz Falkowski,
Małgorzata Kalemba-Drożdż

Marketing i reklama
Marta Zaczek
marta.zaczek@avt.pl
tel. 22 257 84 76

Anna Brzywczy
anna.brzywczy@avt.pl
tel. 883 125 997

DTP
Studio Adekwatna

Prenumerata
prenumerata@avt.pl
tel. 22 257 84 22 (godz. 10:00–14:00)

Kolportaż
Paweł Gago
pawel.gago@avt.pl
tel. 22 257 84 24

United Kingdom

Gardeners' World UK
Head of Content – Kevin Smith
Commercial Director – Rachel Clare
Editor – Kay Maguire

Immediate Media Co Ltd
CEO – Sean Cornwell

Group Managing Director – Alex White

CFO/COO – Dan Constanda

Director, Supply Chain & Licensing
– Alfie Lewis

Director International, Licensing
& Top Gear Magazine, UK – Tim Hudson

Head of Licensing – Tom Shaw

Head of Partners, Brand Management
& Ethical Compliance – Molly Hope-Seton

Head of Syndication – Richard Bentley

BBC Studios, UK Publishing
SVP, Global Licensing – Stephen Davies

Global Director Publishing
– Mandy Thwaites

UK.Publishing@bbc.com
www.bbcstudios.com

Adres redakcji
„Gardeners' World. Edycja Polska"
ul. Leszczynowa 11
03-197 Warszawa
tel. 22 257 84 99
www.magazyngardenersworld.pl

Źródłowe materiały publikacyjne pochodzą z miesięcznika brytyjskiego „Gardeners' World".

© Copyright 2026 AVT

Mimo wszelkich starań przy opracowaniu materiału do tego czasopisma, wydawca nie ponosi odpowiedzialności za jakiekolwiek błędy w tym czasopiśmie.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zamieszczone na łamach pisma „Gardeners' World. Edycja Polska" treści reklamowe oraz artykuły promocyjne.

Wydawca
AVT-Korporacja Sp. z o.o.
ul. Leszczynowa 11
03-197 Warszawa tel. 22 257 84 99

Wydawnictwo AVT należy do Izby Wydawców Prasy

Miesięcznik, nr 6/2026

Magazyn jest wydawany na licencji brytyjskiego wydawnictwa Immediate Media Co Ltd

oraz BBC Studios

BBC Gardeners World magazine is published by AVT-Korporacja Sp. z o.o. under licence from BBC Studios, Television Centre, Wood Lane, London W12 7TQ. The Gardeners World logo and the BBC Blocks are the trade marks of the British Broadcasting Corpo-ration. Used under licence. © Immediate Media Company Limited. All rights reserved. Reproduction in whole or part prohibited without permission.

W następnym numerze...

lipcowo-sierpniowe wydanie

w sprzedaży pod koniec czerwca

Polecane sklepy ogrodnicze

Krotoszyn
Szkółka Bielawni Anna Bielawna
63-700 Krotoszyn, Ordonówny 1/lok. 6
66 471 28 30 • biuro@szkolkabielawni.pl
www.sklep.szkolkabielawni.pl

Płońsk
Centrum Ogrodnicze Eljan
09-100 Płońsk, Skarżyn, Wyszogrodzka 14
603 984 504 • info@eljan.eu
www.eljan.eu

Nowodworce
Davis & Kryjan-Gardens s.c.
Centrum Ogrodnicze
16-010 Nowodworce, Kwiatowa 7
85 744 15 95 • ogrody@dkgardens.pl
www.dkgardens.pl

Tuczempy
Centrum Ogrodnicze Piotrów
Alicja Piotrów
37-514 Tuczempy, Kwiatowa 7
16 623 19 84 • kwiaty.piotrow@wp.pl
www.ogrodnictwo-piotrow.pl

W tych sklepach zawsze znajdziesz magazyn „Gardener's World. Edycja Polska" oraz wydania specjalne.
Serdecznie zapraszamy wszystkie sklepy ogrodnicze do współpracy B2B:
22 257 84 99 (godz. 10:00–14:00) • prenumerata@avt.pl

eprasa.pl 5f27e56d4a

Planta

na dobre
w ogrodzie!

Pełna gama produktów
do Twojego ogrodu!

Zapraszamy do oglądania serii filmów instruktażowych „z Plantą w ogrodzie".

Na kanale YouTube systematycznie umieszczamy nowe filmy, subskrybcja pozwoli Wam być na bieżąco!

Zeskanuj QR kod!

z Plantą w ogrodzie!

Planta sp. z o.o.
ul. Wyszyńskiego 16A, 33-100 Tarnów, biuro@planta.pl, www.planta.pl

eprasa.pl 5f27e56d4a

eprasa.pl 5f27e56d4a